

Osiedle Lipowe
Domy z ogródkiem
w centrum
miasta
www.centrum-sp.pl 605 292 450

Niespodziewany gość

s.11

Co premier Mateusz Morawiecki robił
w sobotę w Jelczu-Laskowicach?



RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

OLAVIA TAXI
506 444 777

MAX TAXI
695 603 603

ECO TAXI OŁAWA
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

NIE DZIELIMY powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

2 WRZEŚNIA 2021, NR 35 (1477), CENA 3,10 ZŁ 5% VAT

Obiecuja budowę mostu. Pieniądze na projekt już są



Żegnaj Edwardzie



W nocy z 31 sierpnia na 1 września
odszedł nasz redakcyjny kolega
Edward Bykowski.
Był z nami od początku, ponad 30 lat.
Nie tylko współtworzył redakcję
i gazetę, był naszym Przyjacielem.

Będzie nam Go bardzo brakowało...

Szalał na dachu z młotem



SIL-PRO
Błoczki Silikatowe

Firma SIL-PRO
Błoczki Silikatowe Sp. z o.o.
poszukuje pracowników
na stanowisko

- **OPERATOR MASZYN,**
 - **PRACOWNIK UTRZYMANIA RUCHU.**
- Miejsce pracy: Godzikowice 50M

Oferujemy: zatrudnienie na podstawie umowy o pracę,
atrakcyjne wynagrodzenie, stabilne warunki zatrudnienia

Adres: Godzikowice 50M, 55-200 Oława, e-mail: praca@sil-pro.pl

Ostre
słowa
pod
pomnikiem
s.8



PRACUJ Z NAMI!
SZUKAMY OPERATORA MASZYN
DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ
POD NR TEL. 604159107

Włamali się do HURTOWNI

POWIAT
Odzyskali

Kilkudniowa praca oławskich kryminalnych doprowadziła do zatrzymania trzech sprawców włamania do hurtowni BHP

Policjanci odzyskali większość skradzionego mienia. W ręce oławskich policjantów wpadli dwaj 28-letni mieszkańcy gminy Oława oraz 39-letni mieszkaniec Oławy.

Do włamania doszło w nocy z 18 na 19 sierpnia.

- Sprawcy po uprzednim wybitiu otworu w ścianie hurtowni dostali się do środka i zabrali pieniądze oraz przedmioty wartościowe - mówi st. asp. Wioletta Polerowicz.

Mężczyźni byli już wcześniej znani policji. Jeden z nich działał w warunkach recydywy. Teraz o ich losie zadecyduje sąd. Dwóm z zatrzymanych grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności, trzeciemu nawet do 15 lat.

(AH)

Bracia PRZESTĘPCY i pomoc od dzielnicowego, który był na urlopie

JELCZ-LASKOWICE
Kradną

Jelczańscy funkcjonariusze zatrzymali trzech złodziei i odzyskali skradzione rzeczy

Ostatni tydzień wakacji zaczął się pracowicie dla mundurowych z Jelcza-Laskowic. W niedzielę zgłoszono im kradzież z włamaniem do pomieszczenia gospodarczego na ul. Parkowej w Jelczu-Laskowicach, złodziej zabrał sprzęt elektryczny o wartości 300 zł. - Ustalono, że zrobił to 37-letni mieszkaniec Jelcza-Laskowic - mówi mł. asp. Dorota Pelc. - Sprzęt schował w domu.

Do kolejnej kradzieży doszło w poniedziałek. Mężczyzna wykorzystał nieuwagę

14-latkę przebywającego na boisku szkolnym i ukraść mu głośnik marki JBL o wartości około 1000 zł. Policjanci wytypowali sprawcę, to 24-letni mieszkaniec Jelcza-Laskowic, brat złodzieja kompresora elektrycznego. Mężczyzna w trakcie czynności z policją wskazał lombard, w którym oddał głośnik. Tego samego dnia policjanci przyjęli zawiadomienie o kradzieży roweru miejskiego o wartości 1000 zł, skradzionego 23 sierpnia. Tutaj pomógł asp. Krystian Okolita, który będąc na urlopie, zdobył informacje na temat sprawcy. Funkcjonariusze referatu kryminalnego zatrzymali 52-letniego mieszkańca Jelcza-Laskowic, u którego w mieszkaniu, znaleźli skradziony rower.

(AH)

POWIAT

Będą kłopoty

Dzięki szybkiemu zgłoszeniu oraz zapamiętaniu przez poszkodowanego istotnych szczegółów oławscy funkcjonariusze z Wydziału Kryminalnego zatrzymali sprawcę rozbój. Przy okazji złapali innych poszukiwanych, bo w samochodzie było kilka osób, które mają na bakier z prawem

Kradzione AUTO z kryminalistami

W czwartek 26 sierpnia około godz. 6.20 dyżurny oławskiej jednostki odebrał zgłoszenie od młodego mieszkańca gminy Oława, który powiedział, że obcy człowiek groził mu pałką lub kluczem do kół, zmusił go do oddania telefonu i odjechał srebrnym samochodem.

Policjanci sprawdzali miasto i przeglądali monitoring. Podejrzany samochód zauważyli w okolicy ul. Kutrowskiego przy sklepie z materiałami budowlanymi. Pojechali na miejsce. W aucie było pięć osób w wieku od 24 do 31 lat pochodzących z powiatu oleśnickiego i wrocławskiego.

- Sprawca rozbój 26-latek przyznał się do rozbój i oddał skradzione mienie - mówi st. asp. Wioletta Polerowicz. - 31-latek oraz 24-latek byli poszukiwani przez sąd do odbycia kar pozbawienia wolności. Cała piątka przebywała w samochodzie renault, który został skradziony z terenu KP Wrocław-Ołbin. Dodatkowo 31-letnia pasażerka posiadała przy sobie środki odurzające w postaci suszu roślinnego o wadze 11,08 grama. Teraz o ich losie zadecyduje sąd. Za rozbój 26-latkowi grozi kara do 12 lat pozbawienia wolności. Odzyskane mienie przekazano właścicielom.

(AH)

Premier ZAPOWIEDZIAŁ - posłanka zbiera informacje



Podczas spotkanie nie brakowało lokalnych tematów

OŁAWA

Rozmawiali

Spotkała się z samorządowcami, by poznać ich preferencje w sprawie zapowiedzianego przez premiera „Samorządowego Polskiego Ładu”

Mirosława Stachowiak-Różecka, posłanka Prawa i Sprawiedliwości, spotkała się w poniedziałek w starostwie z przedstawicielami samorządów naszego powiatu oraz regionu, by porozmawiać o zapowiedzianym przez premiera Mateusza Morawieckiego programie „Samorządowy Polski Ład”.

Przypomnijmy. Program ma być zastrzykiem finansowym dla samorządów na przyszły rok. Rząd chce przeznaczyć na ten cel 8 mld zł, które mają być przyznane samorządom pod koniec tego roku.

- Program zapowiada spore zmiany, jest powiązany ze zmianami podatkowymi - mówi posłanka Stachowiak-Różecka. - Jak wiemy, nieznane jest zawsze niepewne. Wywołuje strach, lęk, niepokój. Chodzi więc o to, byśmy wspólnie wypracowali taki model tego programu, który przyniesie samorządowcom rzeczywiste wsparcie, satysfakcję i będzie służył mieszkańcom. Dlatego zależało nam, by przed oficjalną procedurą, pracą nad ustawami i konkretnymi zapisami, mieć okazję do rozmowy z samorządowcami i wysłuchania ich uwag, a te za pośrednictwem posła trafiły do premiera. Oczywiście można też skorzystać z innych możliwości i form konsultacji, ale od tego jestem posłem, by słuchać tego, co u państwa w duszy gra.

Jednym z głównych problemów, który podnosili na spotkaniu przedstawiciele samorządów, był problem niestający, czyli zły stan dróg oraz brak chodników, głównie

w małych miejscowościach i przy drogach krajowych oraz wojewódzkich. Samorządowcy mówili też o niustających potrzebach wspierania wymiany źródeł ciepła na ekologiczne. W związku z tym pełniący obowiązki wójta gminy Oława Henryk Kuriata zaproponował, by rząd wziął pod uwagę możliwość współfinansowania rozbudowy sieci gazowych i np. budował je w ramach inwestycji rządowych do granic miejscowości. Zadaniem samorządu byłoby natomiast przeprowadzenie sieci po miejscowości, by mieszkańcy łatwo mogli się przyłączyć. Kuriata prosił też posła o wstawiennictwo w sprawie dofinansowania do ratowania i zagospodarowania zabytków takich jak pałac w Jakubowicach, który jest własnością gminy Oława i od lat stoi pusty. Gmina chciałaby tam utworzyć dom spokojnej starości, co nie tylko uratowałoby zabytek, ale też - jak mówił wójt - przyniosło korzyści mieszkańcom również

z ościennych samorządów, bo takich miejsc brakuje. Co więcej, gmina jest już po rozmowach z dolnośląskim konserwatorem zabytków, więc wiemy, że taka instytucja mogłaby bez problemu funkcjonować w tym zabytkowym budynku. Wójt wspominał też, że samorząd sam chciałby prowadzić taki DSP, tworząc jednostkę budżetową. O zabytkach i potrzebach z nimi związanymi mówili też inni samorządowcy spoza naszego powiatu. Poruszali też temat wsparcia inwestycji wynikających z konieczności rozbudowy sieci wodociągowej oraz kanalizacyjnych, a także zupełnie wewnętrzne, dotyczące konkretnych miast czy gmin.

Na zakończenie spotkania posel zachęcała samorządowców, by podzielili się z nią wszystkimi innymi uwagami drogą mailową i telefoniczną. Zapewniła, że przekaże je premierowi.

TEKST I FOT.:
(WK)

SECURITY GM GROUP

PARTNER

BEZPIECZEŃSTWO TWOJE & TWOJEGO BIZNESU

www.cichyF-T.org

- ochrona osób/ zabezpieczenie dzieci/ system jawny-niejawny
- ochrona obiektów/ ochrona posesji prywatnych
- wykrywanie podsłuchów/ pomieszczenia, pojazdy
- weryfikacja kontrahenta/audyt personalny pracownika, CV
- usługi detektywistyczne
- wykrywanie i zapobieganie kradzieży w firmie - nieprawidłowości zawyżonych faktur/audyt śledczy
- system bezpieczeństwa firmy/eliminacja nieprawidłowości

506 070 769; grzegorz.mikolajczyk@cichyF-t.org

Grzegorz Mikołajczyk

Grzegorz Mikołajczyk/Cichy Team

Grzegorz Mikołajczyk

Cichy Team

Porozmawiaj, konsultacje nic nie kosztują!

REKLAMA

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

- wydajemy zaświadczenia ksacji pojazdów do wydziału komunikacji i firm ubezpieczeniowych
- bezpłatny transport (laweta)
- wszystkie czynności załatwiamy na miejscu

P.P.H.U. „LECH-MET”
ul. Kościuszki 9, 55-140 Żmigród

600 403 082

LAKIERNIA PROSZKOWA PIASKOWANIE

Kontakt 501 169 184

Niemil 92

BLACHARSTWO LAKIERNICTWO SAMOCHODOWE

Kontakt 605 260 850

Naprawa bezgotówkowa. Kosztorysy wykonuje Rzecznik Pojazdów Samochodowych

REKLAMA

OŁAWA

Chciał pieniędzy

Postawił na nogi służby, bo... wściekł się, że rodzina nie oddała mu pieniędzy. Krzyczał, groził, wymachiwał 10-kilogramowym młotem. Do akcji wkroczył negocjator, ale 35-latek nie ustąpił...

Policja i straż pożarna działały wspólnie na miejscu ponad 6 godzin. Akcja rozpoczęła się 26 sierpnia o godzinie 15.05, wtedy służby dostały zgłoszenie o mężczyźnie, który jest na dachu budynku przy Kilińskiej-

Krzyczał i szalał na dachu z MŁOTEM

go i dziwnie się zachowuje. Pierwsi pojawili się strażacy, którzy zabezpieczyli teren.

W obawie przed tym, że mężczyzna może w każdej chwili rzucić ciężkim młotem, nie

zbliżali się do budynku. - Był agresywny, krzyczał, przeklinał, groził i wymachiwał młotem... - relacjonował zastępca komendanta KP PSP bryg. Krzysztof Gielsa. - Krzyczał coś o pieniądzach. Mógł być pod wpływem alkoholu lub innych środków odurzających. Wyznaczyliśmy bezpieczną strefę, zabezpieczyliśmy miejsce taśmą w obawie o to, że może zrobić krzywdę przechodniom, rzucając młotem.

Mieszkańcy odsunęli też swoje auta. Wstrzymano ruch w tym miejscu.

Wszystko obserwowali przechodnie, którzy byli zaskoczeni, że nie rozłożono skokochronu.

- Dziwię się, że nie było tam jakiegos materaca czy czegoś podobnego, w razie gdyby faktycznie gościu skoczył - pisał do redakcji Sebastian. - Co prawda, widać było, jak miał tam albo duży młot, albo siekiere, trudno było zauważyć, ale żeby przez przeszło godzinę nic nie zrobić poza zamknięciem drogi, to jest śmieszne!

Gielsa wyjaśnił, że strażacy tego nie zrobili, bo mężczyzna biegał po dachu od jednego końca do drugiego, poza tym groził strażakom, w każdej chwili mógł rzucić ciężkim narzędziem w któregoś z nich.

Po godzinie 18.00 do akcji wkroczył policyjny negocjator, poproszono o wsparcie strażaków, aby przy pomocy podnośnika mógł zbliżyć się do mężczyzny. Niewiele to dało. 35-latek nie chciał z nim rozmawiać. Mieszkańcy dopytują, dlaczego policja przez kilka godzin nie podjęła bardziej stanowczych działań. Dlaczego nikt z policjantów nie wchodził na dach?

Pełniąc obowiązki oficera prasowego mł. asp. Dorota Pelc tłumaczy, że 35-letni oławianin był agresywny, zachowywał się nieprzewi-

dywalnie, było zagrożenie, że może skoczyć lub zrobić komuś krzywdę ciężkim narzędziem, dlatego policjanci nie wchodzili na dach, nie wykonywali gwałtownych ruchów i zdecydowano o wezwaniu negocjatora. Obserwujący sytuację mieszkańcy mówią, że mężczyzna krzyczał, że chce 2200 złotych i jeśli je dostanie, wtedy zejdzie. Na dach wchodził też inny mężczyzna, który według relacji osób będących w pobliżu przyniósł 35-latkowi piwo i papierosy...

- Cemu pozwolono osobom postronnym wchodzić na dach i dlaczego policja nie zabezpieczała wejścia? - pytał Wojciech.

Pelc wyjaśniła, że mężczyzna, który wchodził na dach, to mieszkaniak tego budynku i brat 35-latka. Agresor z młotem zaznaczył, że z nikim innym nie będzie rozmawiał. Funkcjonariusze liczyli na to, że członkowi rodziny uda się przekonać mężczyznę, aby zszedł. Nie udało się. Około 21.00 z akcji wycofali się strażacy. - Nie byliśmy już potrzebni, a szkoda było czasu, aby nasi chłopcy po prostu stali pod budynkiem - mówi bryg. Gielsa. - Ta sprawa należała do policji.

Co było dalej? Mężczyzna nagle zniknął z dachu, ale

nie uciekł z budynku, jak twierdzili niektórzy. Ukrył się w nim. Policja szukała go całą noc. Widać było, jak funkcjonariusze chodzą z latarkami po dachu. Znalezione go rano. W jednym z mieszkań ukrył go znajomy. Policjanci zatrzymali „oławskiego Thora” (jak żartobliwie nazwali agresora internauci pisząc „jaki kraj, taki Thor”) i przewieźli na badania, był pod wpływem alkoholu. Medycy stwierdzili, że nie wymaga leczenia psychiatrycznego. Po wytrzeźwieniu postawiono mu zarzuty, odpowie za zmuszanie groźbą do odstąpienia przez funkcjonariuszy od czynności służbowych oraz za zniszczenie mienia (uszkodził dach, komin, fragmenty elewacji), spowodował straty na ponad 2 tysiące złotych. Za te dwa przestępstwa grozi po 5 lat więzienia. Oprócz tego policja skierowała wniosek do sądu o ukaranie za wykroczenie - zakłócanie porządku i spokoju publicznego oraz za używanie słów wulgarnych w miejscu publicznym.

Dlaczego mężczyzna kilka godzin spędził na dachu wymachiując młotem? Chciał na siebie zwrócić uwagę i odzyskać pieniądze, które pożyczył rodzinie. Kiedy przysłuchiwała go policja, powiedział, że nic nie pamięta z całej akcji...

(AH)



Do zejścia z dachu próbował przekonać 35-latek jego brat. Przyniósł mu piwo i papierosy... Ale to nie poskutkowało

ZAPISY
na zajęcia
ogólnorozwojowe
z elementami piłki
nożnej dla
dziewczyn
w wieku
od 5 do 15 lat
Zapisy pod numerem
785-462-087

Kancelaria Prawna Wojciech Pawłowski
ODSZKODOWANIA
KOMUNIKACYJNE
MEDYCZNE
ZA WYPADEK PRZY PRACY
BEZPŁATNA ANALIZA SPRAWY
Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97
www.odszkodowaniaolawa.pl

ZŁOMUJEMY AUTA

- w różnym stanie: sprawne i wraki, każdy model, osobowe i dostawcze, stare, powypadkowe, wycofane z ruchu
- pomagamy w formalnościach, **GOTÓWKA**
- przegląd i OC nieistotne. **I FORMALNOŚCI OD RĘKI**

BEZPŁATNY ODBIÓR AUTA AUTOLAWETĄ

SPRZEDAŻ CZĘŚCI
tel. 509-582-251

UBEZPIECZENIA

AUTO DOM/MIESZKANIE FIRMA ROLNE
504 420 255

KASACJA POJAZDÓW

- ▶ OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- ▶ WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ▶ ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

DACOPPA

PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE PRZELEWY

NATYCHMIASTOWE

TYLKO U NAS
SM Odra, Zwik,
Remondis
ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł

TUTAJ RACHUNKI
OPŁACA SIĘ NAJTAŃIEJ

1. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
2. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!



PKS zaprezentował pięć swoich nowych autobusów



Nowe autobusy są dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych i wózków

POWIAT

PKS Oława zwiększa i wymienia tabor

Spółka kupiła pięć kolejnych autobusów, które za kilka dni zaczną wozić pasażerów. W sumie w ostatnich miesiącach park samochodowy zwiększył się o osiem pojazdów

Oficjalna prezentacja nowych pojazdów PKS odbyła się 31 sierpnia w siedzibie spółki. Wzięli w niej udział przedstawiciele samorządów należących do Związku

Oławskie Przewozy Gminno-Powiatowe, którego zadania w ramach umowy realizuje PKS Oława.

- Chcieliśmy się pochwalić tym, że nasza flota się zmienia, autobusy są coraz nowsze i coraz lepsze - mówił witając gości prezes zarządu PKS Oława Erwin Monastyrski. - Nasze najnowsze zakupy to pięć autobusów marki Iveco. Wcześniej trafiły już do nas trzy takie auta oraz trzy mniejsze marki ZAZ. Wszystkie są dostosowane

do przewozu osób niepełnosprawnych, wyposażone w klimatyzację, więc zapewniają pasażerom odpowiedni komfort. Cieszymy się, że możemy przeprowadzać takie inwestycje, między innymi dlatego, że nasza współpraca z Oławskimi Przewozami Gminno-Powiatowymi układa się bardzo dobrze, rozwija się i robimy wszystko, by to się nie zmieniło. Staramy się, by nasze usługi były na jak najwyższym poziomie, a mieszkańcy powiatu oław-

skiego i gmin należących do Związku - zadowoleni.

Krzysztof Mazurek, prezes Oławskich Przewozów Gminno-Powiatowych dodał, że Związek podpisał nową umowę z PKS na dalszą obsługę ich linii i przypomniał, że w ubiegłym roku Związek otrzymał od wojewody dotację na przewozy w wysokości 2,5 mln zł, a w tym roku ponad 6 mln. Cały czas też rozwija swoją działalność. Zaczynał z 66 liniami, obecnie ma ich 86, a od pierwszego września

w gminie Jelcz-Laskowice uruchamia cztery kolejne.

- Dzięki temu, że samorządowcy potrafią się dogadać, ten Związek ma przyszłość i mam nadzieję, że dalej będzie się rozwijał - dodał Mazurek.

Na nowe zielone autobusy Iveco PKS Oława czekał siedem miesięcy. Cena jednego to 750 tys. zł netto. Ten autobus przeznaczony jest do przewozu maksymalnie 88 osób. Mniejsze pojazdy - marki ZAZ, które już wożą pasażerów - do taboru dołączyły około dwóch miesięcy temu. Mają 22 miejsca siedzące i 19 stojących. Koszt jednego to 390 tys. zł.

Dzięki różnym wielkościom pojazdów kupowanych w ostatnim czasie można je będzie dostosowywać do zróżnicowanych potrzeb, w zależności od tego jak dana linia będzie obciążona. - To coś, o czym marzył prezes PKS od dawna - zauważył starosta oławski Zdzisław Brezden - ale też wynikało z presji społecznej, żeby dostosować autobusy do tego, ile wożą pasażerów. Często pojawiały się bowiem zarzuty, że jedzie wielki autobus, a wiezie jedną osobę. Teraz dzięki dywersyfikacji pojazdów będzie można w miarę optymalnie i bardziej ekologicznie obsługiwać mieszkańców.

Nowe pojazdy zaczną przewozić pasażerów za około 1,5 tygodnia, po zarejestrowaniu i załatwieniu formalności. Są dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych, w tym tych na wózkach inwalidzkich. We wnętrzu oprócz standardowego wyposażenia mają m.in. gniazda USB. Są też bardziej ekologiczne, bo wyposażone w nowszą ge-

neracji silniki, które emitują mniej spalin i spełniają najwyższe standardy spalania, określone nowymi przepisami. W cyklu miejskim - jak mówi jeden z kierowców PKS - nowe autobusy spalają 25 l/100 km. Dla przykładu używane dawniej autobusy marki Volvo paliły 40 l/100km.

Nowe pojazdy są też dużo wygodniejsze dla kierowców. Mają m.in. automatyczne skrzynie biegów, wbudowane kamery wewnętrzne oraz GPS, a także plastikowe osłony, które oddzielają kierowcę od bezpośredniego kontaktu z pasażerem, co jest bardzo istotne zwłaszcza w obecnych czasach.

Nowe autobusy to nie tylko wyższy standard. Dzięki tym zakupom PKS będzie mógł pozbyć się kilku starych, zniszczonych i nieekonomicznych pojazdów. Obecnie tabor oławskiego tworzy PKS 40 pojazdów, które obsługują linie Związku, i w ostatnich latach udało się połowę z nich wymienić na nowe. Pozostałe nie są tak stare, by trzeba je było wymieniać, więc w najbliższym czasie spółka nie planuje kolejnych zakupów. We współpracy ze Związkiem chce jednak skorzystać z oferty Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i ubiegać się o dofinansowanie na zakup kilku autobusów elektrycznych. Zgodnie z nowymi przepisami w ciągu kilku najbliższych lat takie pojazdy będą musiały stanowić 15% taboru, co w przypadku oławskiego PKS stanowi 6 autobusów.

TEKST I FOT.:
WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl



W oficjalnej prezentacji nowych pojazdów wzięli udział samorządowcy oraz prezesi (na fot od prawej) Krzysztof Mazurek i Erwin Monastyrski

GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE
WIATY
KONSTRUKCJE
STALOWE

STAL BLACH
605-059-235
603-809-850

TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!

PRODUCENT

OKNA PCV
PRODUKCJA - MONTAŻ

RATY **PARAPETY * ROLETY**

W standardzie:

- zaczep antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatraskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki

SCHÜCO INTERNATIONAL CORONA

Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107

Śloneczna Jesień Życia
Dom Seniora

575 511 211

Zwanowice 58A
49-318 Skarbimierz

slonecznajesienzycia@gmail.com
www.slonecznajesienzycia.com

GMINA OŁAWA

Zagłosowali

**Marzena Jałoszyńska
wygrała wybory
uzupełniające do Rady
Gminy Oława**

Marzena Jałoszyńska, obecnie sołtys Niemila, zgłoszona przez KWW Nasza Gmina Oława, uzyskała 140 głosów. Na jej kontrkandydata Dariusza Rudnickiego zgłoszonego przez KW M-G LZS w Oławie oddano 87 głosów.

W wyborach uzupełniających do Rady Gminy Oława, które odbyły się w ubiegłą niedzielę, 29 sierpnia w Osieku wzięło udział 231 wyborców, którzy oddali 227 ważnych głosów. Frekwencja wyniosła 20,5 %.

Konieczność przeprowadzenia głosowania w obwodzie: Chwalibóżyce, Osiek i Niemil powstała na skutek zrzeczenia się mandatu radnej przez Sylwię Kościelak, która wyprowadziła się z gminy Oława. Oba kandydatów poprosiliśmy o powyborczy komentarz.

- Przede wszystkim gratuluję pani Marzenie zwycięstwa - powiedział Dariusz Rudnicki. - Frekwencja niestety była bardzo niska.

20% to mało, widać więc, że ludzie po prostu nie poszli zagłosować. Szkoda, że moja kontrkandydatka nie odpisała na moją wiadomość z gratulacjami. Mam nadzieję, że będzie radną wszystkich trzech miejscowości tego okręgu. Życzę jej powodzenia. Jeśli chodzi o mój wynik, to mogę powiedzieć, że czułem wsparcie mieszkańców Osieka i Chwalibóży. Niestety zdecydowanie za mało ludzi wzięło udział w wyborach. Konkurencja świetnie się zorganizowała w Niemilu. I nie ma co się dziwić, pani Marzena mieszka tam od wielu lat, jest sołtysem, miała wsparcie rodziny. To przyniosło skutek. Na pewno wyciągnę wnioski na przyszłość.

- Dziękuję wyborcom z Niemila, Chwalibóży i Osieka - powiedziała nam Marzena Jałoszyńska. - Także tym, którzy mnie nie poparli, ale przyszli na wybory. Poświęcili swój czas w niedzielę i pokazali, że głosowanie było dla nich ważne. Bardzo liczę na współpracę



Dariusz Rudnicki

z panem sołtysem z Osieka, z panią sołtys z Chwalibóży, ze szkołami, z mieszkańcami. Będę starała się być dostępna dla wszystkich. Chcę, by mieszkańcy wiedzieli, że w każdej chwili mogą

Jest **NOWA** radna!



Marzena Jałoszyńska

się do mnie zwrócić. Będę w równym stopniu dbała o cały okręg. Z pewnością nie dopuszczę do zamknięcia szkoły w Chwalibóży. Tę szkołę budował mój ojciec i będę zawsze jej broniła.

Jestem już po rozmowie z panem wójtem, dokończymy te inwestycje, które już trwają. Cieszę się z wyniku, który uzyskałam. Moja kampania była bardzo skromna, nie rozwiesiłam nawet plakatów,

a mimo tego mieszkańcy mi zaufali. Jeśli chodzi o mojego konkurenta, to dziękuję mu za gratulacje.

(KT)

Firmy inwestują w swoją przyszłość

Co szósta złotówka z programu regionalnego dla naszego województwa trafia do firm. I nie można się dziwić - przedsiębiorczość powoduje, że region się rozwija, a mieszkańcy mają pracę. Jeśli do tego firmy stawiają na innowacje - łatwiej im osiągnąć sukces.

- Stają się konkurencyjne na rynkach polskim i zagranicznych, ich usługi i produkty są pożądane przez kontrahentów, rozbudowują swoje procesy technologiczne i parki maszynowe - wymienia zalety innowacyjności Cezary Przybylski, marszałek województwa dolnośląskiego. - Dlatego wspieramy dolnośląskie przedsiębiorstwa, chcemy, aby były w jak najlepszej kondycji, bo to jest motorem gospodarki. Szczególnie teraz, kiedy pandemia zmieniła nasze życie, to wsparcie jest szczególnie ważne.

Pomoc na starcie

Warto zapamiętać nazwę inQUBE. Jest to istniejący od niespełna dwóch lat inkubator przedsiębiorczości przy Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu. Przestrzeń co-workingowa i biurowa zarządzana przez uczelnię gwarantuje bezpośredni dostęp do akademickiej i biznesowej wiedzy specjalistów z różnych dziedzin. InQUBE działa niemal w centrum miasta. W wyremontowanym budynku kampusu po-

stało 26 nowoczesnie wyposażonych biur, 100 miejsc do pracy i spotkań biznesowych, 5 sal konferencyjnych, strefy relaksu, strefa eat&meet. Idealne warunki dla firm start-upowych, freelancerów, zespołów projektowych czy przedstawicieli firm.

- Osoby prowadzące działalność gospodarczą lub start-upy mogą u nas skorzystać z indywidualnych konsultacji biznesowych, księgowych i podatkowych online. Prawdziwą wartością organizowanych przez nas wielu webinarów i konsultacji jest fakt, że nasi prelegenci to fachowcy, którzy odnieśli wymierny sukces w biznesie - mówi Patrycja Modrzejewska, dyrektor inQUBE. - Wszystkie wydarzenia są całkowicie bezpłatne i otwarte dla uczestników spoza Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. Wystarczy się zarejestrować na naszej stronie.

Większa produkcja

Dobrym przykładem innowacyjności w biznesie jest niewielka firma budowlana Mi-kołajczyk Zbigniew Piotr z Milicza. Począt-



InQUBE przy Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu pomaga przyszłym przedsiębiorcom rozwijać skrzydła

kowo sprzedawała ona przede wszystkim betonowe prefabrykaty. Z czasem poszerzyła ofertę o usługi związane z robotami ziemnymi, inżynieryjnymi, wyburzeniowymi oraz drogowymi. Pozyskana z Unii dotacja pozwoliła na wdrożenie innowacyjnej technologii produkcji betonu i rozpoczęcie produkcji innowacyjnych obciążników siodłowych i pierścieniowych do budowy gazociągów. Firma zwiększyła zatrudnienie, a jej klientami w większym zakresie mogły stać się podmioty budujące gazociągi w Polsce.

Słodkie wypieki i szybkie naprawy

Bez inwestycji nawet małym, rodzinnym bi-

znesom, np. piekarniom czy warsztatom samochodowym, trudniej byłoby się rozwijać i konkurować o klienta z innymi przedsiębiorstwami z branży. Dzięki funduszom unijnym swoją szansę wykorzystały Piekarnia-Cukiernia Stankiewicz i spółka, działająca od ponad czterdziestu lat w Jeleniej Górze, oraz Auto Naprawa Handel Andrzej Giera z Jawora. Ta pierwsza firma kupiła nowoczesne wyposażenie i ulepszyła proces technologiczny wypieków słodkości, ta druga uruchomiła stanowisko do szybkich - trwających godzinę/dwie - napraw samochodów, co oszczędziło czas klientów i sprzyja środowisku naturalnemu.

Patenty i praca

W ostatnich latach ponad 120 przedsiębiorstw postarało się o dotację unijną na rozwój innowacji. Wartość wszystkich projektów przekracza 308,5 mln zł, z czego aż 177,6 mln to wkład z UE. Dzięki temu udało się m.in. opracować 50 patentów, a prawie 200 osób znalazło zatrudnienie.

Wstępniak, czyli... ...smaczne znaczenie

Na zakończenie wakacji parę refleksji związanych z nazewnictwem. Właściwie temat przypadkowy, bo właśnie w ten sposób, czyli przypadkiem, natknąłem się podczas wakacyjnego plażowania na informację, że Łukasz Orbitowski (ten od książki o bracie Kazimierza Domańskiego) skończył swoją nową powieść. Ma nosić tytuł „Chodź ze mną”. No to poszedłem z nim tropem wspomnień i przypomniałem sobie, jak zauważał w Oławie to, czego rodowici oławianie na zauważają, bo nie mogą. Tak bardzo są z tym miejscem zżyci, że nie są w stanie dostrzec tego, co widzi tylko obcy. Po latach wspólnego życia w ten sam sposób nie zauważamy prawdziwej urody żony, koloru ścian, obok której przechodzimy codziennie, czy dziury w drodze, która jest od zawsze. Najlepiej widzi to ktoś z zewnątrz.

Takim przykładem było w przypadku Orbitowskiego nietuzinkowe zestawienie profesji z nazwiskiem, które jest jednocześnie nazwą firmy.

Ktoś umiera. Wyjątkowo trudna, wręcz śmiertelnie poważna sytuacja. Potrzebna firma

pogrzebowa? Proszę bardzo. Zakład Pogrzebowy... FIGIEL.

Dobre, nie dostrzegłem tego. Zauważyłem za to niedawno w Szklarskiej Porębie dom wczasów dziecięcych z nazwą w pewnym sensie też funeralną, czyli... „Znicz”. Pewnie sięga jeszcze czasów FWP (Fundusz Wczasów Pracowniczych), bo obok są budynki „Płomyk”, „Wulkan” i „Iskra”, a wtedy można było trafić i na „Włókniarza”, i na „Zorzę”, nie wspominając o „Jutrzence”, czy „Drogowskazi”. W każdym razie jeśli wybierasz się na długo/wieczny odpoczynek, to dom wczasowy „Znicz” będzie chyba w sam raz.

Wróćmy jednak na lokalne podwórko.

O co najmniej dziwnej nazwie „Oławian Hotel” już kiedyś pisaliśmy, bo to ani po angielsku, ani po polsku (wtedy prawidłowo powinno być „Hotel Oławian”). Domyślałem się, że to miało być coś w rodzaju sopockiego „Grand Hotel”, czyli światowo w prowincjonalnej Oławie, ale... wyszło jak wyszło. I pewnie tak zostanie.

Za to bardzo mi się podoba dystans najemców nowego obiektu gastronomicznego w oławskim Rynku, którzy dostrzegli potencjał w wyśmiewanym przez internautów słowie „akwarium”, którym określali dwa nowo postawione lokale. Skoro już przyjęło się „akwarium”, bo faktycznie ma formę szklanego pudełka, to wybrano bardzo pokrewną nazwę, czyli „Szklarnia”. Jest dowcipnie, lekko i jednoznacznie - nikt się nie pomyli, o który oławski lokal chodzi - a przede wszystkim po polsku.

O ile dobrze pamiętam (a Czytelnicy zapewne poprawią, gdy trzeba), wymiana polskich nazw na angielsko brzmiące zaczęła się w latach 90. od zmiany słynnej „Uroczej” na „Tropic”. Wtedy brzmiało to światowo. Teraz słabiej.

Polskie nazwy wracają i bardzo się z tego cieszę („Grażka”, „Sami Swoi” czy „Starobrzezka”), choć równie często odchodzą w zapomnienie wraz z zawartością („Uliczka”, czy dosłownie parę dni temu „Cebulka i skwarek”, a przecież pamiętacie słynny bar „Kogutek” na tzw. schodkach).

Być może to tylko moja przypadłość, ale gdy jestem w jakimś obcym miejscu, wolę spróbować przysmaków lokalnych niż kolejnej sieciówki z czymś, co jest wszędzie (jak „McDonald's” czy „KFC”). Dlatego w Grecji szukam odpowiedniej sałatki, Na Istrii wraz z psami wykopuję trufle (a przynajmniej staram się), we Włoszech zamawiam spaghetti, w Austrii dobrego sznycła wiedeńskiego, a w Czechach czekam na podanie knedlików z gulaszem. Dlatego w zalewie tych wszystkich oławskich lokali o nazwach typu „Vibe”, „Del Mulino”, czy „Momo Beach Bar”, warto zatrzymać się nad czymś bardziej lokalnym - przynajmniej w nazwie. Bo jednak zapraszanie gości w polsko-niemieckiej Oławie na amerykańskie sushi („American Sushi Express”) to jednak gruba przesada.

Smacznego.

JERZY KAMIŃSKI

DRIVING THE MOBILITY
OF TOMORROW



MAKE YOUR MOVE.

MIEJSCE PRACY: OŁAWA / GODZIKOWICE

Grupa Eberspächer jest jednym z wiodących projektantów systemów i dostawców dla światowego przemysłu motoryzacyjnego. Chcesz pomóc w kształtowaniu przełomowych rozwiązań, w rodzinnej firmie zatrudniającej ponad 10 000 pracowników? Dołącz do nas! Z Eberspächer możesz się rozwijać biorąc udział w innowacyjnych projektach.

STARSZY USTAWIACZ MASZYN

OPIS STANOWISKA:

- Montaż nagrzewnic zgodnie z instrukcjami pracy i zestawieniami materiałowymi
- Wykonywanie pomiarów gotowych produktów
- Przygotowanie i ustawianie maszyn w oparciu o wytyczne procesu produkcyjnego
- Usuwanie prostych usterek, uczestniczenie w prewencji
- Podstawowa wiedza z zakresu budowy maszyn
- Podstawy techniki, mechaniki
- Zdolność analizy podstawowych problemów

WYMAGANIA:

- Doświadczenie w środowisku produkcyjnym
- Umiejętność współpracy
- Zaangażowanie i motywacja do pracy
- Sumiennosc, samodzielność, zorganizowanie i odpowiedzialność.

OFERUJEMY:



Duże możliwości
rozwoju i kariery



Atrakcyjne
wynagrodzenie



Świadczenia
urlopowe



Szkolenia
i podnoszenie
kwalifikacji



Umowa o pracę
bezpośrednio
z firmą Eberspächer



Opieka
medyczna



karta
MultiSport

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie aplikacji na adres:

PL-OL-Rekrutacja@eberspaecher.com

Listy do redakcji

Kawiarenka



Nowa kawiarenka od początku wzbudziła zainteresowanie mieszkańców

Tym razem „Tedi” z Oławy postanowił napisać coś rymowanego na temat nowej kawiarenki w Rynku

My Oławianie składamy p. Burmistrzowi Podziękowanie i podajemy panu rękę
Za to, że otworzył w Rynku nową „kawiarenkę”.
Kawiarenka jest szklana, stoi przy fontannie,
Gdzie ludzie odpoczywają
I jest fajnie.
Wieczrem fontanna zmienia swe kolory
Podziwiają ją wszyscy. I zdrowy, i chory.
Obok kawiarnka jak akwarium ładna
Przychodzą tu samotni, żonaci, kawaler i panna
W kawiarni miła obsługa, a jeszcze do tego
Gorącą pyszną czekoladą częstują każdego
Są różne herbaty, napoje, ciasteczka
Takich nie upiecze Ci Twoja żoneczka
Więc spieszcie się goście
Grosza nie żałować!
Bo pysznej czekolady z wiśniami i malinami
musicie skosztować.

*

W środku akwarium są złote rybki
Pod parasolami siedzą karasie.
Ta nasza kawiarenka każdemu przyda się.

(CK)

RUCH TO ZDROWIE

Ruch i aktywność fizyczna pomagają w profilaktyce chorób nowotworowych, zwłaszcza jeśli są podejmowane systematycznie. Jak dowodzą badania, regularne ćwiczenia (nawet przez 20-30 minut dziennie) zapobiegają pojawieniu się wielu chorób związanych z nadwagą i otyłością. A takie przypadłości są drugim (zaraz po paleniu papierosów) najważniejszym czynnikiem zwiększającym ryzyko występowania chorób nowotworowych. Siedzący tryb życia zwiększa ryzyko nowotworu, a regularne ćwiczenia mogą uchronić nas przed rakiem. Planując długie życie, nie można o tym zapominać, gdyż każda aktywność fizyczna jest ważna.

IM DŁUŻEJ SIEDZISZ, TYM GORSZE ZDROWIE

Nawet przy pracy umysłowej i biurowej nie wolno ciągle siedzieć w miejscu przez 8 czy więcej godzin. Naukowcy zbadali, jak nawyki ruchowe wpływają na zagrożenie zdrowia u pracujących przez wiele godzin przy komputerze czy kasie sklepowej. Okazało się, że dla pozostających w miejscu przez 6 godzin ryzyko przedwczesnej śmierci było o 29 proc. mniejsze niż dla siedzących przez 10 godzin dziennie.

Trzeba się zatem ruszać w trakcie pracy i poza nią, bo zamiana jednej godziny siedzenia na lekką aktywność fizyczną (jak spacer czy sprzątanie) zmniejsza zagrożenie dla życia o 18 proc., a przy większym wysiłku nawet o 42 proc. Brak codziennego ruchu, odpowiednich nawyków

i siedzący tryb życia przekładają się na stan zdrowia i są przyczyną wielu chorób. Dlatego warto się podnieść z fotela choć na chwilę, a im więcej się ruszamy, tym lepiej dla zdrowia.

PO CO AKTYWNOŚĆ FIZYCZNA?

Wysiłek fizyczny sprawia, że jesteśmy silniejsi, wytrzymalsi i bardziej odporni na zmęczenie. Poprawia nastrój w ciągu dnia, korzystnie wpływa na zachowanie smukłej sylwetki i odpowiedniej masy ciała. Nawet umiarkowany ruch obniża poziom cukru we krwi i poziom trójglicerydów, zmniejsza zły cholesterol (LDL), a podnosi jego dobrą odmianę (HDL). Pozytywnie wpływa na naczynia krwionośne, zapobiega krzepnięciu krwi, przeciwdziała tworzeniu się zakrzepów i zatorów.



Jak dowodzą lekarze, podejmując aktywność fizyczną w naszym codziennym życiu, obniżamy ryzyko zachorowania na: raka jelita grubego, raka piersi, raka trzonu macicy i raka prostaty, a w przypadku raka płuca nawet o ponad 20 proc. Wysiłek fizyczny sprzyja namnażaniu komórek mózgowych i ich lepszemu połączeniu, zmniejsza ryzyko demencji i choroby Alzheimer'a, a także rozładunku stresu. Uwalnianie endorfin podczas ćwiczeń poprawia samopoczucie, zwiększa poczucie własnej wartości i zapobiega depresji.

ZALECENIA WHO

Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), niezbędna dawka aktywności fizycznej dla dzieci i młodzieży szkolnej (5-17 lat) powinna wynosić co najmniej godzinę albo dłużej dziennie. Znacznie lepiej, jeśli dzieci i młodzież ruszają się intensywnie, dużo ćwiczą i biegają, gdyż zapobiegają otyłości, która dodatkowo zwiększa ryzyko zachorowania na wiele poważnych chorób.

Z kolei dla dorosłych (18 – 65 lat), zdaniem WHO odpowiednią dawką jest 30 minut umiarkowanej aktywności fizycznej przez 5 dni w tygodniu albo 20 minut intensywnego ruchu przez 3 dni w tygodniu. Niekonieczne jest sportowe zacięcie, bo można zacząć od spacerów czy używania schodów zamiast windy, a następnie stopniowo zwiększać wysiłek w miarę poprawy ogólnej kondycji. W zależności od sprawności, upodobań i zainteresowań (także bliskich i przyjaciół) można wybrać bieganie, jazdę na rowerze, pływanie, aerobik, tenis, wędrówki górskie czy gry zespołowe.

Osoby powyżej 65 roku życia również powinny zadbać o odpowiednią dawkę aktywności fizycznej, dostosowanej do możliwości i stanu swojego zdrowia. Należy pamiętać, że dbanie o utrzymanie i poprawę koordynacji ruchowej w tym wieku jest niezwykle istotne. Jest jednym z kluczowych czynników łagodzących wpływ wieku. Aktywność fizyczna jest równie ważna od dzieciństwa do późnej starości. Dlatego wybór między spacerem, pracą w ogródku i na działce a spędzaniem czasu przed telewizorem czy komputerem powinien być oczywisty.

LEPSZY NASTRÓJ, SEN, A NAWET SEKS

Poza utrzymaniem odpowiedniej wagi, ruch zapobiega wielu chorobom (jak nadciśnienie, cu-

krzyca czy rak) i ogranicza ryzyko przedwczesnej śmierci. Aktywność fizyczna poprawia nastrój i dodaje energii, dlatego należy ją podejmować nie później niż 5 godzin przed planowanym snem. Wówczas łatwiej będzie zasnąć, a sen będzie lepszy, gdyż intensywne ćwiczenia tuż przed snem mogą zbyt mocno pobudzić.

Badania wskazują, że aktywność dodaje wigoru obu płciom i zdecydowanie poprawia jakość życia seksualnego, także z powodu lepszego samopoczucia i akceptacji dla swojego wyglądu. Poza tym, ruch, sport i aktywny wypoczynek sprzyjają nawiązaniu i odnowieniu kontaktów z innymi ludźmi, wspólnemu spędzaniu czasu z bliskimi i przyjaciółmi w przyjemnym otoczeniu, bez względu na to, czy idziemy na spacer do lasu, odbywamy górską wędrówkę, gramy w koszykówkę, pływamy czy bierzemy razem lekcje tańca.

Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na www.planujedlugiezycie.pl lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.

Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie Pracodawca Zdrowia.

Więcej informacji na stronie: planujedlugiezycie.pl
zakładka Pracodawca Zdrowia.

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuję długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

BURMISTRZ JELCZA – LASKOWIC ogłasza I ustny nieograniczony przetarg na sprzedaż nieruchomości gruntowej

Jelcz-Laskowice 2021.08.31

Oznaczenie i położenie nieruchomości /nr działki, AM, obręb ewid., KW/	Pow. /m ² /	Cena wywoławcza a netto /zł/	Wadium /zł/	Minimalne postąpienie /zł/	Opis nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości w mpzp
17/4 AM-8 JELCZ brak księgi wieczystej Jelcz-Laskowice pomiędzy ulicą Oławską i Belgijską	323	488 0	300	4880	Nieruchomość gruntowa niezabudowana o kształcie regularnym i funkcjonalnym. Przedmiotowa nieruchomość zlokalizowana jest na terenach uzbrojonych w sieć: wodociągową, kanalizacyjną, energetyczną, sieci te wymagają stworzenia warunków do ich przyłączenia. Najbliższe sąsiedztwo stanowią tereny produkcyjno-usługowe.	Zgodnie z mpzp Centrum Jelcz - Laskowice (uchwała nr XXX/264/2001 Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach z dnia 02.02.2001 r. opublikowanym w Dz. Urz. Woj. Doln. nr 33 z dnia 17.04.2001 r., poz. 337) nieruchomość położona jest w terenie oznaczonym jako teren rzemiosła i usług. Uciążliwość w granicach własnej działki. Nie dopuszcza się inwestycji mogących mieć negatywny wpływ na komfort zamieszkania na terenach mieszkaniowych. Zabudowa do 2 kondygnacji.

- Przetarg odbędzie się 17 listopada 2021 roku o godz.1000 w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach ul. Witosa 24 – pok. nr 11a.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w terminie do 10.11.2021 r. na konto Gminy Jelcz-Laskowice nr 39 9585 0007 0020 0209 7563 0002 prowadzone przez Bank Spółdzielczy w Oławie O/Jelcz-L-ce.
 - W tytule wpłaty wadium należy podać nr działki.
 - Za dokonanie wpłaty wadium przyjmuje się datę uznania na koncie gminy.
 - Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygra zalicza się na poczet ceny sprzedaży nieruchomości.
 - Osobom, które nie wygrały przetargu, wpłacone wadium podlega zwrotowi najpóźniej w terminie 3 dni od dnia zamknięcia przetargu.
- Uczestnicy przetargu winni przedłożyć Komisji Przetargowej:
 - dokument stwierdzający tożsamość uczestnika przetargu,
 - pełnomocnictwo w formie aktu notarialnego do wzięcia udziału w przetargu gdy osoba fizyczna lub osoba prawna działa przez pełnomocnika,
 - osoby prawne zobowiązane są do okazania aktualnego wypisu z rejestru sądowego sporządzonego nie wcześniej niż 3 dni przed datą przetargu oraz dokumentu upoważniającego do działania w jej imieniu,
 - pisemne oświadczenie uczestnika przetargu o zapoznaniu się z warunkami przetargu oraz ze stanem prawnym i faktycznym nieruchomości.

- Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.
- Cena sprzedaży nie uwzględnia kosztów okazania granic nabywanej nieruchomości.
- W przypadku uchylenia się uczestnika, który przetarg wygra, od zawarcia umowy, wadium ulegnie przepadkowi.
- Miejsce i termin zawarcia umowy notarialnej zostanie wyznaczone w ciągu 21 dni od daty zamknięcia przetargu. Termin dokonania wpłaty ceny sprzedaży upływa w dniu zawarcia umowy sprzedaży, przed jej podpisaniem. Za dokonanie wpłaty przyjmuje się datę uznania na rachunku bankowym gminy.
- Przy sprzedaży mają zastosowanie przepisy o podatku od towarów i usług (VAT 23%).
- Koszty notarialne oraz opłaty sądowe związane z nabyciem nieruchomości ponosi Nabywca.
- Informacje w sprawie przetargu udzielane są w Urzędzie Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach ul. Witosa 24 – pok. nr 13, tel. 71 381-71-56.
- Burmistrz Miasta i Gminy zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu z ważnej przyczyny.

Z up. Burmistrza
Romuald Piórko - Zastępca Burmistrza

Ostre SŁOWA pod pomnikiem

OŁAWA

Pamiętali

Spotkali się 31 sierpnia na mszy świętej, odprawionej przez księdza Tomasza Czabatora w oławskim sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Matki Pocieszenia w intencji zmarłych i żyjących członków „Solidarności”. Tak uczcili 41. rocznicę „Solidarności”

Po mszy składali kwiaty pod Pomnikiem Męczenników na placu św. Maksymiliana Marii Kolbego. Wśród składających byli przedstawiciele Powiatowego Oddziału Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność”, przedstawiciele władz samorządowych, w tym starosta Zdzisław Brezdeń i burmistrz Oławy Tomasz Frischmann, ugrupowań politycznych oraz organizacji społecznych, w tym Łukasz Dyczyński - członek Zarządu „Solidarności” w Spółce Jelcz, a także Piotr Sypień ze Stowarzyszenia Patriotycznego Jednostka Sokółów Jelcz-Laskowice.

Po składaniu kwiatów, kto chciał, mógł zabrać głos. Jako pierwszy mówił przewodniczący Powiatowego Oddziału Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” Janusz Głoda, który mówił m.in.: - Nie pozwolimy, aby ktoś szlifował nam Boga, nasz honor i ojczyznę. Nie ma takiej opcji i nigdy nie będzie. Nasze korzenie są tu. W Oławie, w naszej małej ojczyźnie są w sanktuarium Matki Boskiej Pocieszenia. Tu jest nasz krzyż, który będzie pielęgnowany. Nikomu się nie uda tego oszlifować. Nie zwracajcie uwagi na słowa pseudo-Polaków. Nie będę wymieniał nazwisk, bo państwo bardzo dobrze wiecie, o kogo chodzi. To są ludzie, którzy za pieniądze robią wszystko. Przykro to mówić, ale to nie jest w stylu Polaka. Polak walczy, Polak krew przelewa, Polak zło zwalcza dobrem. To są same pozytywne rzeczy i to będzie trwać, dopóki my będziemy to przekazywać młodszemu. (...) Trzeba, żeby cała nasza cała ojczyzna wiedziała, że tu się spotykamy i nikt z nas sobie nie pozwoli, żeby nam odbierać wiarę, honor i ojczyznę. Broń Boże! Jeszcze jest kwestia ściągania krzyży szkołach i obiecuję z tego miejsca, a dla nas to święte miejsce, że jeśli będą ściągane krzyże, to będziemy stawiać nowe.



- Wszystko zostało upolitycznione, a myśmy się temu trochę poddali - mówił pod pomnikiem starosta Zdzisław Brezdeń.

Głos zabrał także starosta Zdzisław Brezdeń: - Sądząc, że 2-3 lata temu nikomu do głowy by tutaj nie przyszło, że ktoś w Polsce, w kraju, który ma 1050 lat historii związanej z chrześcijaństwem, powie, że katolicy mają być mniejszością. Te słowa, które padły z ust prominentnego polityka, nie są przypadkiem. To świadczy o tym, że postępuje proces, który ma doprowadzić do tego, że tak się może stać. I to, że my dzisiaj tutaj wyrażamy swój sprzeciw wobec tego, to dobrze, ale z drugiej strony musimy sobie uświadomić, że ten walec się toczy. Dlaczego tak się dzieje? Nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie, ale na jedną rzecz zwrócę uwagę. Co się działo w czasie tych ostatnich 30 lat tzw. III RP? Wszystko zostało upolitycznione, a myśmy się temu trochę poddali. W tej chwili między dwoma częściami naszego społeczeństwa nie ma jakiegokolwiek przestrzeni wspólnej. Nie widzimy tych samych wartości, wokół których moglibyśmy się zgromadzić...

Pod pomnikiem mówił też burmistrz Tomasz Frischmann: - Słuchając moich przemówień, a także tego, co się w przestrzeni publicznej dzieje, przychodzę tu tak naprawdę z nadzieją. Być może płoną, być może pustą, ale mam nadzieję, że nie. Uważam, że nie ma tutaj możliwości, aby kogokolwiek usprawiedliwiać. Tu wszyscy są winni. Jedna, druga, trzecia strona... Jeden

pluje na drugiego, każdy coś do siebie ma, nie potrafimy rozmawiać. Słyszę, że nie ma przestrzeni neutralnej. Ja jestem właśnie człowiekiem przestrzeni neutralnej. Nie dam się wciągnąć ani w jedną, ani w drugą stronę. Konflikt rzeczywiście jest i narasta. Wychodzę jednak z nadzieją, że weźmiemy przykład

z tych sierpniowych dni, aby to wszystko dogadać i porozumieć się...

*

Więcej zdjęć i dłuższe fragmenty wystąpień na TuOlawa.pl

TEKST I FOT:
JERZY KAMINSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl



„SĄ CHWILE, BY DZIAŁAĆ, I TAKIE, KIEDY NALEŻY
POGODZIĆ SIĘ Z TYM, CO PRZYNOSI LOS...
ŚMIERĆ NIE JEST KRESEM NASZEGO ISTNIENIA, ŻYJEMY
W NASZYCH DZIECIACH
I NASTĘPNYCH POKOLENIACH.
ALBOWIEM TO DALEJ MY
- A NASZE CIAŁA TO TYLKO ZWIĘDLE LIŚCIE
NA DRZEWIE ŻYCIA.”
A. Einstein

Dziękujemy wszystkim,
którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu
naszej ukochanej

śp. Anny Sikorskiej

oraz okazali wiele współczucia i życzliwości
w tych trudnych dla naszej rodziny chwilach.

Córka Danuta Sikorska-Walas
z rodziną

Koleżance Katarzynie Zielińskiej-Haszczak
wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia w tych trudnych
chwilach, z powodu śmierci
siostry
składają pielęgniarki
z Oddziału Wewnętrznego Szpitala w Oławie

MOŻNA ODEJŚĆ NA ZAWSZE, BY STAŁE BYĆ BLISKO
ks. Jan Twardowski

Pragniemy z serca podziękować wszystkim,
którzy połączyli się z nami w bólu
i uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych
naszej Mamusi i Żony

Małgosi Ryzner

Artur i Estera z Tatusiem i Bliskimi

Rodzinie i Bliskim

śp. Marii Zając

wyrazy serdecznego współczucia
składają Jacek i Jolanta Pilawowie

ODESZLI

OŁAWA

✠ 19 VIII	- Anna Sikorska	- ur. 1925
✠ 25 VIII	- Władysława Jasińska	- ur. 1932
✠ 26 VIII	- Tadeusz Stawiński	- ur. 1933
✠ 29 VIII	- Tadeusz Wereszczyński	- ur. 1946

JELCZ-LASKOWICE

✠ 30 VIII	- Jan Ostrowski	- ur. 1937
-----------	-----------------	------------

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 8 tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00, po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664



ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Stanisław Jasnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną





Wiadomości z regionu



PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Samorząd województwa przekazał 6 mln zł na ważne inwestycje w dolnośląskich gminach

Dzięki środkom przyznawanym w ramach konkursów Odnowa Dolnośląskiej Wsi, Dolnośląski Fundusz Pomocy Rozwojowej 2021 oraz na utrzymanie urządzeń melioracji wodnych, lokalne samorządy z regionu przeprowadzą około 130 ważnych inwestycji. Na terenie gmin należących do powiatów oławskiego i wrocławskiego zrealizowanych zostanie 5 projektów, na których skorzystają okoliczni mieszkańcy.

Zarząd województwa wręczył przedstawicielom dolnośląskich gmin symboliczne promesy o łącznej wartości niemal 6 mln złotych. Samorządy wsparcie przeznaczają na wyremontowanie i wyposażenie obiektów publicznych (także tych pełniących funkcje rekreacyjne), naprawę systemów melioracji wodnych oraz na istotne zadania związane z poprawą bezpieczeństwa na drogach. Inwestycje będą przeprowadzane w najbliższym czasie, aby mieszkańcy mogli korzystać z nowych udogodnień jak najszybciej.

- Każda przekazana przez nas promesa to dofinansowanie projektu ważnego z punktu widzenia lokalnej społeczności. Dzięki tym inwestycjom poprawi się standard życia i podniesie bezpieczeństwo mieszkańców województwa. Dlatego każdego roku konsekwentnie wspieramy gminy w realizacji tych ważnych zadań - mówi **Cezary Przybylski, Marszałek Województwa Dolnośląskiego**.



Na inwestycjach skorzystają mieszkańcy regionu, przede wszystkim z małych gmin wiejskich lub wiejsko-miejskich.

Dolnośląski Fundusz Pomocy Rozwojowej to dofinansowanie przyznawane z budżetu samorządu województwa gminom o niskich dochodach podatkowych. Można z jego udziałem realizować zadania dotyczące podniesienia poziomu bezpieczeństwa drogowego, które należą do zadań własnych danego samorządu lokalnego. W tym roku wnioski o pomoc z budżetu województwa złożyło 99 gmin, z czego do kolejnego etapu zakwalifikowano 97. Wsparcie na łączną kwotę 3 mln zł otrzymało 25 lokalnych samorządów z regionu.

Jednym z projektów, jaki w najbliższym czasie zostanie zrealizowany z udziałem środków z Dolnośląskiego Funduszu Pomocy Rozwojowej, będzie „Przebudowa chodników i parkingów w ciągu drogi dojazdowej do Urzędu Gminy w Domaniewie”.

Konkurs funkcjonuje od 2009 roku i od tego czasu samorząd województwa przeznaczył na ten cel już około 60 mln zł.

- Fundusz jest dodatkową formą wsparcia dla tych samorządów, których budżet nie jest w stanie samodzielnie udźwignąć wszystkich ważnych dla mieszkańców inwestycji czy projektów - dodaje **marszałek Cezary Przybylski**.

Odnowa Dolnośląskiej Wsi to konkurs, którego nadrzędnym celem jest poprawa warunków życia mieszkańców oraz podnoszenie ekonomicznej niezależności tych obszarów. Wpisuje się on w nurt rozwoju wsi oparty na podkreślanu niepowtarzalnych walorów danej miejscowości, co z pewnością wpłynie w przyszłości na trwałe upodmiotowienie społeczności lokalnych i stworzenie poczucia odpowiedzialności za

przyszłość własnych małych ojczyzn.

- Z tych pieniędzy gminy mogą budować, remontować i wyposażać obiekty publiczne - także te, pełniące funkcje rekreacyjne, np. place zabaw, boiska, ścieżki rowerowe, stadiiony czy siłownie. Zależy nam na tym, aby wszystkim mieszkańcom województwa żyło się tutaj wygodnie i bezpiecznie - mówi **Marcin Krzyżanowski, Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego**.

Dofinansowanie można przeznaczyć m.in. na:

- remont, wyposażenie obiektów publicznych pełniących funkcje społeczne, kulturalne lub społeczno-kulturalne, w szczególności świetlic i domów kultury itp.;

- budowę, przebudowę lub remont obiektów i zagospodarowanie miejsc publicznych pełniących funkcje rekreacyjne i publiczne m. in. placów

zabaw, siłowni zewnętrznych, stadionów, trybun, hal sportowych, basenów, wiat rekreacyjnych, boisk sportowych, skateparków, chodników, parków, skwerów, itp.;

- zakup kontenerów pełniących funkcje publiczne, służących użyteczności publicznej (m.in. szatnie przy boiskach, miejsca spotkań mieszkańców itp.) i/lub ich wyposażenia;

- budowę, przebudowę lub remont urządzeń retencyjno - rozsączających m.in. skrzynki rozsączające, studnie chłonne lub zbiorniki retencyjne;

- remont, wyposażenie lub remont wraz z wyposażeniem gminnych bibliotek publicznych (punktów bibliotecznych) zlokalizowanych na terenach wiejskich wraz z zakupem księgozbiorów;

- zakup strojów ludowych i instrumentów muzycznych dla zespołów związanych z kulturowaniem tradycji społeczności lokalnych.

W ramach tegorocznej edycji konkursu dofinansowanych zostanie 47 projektów na łączną kwotę 1,3 mln zł. Na terenie gmin należących do powiatów oławskiego i wrocławskiego z pieniędzy z programu Odnowa Dolnośląskiej Wsi zrealizowane zostaną 2 inwestycje o łącznej wartości prawie 50 tys. zł. Dzięki temu zostanie wyremontowany zbiornik retencyjny w Radłowicach oraz świetlica wiejska w Sulistrowicach.

W trzecim konkursie, przeprowadzonym przez samorząd wojewódzki, gminy starały się o dofinansowania na bieżące utrzymanie urządzeń melioracji wodnych. Środki z budżetu województwa na te cele otrzymało 57 lokalnych samorządów na łączną kwotę prawie 1,5 mln zł.

- Wsparcie samorządu województwa na utrzymanie urządzeń melioracji wodnych jest bardzo ważne dla wszystkich mieszkańców małych i średnich gmin. Takie konkursy są potrzebne, gdyż dzięki dofinansowaniu możliwa jest realizacja wielu zadań, które wpływają na gospodarkę wodną. Niwelowane jest tym samym potencjalne ryzyko wystąpienia suszy czy lokalnych podtopień, bowiem te środki dają możliwość m.in. usuwania awarii drenarskich oraz kompleksowego dbania o rowy - mówi **Anna Michalska, radna Sejmiku Województwa Dolnośląskiego**.

Zadania do realizacji w ramach tego konkursu:

- wykaszanie roślin, wygrabianie porostów ze skarp i dna rowów, karczowanie lub wycięcie drzew i krzewów ze skarp i dna rowów, odmulenie dna rowów, czyszczenie i naprawę budowli na rowach, naprawę skarp rowów;

- usuwanie tzw. „awarii drenarskich”, polegających na: czyszczeniu, naprawie lub wymianie elementów budowli drenarskich, czyszczeniu lub przekładaniu rurociągów drenarskich;

- naprawę innych budowli systemów melioracji wodnych.

Do gmin z powiatów oławskiego i wrocławskiego na bieżące utrzymanie urządzeń melioracji wodnych będących własnością danego samorządu lokalnego popłyną 2 dotacje celowe o łącznej wartości ponad 66 tys. zł. Ze wsparcia w tym roku skorzystają gminy Czernica i Siechnice.

UMWD



Każda promesa odebrana przez lokalnych samorządowców to realne pieniądze, które gminy przeznaczają na remont świetlic wiejskich, tworzenie placów zabaw, czy podnoszenie bezpieczeństwa na drogach.

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE

ul. 3 Maja 1
www.starostwo.olawa.pl
www.bip.starostwo.olawa.pl



Kontakt:
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62
e-mail: info@starostwo.olawa.pl
www.fb.com/starostwo.olawa

Strona dofinansowana z budżetu powiatu olawskiego

Nowa tymczasowa siedziba dla pogotowia już otwarta

Od 1 września Oławski Oddział Pogotowia Ratunkowego wraz z Zespołami Ratownictwa Medycznego rozpoczął działalność w nowym miejscu. Jest to teren bazy PKS w Oławie przy ul. Opolskiej. Pomieszczenia odpowiednio dostosowano dla potrzeb pogotowia. Przeprowadzono niezbędne prace remontowo-naprawcze, dzięki którym ratownicy będą mieli bardzo dobre zaplecze socjalno-bytowe. Koszty renowacji sfinansowało Starostwo Powiatowe w Oławie.

(JK)



Jarosław Kilnar

Tak prezentuje się nowe pomieszczenie socjalne, które będzie służyło olawskim ratownikom

Pojechali „ocalić groby od zapomnienia”

Wolontariusze z Wrocławia, Środy Śląskiej i Oławy udali się na Ukrainę, aby ratować polskie cmentarze niszczone za wschodnią granicą. Była to już XII edycja akcji „Magiłę pradziada ocal od zapomnienia” organizowanej przez Fundację Studio Wschód i TVP Polonia

W tym roku ze względu na sytuację pandemiczną młodzież szkolna nie mogła porządkować polskich cmentarzy. W akcji brali udział dorośli absolwenci placówek oświatowych,

nauczyciele, samorządowcy i kresowianie. Prace trwały na 26 cmentarzach położonych w okolicach Lwowa, Stanisławowa, Tarnopola i Wołynia. Mieszkańcy naszego powiatu - dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Oławie Helena Masło, pracownik starostwa Katarzyna Piskorz oraz leśniczy Adam Piskorz porządkowali polskie cmentarze w Żytomierzu. Jest to największy ośrodek Polskości w środkowej Ukrainie. W tutejszych nekropoliach spoczywają wybitni rodacy m.in.: rodzice i siostra Ignacego Jana Paderewskiego, rodziny Józefa Ignacego Kraszewskiego oraz Stanisława Moniuszki, a także legendarni biskupi i księża.

(JK)



Uczestnicy akcji przy grobie rodziców Ignacego Jana Paderewskiego

fol. archiwum Starostwa Powiatowego w Oławie

Na budowie warsztatów wyłania się już parter

Plac budowy profesjonalnych warsztatów edukacyjnych odwiedzamy regularnie, ponieważ jest to w ostatnich latach jedno z największych przedsięwzięć samorządu powiatowego. Obiekt, który będzie ulokowany przy ul. ks. Kutrowskiego 31, tuż za budynkiem Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Oławie, ma już widoczne ściany parteru

Realizacja tej inwestycji już w najbliższych latach będzie miała kluczowy wpływ na profesjonalne kształcenie i dostosowanie do rynku pracy przygotowanie zawodowe uczniów. Pracodawcy z kolei uzyskają możliwość włączenia się w proces edukacji i tym samym wpływania na dopasowanie do zapotrzebowania metod kształcenia uczniów w określonych zawodach. Koszt postawienia tej nowoczesnej i wielofunkcyjnej jednostki wynosi ponad 8,3 mln zł, przy czym powiat pozyskał już środki z budżetu państwa i ma zagwarantowanych przeszło 5,5 mln zł. Obecnie na budowie murowane są ściany parteru, trwają prace nad izolacją posadzek i kanalizacją deszczową.

(JK)



Jarosław Kilnar

Nowe warsztaty szkolne mają już widoczne ściany parteru

Niespodziewany gość

JELCZ-LASKOWICE

Premier Mateusz Morawiecki zaskoczył organizatorów „II Laskowickiego spotkania z historią” i niespodziewanie pojawił się na konferencji poświęconej Romanowi Dmowskiemu

Kolejne spotkanie poświęcone Dmowskiemu zorganizowało Muzeum Tradycji Ruchu Narodowego w Jelczu-Laskowicach, które oficjalnie istnieje od roku 2017, a jego założycielem i szefem jest Mateusz Kotas, mieszkaniec Chwałowic.

Tegoroczna konferencja odbywała się 28 sierpnia w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach i cieszyła się dużym zainteresowaniem. Wśród gości był poseł Krzysztof Tuduj oraz były europoseł Sylwester Chruszcz. Zebrani mieli okazję wysłuchać dwóch wykładów - dra Wojciecha Muszyńskiego pod hasłem „Roman Dmowski architekt wielkiej Polski”, a także dra Rafała Sierchuły „Roman Dmowski w Chłudowie”. Konferencji towarzyszyła też wystawa. Goście mieli okazję zobaczyć część eksponatów zgromadzonych przez Muzeum, w tym jeden z najcenniejszych - pierwsze wydanie „Polityki Polskiej i odbudowania państwa” z 1925 roku, opatrzone



„II Laskowickie spotkanie z historią” wzbudziło duże zainteresowanie. Wśród gości był premier Mateusz Morawiecki

numerem 071 oraz autografem Romana Dmowskiego.

Niespodziewanie na konferencji pojawił się gość specjalny - premier Mateusz Morawiecki. Wcześniej, odpowiadając na zaproszenie organizatorów, tłumaczył, że nie będzie to możliwe ze względu na zaplanowane już

inne spotkania. Wysłał jednak list, który odczytano na wstępie konferencji. Chwilę jednak po jej rozpoczęciu, ku zaskoczeniu organizatorów, premier pojawił się na sali osobiście. Wywołany na scenę przeproszał za to „że tak niespodziewanie na chwilę wparował”, ale - jak dodał - chciał wysłuchać

przynajmniej fragmentu konferencji i obejrzyć wystawę.

- Przypuszczam, że gdy Roman Dmowski dawno temu myślał o nowoczesnym Polaku, to wyobrażał sobie, że świat ulegnie bardzo daleko posuniętej ewolucji, jak się stało - mówił. - I gdy dziś



Mateusz Kotas - dyrektor Muzeum Tradycji Ruchu Narodowego

patrzeć na to, co ten człowiek, który sporą część życia przeżył w XIX wieku, myślał o nowoczesnej Polsce, to chyba wielu również obecnie mogłoby mu tego pozazdrościć. Jego myśl o tożsamości, o tym, że można ją zachować, a jednocześnie być nowoczesnym - tego potrzebujemy moim zdaniem dzisiaj najbardziej.

Premier dodał, że samo zachowanie tożsamości i kultury w momencie, gdy świat pobiegnie do przodu, a my nie dotrzemy mu kroku, będzie nieatrakcyjne dla 90% społeczeństwa. - Pewnie my będziemy zawsze w tych 10%, którzy zostaliby przy białoczerwonej - mówił do zgromadzonych na sali - ale sztuka polega właśnie na zachowaniu tożsamości i jednocześnie na ekspansji tak, żebyśmy to my

byli atrakcyjni dla innych.

Organizator spotkania Mateusz Kotas nie krył zadowolenia z przebiegu konferencji oraz wizyty niespodziewanego gościa. Jak mówi - to pokazuje efekty jego pracy: - Byłem zaskoczony, ale też dumny, że premier rządu mimo napiętego grafiku znalazł dla nas czas i chciał posłuchać oraz porozmawiać z nami o Romanie Dmowskim.

Ci, którzy nie byli na spotkaniu, a są zainteresowani historią Romana Dmowskiego i jego idei narodowej, wciąż mogą oglądać wystawę poświęconą Romanowi Dmowskiemu. Jest dostępna na parterze CSiR w J-L do 3 września.

(WK)
FOT. MTRN

691-731-691

UL. JODŁOWA - mieszkania o pow. 37 - 59 m²

Niniejsza reklama nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu Kodeksu Cywilnego

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
<http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/>

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
 poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

INFORMACJA

Burmistrza Jelcza-Laskowic

Burmistrz Jelcza-Laskowic działając na podstawie art. 35, ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach przy ul. Witosa 24, zostały wywieszone na okres od dnia 27.08.2021 r. do dnia 16.09.2021 r. wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży położonych w Miłoszycach i Wójcicach oraz wykaz o przeznaczeniu do sprzedaży w trybie bezprzetargowym lokalu mieszkalnego na rzecz najemcy. Wykazy zostały opublikowane również na stronie BIP <http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl>

Z UP. BURMISTRZA
ROMUALD PIÓRKO
ZASTĘPCA BURMISTRZA

W hołdzie „Solidarności”



W 41. rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych władze miasta i radni uczcili narodziny NSZZ „Solidarność”

W uroczystości pod Krzyżem Solidarności wzięli udział burmistrz Bogdan Szczęśniak, zastępcy burmistrza Marek Szponar oraz Romuald Piórko, sekretarz gminy Dariusz Koprowski, a także wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Woźniak i Ireneusz Stachnio.

(K)



Niedziela z Festiwalem Organowym

Sopranistka Angelika Rzewuska i organista Jerzy Kukla będą gośćmi 3. koncertu w ramach VIII Międzynarodowego Festiwalu Wokalno-Organowego

Wydarzenie odbędzie się w najbliższą niedzielę, o godzinie 19.00, w kościele św. M.M. Kolbego. Ona - śpiewaczka młodego pokolenia i nadzieja polskiej sceny operowej. On - organista i organizator życia muzycznego z doskonałym wyczuciem artystycznym i doświadczeniem. Razem tworzą wspaniały duet łączący świeżość i talent z ugruntowanym przygotowaniem i doświadczeniem.

Angelika Rzewuska - ukończyła z wyróżnieniem studia licencjackie na wydziale wo-

kalno-aktorskim w Akademii Muzycznej im. S. Moniuszki w Gdańsku. Obecnie studiuje na Uniwersytecie Muzycznym F. Chopina w Warszawie i specjalizuje się w muzyce dawnej.

Jerzy Kukla - to organista i dyrygent. Inicjator licznych polskich festiwali i laureat Nagrody Prezydenta Miasta Puław za zasługi w upowszechnianiu kultury. Uczestniczył w kursach mistrzowskich u M. Schneidera oraz G. Litai. Występował na licznych koncertach w Polsce i za granicą.

W programie znajdzie się słynna Toccata i fuga d-moll J.S. Bacha, a także polska muzyka, z opery „Zygmunt August” i oratorium „Quo vadis”. Podczas koncertu odbędzie się zbiórka charytatywna na operację chorego na dziecięcę porażenie mózgowie chłopca.

(AR)

„Aerofony”. Wystawa inspirowana muzyką

Artyści plastycy z Jelcza-Laskowic znaleźli przestrzenną formę wyrazu dla tematu muzyki organowej. Wystawę instalacji artystycznych pt. „Aerofony” można oglądać przy kościele św. M.M. Kolbego

Inspiracją był Międzynarodowy Festiwal Wokalno-Organowy, odbywający się w mieście już po raz 8. Wystawa powstała, by ukazać niekonwencjonalne połączenie muzyki sakralnej i sztuki współczesnej. Autorami prac są Waldemar Czech, Marzena Niżyńska i Jan Partyka,



W tym roku sztuki plastyczne dołączyły do Festiwalu Organowego

Marcin Pawlicki, Wojciech Roskosz i Ewa Kaźmierczak oraz grupa artystyczna virtualAtelier.

Myśl przewodnią jest prosta: odzwierciedlić muzykę w sposób plastyczny przy wykorzystaniu plastikowych rur, których kształt nawiązuje do piszczałek organowych. Nie minęło dużo czasu od powstania pomysłu, gdy zaproszeni do projektu lokalni artyści rozpoczęli realizację swoich wizji. Wszystkie dzieła szybko stanęły na przeznaczonych miejscach. W sumie powstało 6 instalacji. Większość z nich zbudowana jest z rur PP (100% recyklingowego plastiku) od lokalnych producentów i dystrybutorów - firmy Dyka oraz PSP Mrówka. Pozostałe są

wykonane z metalu. Koncepcja przerodziła się w ciekawe wydarzenie artystyczne, które będzie zwieńczone finałem z grą iluminacji świetlnych,

muzyką oraz tanecznym performancem Małgorzaty Kozłowskiej.

(AR)



Ostatni miesiąc spisu powszechnego

Przypominamy, że Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań trwa jeszcze tylko do 30 września br. Udział w spisie jest obowiązkiem każdego obywatela.

Gmina Jelcz-Laskowice wychodząc naprzeciw tym mieszkańcom, którzy jeszcze nie spełnili tego obowiązku, zorganizowała akcję spisową we wszystkich gminnych sołectwach. Zachęcamy do zapoznania się z harmonogramem i skorzystania z możliwości wygodnego spisania się w miejscu zamieszkania.

- 2 września (czwartek) remiza w Biskupicach Oł., godz. 16.00 - 19.00
- 3 września (piątek) świetlica w Minkowicach Oł., godz. 16.00 - 19.00
- 5 września (niedziela) przy kościele w Miłoszycach, godz. 15.00 - 18.00
- 6 września (poniedziałek) świetlica w Kopalinie, godz. 16.00 - 19.00
- 7 września (wtorek) świetlica w Gredzinie, godz. 16.00 - 19.00
- 8 września (środa) świetlica w Miłocicach Małych, godz. 16.00 - 19.00
- 13 września (poniedziałek) świetlica w Miłocicach, godz. 16.00 - 19.00
- 14 września (wtorek) świetlica w Dziuplinie, godz. 17.00 - 19.00
- 15 września (środa) świetlica w Piekarach, godz. 16.00 - 19.00
- 16 września (czwartek) świetlica w Dębinie, godz. 16.00 - 19.00
- 20 września (poniedziałek) świetlica w Nowym Dworze, godz. 16.00 - 19.00
- 21 września (wtorek) schronisko szkolne w Chwałowicach, godz. 16.00 - 19.00
- 22 września (środa) bar u „Kołodzieja” w Łęgu, godz. 16.00 - 19.00
- 23 września (czwartek) działka gminna w Brzezinkach, godz. 16.00 - 19.00

Ponadto przypominamy o funkcjonowaniu Gminnego Punktu Spisowego, gdzie osoby nie posiadające komputera z dostępem do internetu, mogą dokonać samospisu internetowego. Punkt zlokalizowany jest w Urzędzie Miasta i Gminy i dostępny w godzinach pracy urzędu:

poniedziałek, wtorek, środa, piątek 7.30 - 15.30
 środa 8.30 - 16.30

(UMIG)



Wstęga przecięta, „Altra” otwarta



Na tablicy zdjęcia nauczycielek, zrobione w czasach młodości. Dzieci zgadywały, kto jest kim

Wystartowała „Altra”. SZKOŁA, JAKIEJ TU JESZCZE NIE BYŁO

JELCZ-LASKOWICE
Oświata

Samodzielność, nauka, zdrowie i relacje - na tych czterech filarach oparto fundamenty niepublicznej szkoły „Altra”. Oficjalne otwarcie nowej placówki odbyło się 31 sierpnia

- Miało być pięknie, było spontanicznie - relacjonowała tuż po uroczystości za pośrednictwem Facebooka Kinga Rickmann. To ona, wraz z mężem Manuelem, wymyśliła tę szkołę, doprowadziła do jej powstania, skutecznie przeprowadziła rekrutację, skompletowała zespół i z ogromną wiarą w sukces otworzyła.

Tę wspomnianą spontaniczność wymusiła pogoda. Jeszcze 30 minut przed startem imprezy wszyscy byli przekonani, że odbędzie się ona na dworze. Przygotowano namioty, ewentualny deszcz miał nie być przeszkodą. Ulewę wspierał jednak porywisty wiatr, więc podjęto szybką decyzję o przeniesieniu do środka budynku. Czy przez to nie było pięknie? Było! Za nami bowiem otwarcie inne niż wszystkie.

- Długo zastanawiałam się jak zacząć - mówiła do zebranych Kinga Rickmann. - Opo- wiem więc pewną historijkę, która jest bliska mojemu sercu. Usłyszałam ją prawie 20 lat temu, bardzo mocno utkwiła w mojej głowie i pomagała mi niejednokrotnie.

To opowieść o uniwersyteckim profesorze, który prowadząc szkolenie dla menadżerów próbował nauczyć ich zarządzania czasem. Wziął wazę i wrzucił do niej duże kamienie. Choć pozornie wydawało się, że jest już pełna, pokazał im, że można tam jeszcze zmieścić małe kamyczki. Następnie to samo zrobił z piaskiem i z wodą.

- Co wynika z tego eksperymentu? - pytała założycielka „Altry”, przeprowadzając go jednocześnie na oczach gości. - Po pierwsze, gdy nam się



Kinga Rickmann (z lewej) opisywała cztery fundamenty, na których opiera się szkoła „Altra”. Potem przekazała je dyrektor Marii Szymerowskiej (z prawej)

wydają, że już nic więcej nie zmieścimy, to nagle okazuje się, że wciąż jest to możliwe. Bardzo ważna jest kolejność. Gdybyśmy zaczęli od wody, to nie włożylibyśmy już nic więcej. Mówię o tym dlatego, że w natłoku różnych zadań wielokrotnie zastanawiałam się, jakie są moje najważniejsze kamienie i jak je poukładać w grafiku. Chcę też to odnieść do budowania naszej szkoły. Gdy tworzyliśmy ją wraz z mężem, zadaliśmy sobie pytanie, co będzie jej najważniejszą istotą. I w ten sposób zdefiniowaliśmy kluczowe kamienie.

Gdy zaczęła je wyciągać, zobaczyliśmy, że chodzi o samodzielność, naukę, zdrowie i relacje: - Chcemy, by dzieci dostały przestrzeń do samodzielnego rozwoju i realizacji pasji. Niezwykle ważne jest dla nas to, jak uczymy - robimy to na bazie alternatywnych nurtów, które pokazują inny sposób komunikacji z uczniem. Nie wyobrażamy sobie szkoły bez wdrażania dobrych nawyków żywieniowych i sportowych, ale także bez budowania dobrych relacji między uczniami i nauczycielami, rodzicami i nauczycielami oraz uczniami i ich rodzicami. Wierzmy, że na bazie relacji buduje się zaufanie, które stanowi bardzo dobrą podstawę do rozwoju dzieci.

Te fundamenty dosłownie i metaforycznie przekazano na ręce dyrektor Marii Szymerowskiej.

- Drodzy państwo, właśnie tak będzie wyglądała nauka w naszej szkole. Czasem trze-

ba się wybrudzić i zobaczyć, że są pewne rzeczy, które mogą nam nie wyjść tak, jak założyliśmy na samym początku - mówiła, nawiązując do eksperymentu i spontanicznej zmiany lokalizacji uroczystości. - Nie szkodzi. Najważniejsze, by doświadczać. I to będziemy robić w naszej placówce. Dziękuję za przekazanie tych czterech filarów. Odbieram te kamienie nie jako ciężar, a jako drogowskaz do naszej codziennej, fascynującej pracy. Dzisiejszy dzień jest bardzo ważny dla całego zespołu „Altry”. Zwieńcza on nasz dotychczasowy wysiłek. Jeśli ktoś nas obserwował wcześniej, to wie, że działo się sporo. Budynek rośnie, organizowaliśmy kadrę pedagogiczną i myślę, że stworzyliśmy naprawdę niezły układ krążeniowo-oddechowy. Mam nadzieję, że będziemy szkołą współpracującą. Dlatego bardzo się cieszę, że oprócz władz samorządowych, są tu również przedstawiciele oświaty z Jelcza-Laskowic. Będziemy otwarci na wymianę dobrych doświadczeń.

Wśród gości nie zabrakło burmistrza, jego zastępców, sekretarza Urzędu Miasta i Gminy, dyrektorów szkół, a także wszystkich tych, którzy wspierali powstanie placówki, jak chociażby Anna Szulc, prywatnie mama Kingi Rickmann, zawodowo matematyczka, która od wielu lat uczy, korzystając z nurtów alternatywnych. Najważniejsi byli jednak uczniowie, których zaangażowano do zabawy. Każdy z nich otrzymał do domu list. Oprócz powitania

znalazły się w nim informacje o nauczycielkach - czym się interesują, co lubiły w dzieciństwie, jakie mają zwierzęta. Na podstawie tych danych i zdjęć z czasów młodości, zgadywano, o kogo chodzi. Dzieci poradziły sobie świetnie!

Były podziękowania, wrzucenie i piękny tort. Symboliczną wstęgę przecięli Natalia i Michał - dwójka pierwszych zrekrutowanych uczniów. Pomogli im burmistrz Bogdan Szczęśniak oraz założyciele Kinga i Manuel Rickmann.

*

Czym jest „Altra”? Szkołą, w której na rozwój dzieci patrzy się holistycznie, gdzie celem jest nie tylko przekazywanie wiedzy, ale też rozwijanie pasji, uczenie funkcjonowania we współczesnym świecie i wspieranie samodzielności dziecka.

- W naszej szkole realizujemy podstawę programową, ale robimy to w oparciu o sprawdzone alternatywne metody edukacji, m.in. pedagogikę Marii Montessori, plan daltoński czy szkołę fińską oraz współczesną wiedzę na temat sposobów efektywnej edukacji - mówią założyciele placówki. - Nauczyciele tworzą autorskie programy, w których uwzględniają naturalne potrzeby dzieci, pomagając zaspokajać ciekawość, wychodząc poza sztywne ramy podstawy programowej. W praktyce oznacza to pracę w małych grupach klasach, gdzie nauczyciel jest towarzyszem oraz przewodnikiem i in-

spiratorem w procesie nauki.

Niezwykle istotne jest tworzenie miłej atmosfery, w oparciu o wzajemny szacunek i zaufanie. Podczas lekcji ważny jest ruch, ponieważ w proces nauki zaangażowane są wszystkie zmysły, a poszukiwanie i doświadczanie motywuje do poznawania i odkrywania. W tej szkole nie ma dzwoneczków, ale uczniowie dostają inspirującą przestrzeń i prawo wyboru formy pracy - indywidualnie lub w grupach, przy stoliku, na dywanie lub na świeżym powietrzu. „Altra” mocno stawia na języki obce, szczególnie angielski. Nauczyciele uczą go na wiele sposobów, także poprzez prowadzenie części zajęć po angielsku. Język niemiecki, jako drugi, jest wprowadzony już od zerówki. Nie ma jednak obaw, że ktoś może sobie nie poradzić. Tu dziecko zawsze jest w centrum uwagi. Zadaniem pedagoga to dostrzeżenie indywidualnego tempa rozwoju ucznia i znalezienie wraz z nim odpowiednich rozwiązań i form pracy. Istotnym elementem jest współpraca - dzieci pracują w grupach, również mieszanych wiekowo i pomagają sobie w nauce. Dzięki temu rozwija się ich kreatywność, fantazja, spontaniczność i naturalnie utrwała wiedza.

„Altra” rozwija samodzielność. Przyświeca jej też idea porozumienia bez przemocy. O co chodzi?

- Skupiamy się na skutecznym wyrażaniu naszych uczuć i potrzeb, mówimy językiem korzyści. Tę umiejętność pragniemy również zaszczyć w naszych uczniach, by każdy członek szkolnej społeczności czuł się szanowany i doceniony. Dajemy naszym uczniom prawo do zadawania pytań, popełniania błędów i szukania własnych rozwiązań. Uważamy, że naturalną potrzebą dziecka jest dążenie do samodzielności. Na nic się nie przyda szkolna wiedza, jeśli nie damy młodemu człowiekowi szansy wykorzystania jej w rzeczywistym świecie! Dlatego nasi uczniowie są odpowiedzialni za tworzenie indywidualnego planu pracy i realizację wyznaczonych celów. Uczą się jak identyfiko-

wać i właściwie komunikować potrzebę wsparcia w danym obszarze nauki. Każde dziecko tworzy swoją własną przestrzeń do rozwoju. Edukujemy również w zakresie ekonomii, wiedzy o świecie czy nowych technologii. Pokazujemy, jak bezpiecznie poruszać się w świecie internetu i mediów cyfrowych. Uczniowie tworzą własne kreatywne projekty i uczą się samodzielnie je realizować. Aby osiągnąć nasze zamierzenia, szkolimy się u najlepszych edukatorów w Polsce. Szczególną rolę w projekcie odegrała obecna na otwarciu mama założycielki, która w alternatywnych nurtach edukacji działa już od wielu lat. Uczy matematyki w I LO w Zduńskiej Woli i tymi metodami przygotowuje do matury klasy liczące nawet 35 osób.

Każdy uczeń jest częścią prawdziwej społeczności. I nie chodzi o bezrefleksyjne używanie popularnego sloganu. Dzieci dbają o szkolną przestrzeń, pracują w ogrodzie czy majsterkują. Szkoła oferuje również atrakcyjne zajęcia dodatkowe: szachy, robotyka, programowanie, basen, karate pojawia się już w ofercie w pierwszym semestrze działalności. Absolutnym hitem będą zajęcia z iluzji prowadzone ze sztukmistrzem Bartłomiejem Cichałą.

To tylko wycinek, krótki i niepełna opowieść o tej placówce. Gdy jej właścicielkę Kingę Rickmann pytamy, dlaczego warto zapisać dziecko do tej szkoły, odpowiada: - Cały program opiera się na tym, że dzieci stawiają sobie tygodniowe cele i mają wpływ na to, kiedy je zrealizują. Pod koniec każdego tygodnia wspólnie omawiamy ich pracę. To dla nas bardzo ważne, by dzieci wiedziały, do czego dążą. Edukujemy je w zakresie samodzielnego uczenia się. Uczymy tego, jak uczyć. Pokazujemy jak zdobywać wiedzę z tych zakresów, które najbardziej je interesują.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Wejdź na altra.edu.pl.

(tekst sponsorowany)

Są pieniądze na projekt i jest nadzieja, że będą też na budowę mostu

POWIAT Inwestycja

Rząd przeznaczył 4,75 mln zł na przygotowanie dokumentacji projektowej przed budową mostów na rzekach Odra i Oława. O dofinansowaniu poinformował wiceminister funduszy i polityki regionalnej Waldemar Buda w towarzystwie posłów i samorządowców

Opracowanie dokumentacji projektowej dla przeprawy mostowej w Oławie na rzekach Odra i Oława wraz z drogami dojazdowymi stanowi pierwszy etap inwestycji, zapowiadanej od dawna. O kwotę 4,75 mln zł dofinansowania zawnioskował marszałek dolnośląski. W finansowaniu dokumentacji będą uczestniczyć także lokalne samorządy.

30 sierpnia w sali rajców zorganizowano w tej sprawie konferencję prasową.

- Dziś ważny dzień dla Dolnego Śląska, ale szczególnie dla Oławy i samorządów ją okalających - mówił wiceminister Waldemar Buda. - Bardzo długo przygotowaliśmy się do tej decyzji, szukaliśmy rozwiązania. Dziś możemy powiedzieć, że rozpoczynamy proces inwestycyjny. Niezwykle kosztowny, choć ostatecznie dopiero po stworzeniu projektu i po ogłoszeniu przetargu dowiemy się, o jakich kwotach mowa. Teraz przeznaczamy prawie 5 milionów złotych na projekt. Jest to o tyle istotne, że obecna przeprawa na Odrze jest u kresu, jeśli chodzi o przepustowość. Wiemy, że tę drugą planowano od lat, samorządowcy o niej mówili, do mnie te informacje docierały od 2017 roku. Przed nami skomplikowany proces, który potrwa kilkanaście miesięcy. Mamy już doświadczenia z innymi miejsc, gdzie projektowaliśmy przeprawy w ramach programu „Mosty dla Regionów”. Tutaj czeka nas budowa mostu w ciągu dróg wojewódzkich, ale także w pobliżu drogi powiatowej oraz dróg gminnych. W związku z tym potrzebujemy opracowania najlepszej lokalizacji i dobrego projektu. Rząd premiera Mateusza Morawieckiego wykląda środki i wspiera budżet samorządowy. W tym przypadku chodzi o samorząd wojewódzki, który będzie realizował tę inwestycję. Chcemy ją wspierać od początku do końca. Zawsze pojawia się wątpliwość, czy warto wydać kilka milionów na projektowanie, jeśli jest ryzyko, że

potem nie będzie pieniędzy na budowę. Dziś mówimy, że rząd wykląda środki na projekt, co jest optymistyczną informacją w kontekście przeznaczenia środków na całą inwestycję. Będziemy się czuli odpowiedzialni, by te środki znaleźć. Chcielibyśmy opracować dokumentację projektową do końca 2023 roku. Dziękuję wszystkim, którzy nas uczulali na tę sprawę. Są tu pani poseł Mirosława Stachowiak-Różecka oraz pan poseł Paweł Hreniak, który wielokrotnie mnie odwiedzał i pytał o tę sprawę. Oława i ta inwestycja mają swoich przyjaciół, którzy mocno o nią zabiegali. Te środki krajowe, o których dziś rozmawiamy, to światło w tunelu, które pozwala wierzyć, że most niebawem powstanie. Wiem, jak dużo się tu o tym mówi. Na

tej inwestycji. Przygotowanie dokumentacji zajmie około 2 lat, więc na początku 2024 roku chcielibyśmy zacząć budowę.

Posłanka Mirosława Stachowiak-Różecka dziękowała za szeroką współpracę z rządem, województwem i samorządami lokalnymi. Szczególne słowa uznania skierowała w stronę starosty Zdzisława Brezdenia, który - jak podkreśliła - bardzo mocno zabiegał, by ta inwestycja się rozpoczęła.

Posł Paweł Hreniak mówił o ogromnych problemach komunikacyjnych Oławy: - Jesteśmy w trakcie budowy obwodnicy w ramach budowy programu budowy stu obwodnic. Ta inwestycja jest realizowana, tworzymy dokumentację, a budowa powinna się rozpocząć na początku 2024 roku. Dziś rozmawiamy o moście, który

przodkach średniowieczny układ komunikacyjny. Są tu dwie rzeki blisko siebie, droga krajowa i magistrała kolejowa. Zmieścić to wszystko na jednym obszarze nie jest łatwe. A przecież trzeba tu żyć, pracować i się rozwijać. Obwodnica jest ogromną szansą i cieszymy się, że rząd to zrozumiał. Kilkaset milionów złotych, które w najbliższym dziesięcioleciu pojawi się na terenie powiatu ze względu na budowę mostu i obwodnicy, to ogromna kwota, za którą już teraz dziękujemy. Chylę czoła za to, że rząd nas dostrzegł, zrozumiał i będzie wspierał.

Wyrazy wdzięczności w kierunku rządu, ministra, posłów i samorządowców kierował również burmistrz Tomasz Frischmann. Przypominał o porozumieniu, które lokalni władarze podpisali

to bardzo ważna inwestycja. Na obecnym moście w ciągu ostatnich kilku lat były dwie kolizje, które doprowadziły do tymczasowego zamknięcia przeprawy. Z Jelcza-Laskowic do Oławy jechało się przez Brzeg lub obwodnicę wrocławską, co trwało zdecydowanie dłużej. Nie ma więc wątpliwości, że dzięki drugiemu mostowi unikniemy takich problemów. To również istotna inwestycja ze względu na strefę ekonomiczną, którą mamy na naszym terenie.

Ostatnim mówcą był pełnomocnik Komitetu Strategicznego Powiatu Oławskiego Dariusz Koprowski. Zaznaczył, że most jest jednym z najważniejszych zadań komitetu i gdyby nie współpraca wszystkich samorządów lokalnych, nie można byłoby teraz mówić o rozpoczęciu

wowa dawała pewną nadzieję, ale wciąż była tylko listą rezerwową. Zabiegaliśmy więc wszyscy i u posłów i u ministra, żeby zintensyfikować działania, by ta sytuacja nie utknęła w martwym punkcie. Dziś mamy powody do zadowolenia, bo uznano, że waga tej inwestycji jest na tyle duża, że nie można czekać, mimo że mówimy o zadaniu, które pochłonie grubo ponad 100 milionów, a pewnie bliżej 150. To potężne pieniądze, dlatego ważne było zrozumienie, że wyznaczenie tej przeprawy jest niezwykle istotne dla rozwoju całego Dolnego Śląska.

- Czyli plan jest taki, by tę inwestycję zrealizować całkowicie poza programem „Mosty dla Regionów”?

- Tak. Przyjmuję deklarację pana ministra Budy, że zostanie ona zrealizowana strictly ze środków rządowych. Nie ukrywam, że nie wiem dokładnie, w jaki sposób jest w tej chwili realizowany program „Mosty dla Regionów” i jak są wydatkowane fundusze z tej puli. Myślę natomiast, że jasna deklaracja pana ministra dowodzi, że znajdą się pieniądze z rządowe. A szczerze mówiąc... to dla mnie nieistotne, z jakiej puli będą pochodzić. Czy z tego programu czy z innego, czy z rezerwy czy jeszcze z innego źródła. Ważna jest deklaracja i potwierdzenie, że stanie się to, o co zabiegaliśmy przez lata.

- Członek zarządu województwa dolnośląskiego Tymoteusz Myrda mówił, że ma nadzieję, iż znajdą się pieniądze nie tylko na projekt, ale przede wszystkim na samą budowę mostu. Na czym oparta jest ta wiara?

- Za dwa lata są wybory i nie mówię tu o wyborach samorządowych, tylko o parlamentarnych. Jeżeli kurs, który został obrany, się nie zmieni, to pieniądze będą. Jeżeli się zmieni, to tego, co będzie, nie wie nikt. Jeden z radnych powiatowych, były poseł, zwracał uwagę, że nie wiadomo jak to będzie. Nie chcę tu wychodzić przed szereg. Jeżeli sytuacja w kraju się nie zmieni, to zakładam, że słowo zostanie dotrzymane, bo taki jest kierunek rządu Prawa i Sprawiedliwości.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że Komitet Strategiczny Powiatu Oławskiego stara się o otrzymanie pieniędzy w ramach „Polskiego Ładu” na budowę ścieżki rowerowej z Oławy do Jelcza-Laskowic. Miałby to być projekt komplementarny z inwestycją budowy mostu na Odrze.

KAMIL TYSA
ktyisa@gazeta.olawa.pl



30 sierpnia w sali rajców zorganizowano konferencję prasową

pewno ta przeprawa pozwoli się rozwijać całej okolicy jeszcze dynamiczniej niż dzisiaj.

Wicewojewoda Jarosław Kresa rozpoczął serię podziękowań, kierowanych w stronę rządu oraz ministra. Podkreślił, że inwestycja będzie ważna nie tylko dla Oławy czy powiatu, ale dla całego Dolnego Śląska, więc powinna być powodem do satysfakcji dla wszystkich mieszkańców regionu.

- Dziękuję za tę dobrą informację - mówił Tymoteusz Myrda, członek zarządu województwa dolnośląskiego. - To bardzo skomplikowana inwestycja, która będzie zawierała co najmniej dwa obiekty mostowe i jeden wiadukt. Długość drogi zajmie kilka kilometrów. Jesteśmy obecnie na etapie uzyskania decyzji środowiskowej. Dzięki tym pieniądzom będziemy mogli opracować projekt i zakończyć ten etap pozwoleniem na budowę. Mamy nadzieję, że zobowiązanie zostanie dotrzymane i znajdą się również pieniądze na sfinalizowanie

domkanie tę obwodnicę od strony północnej. Oba zadania to bardzo ważne elementy jednej całości, kompleksowego rozwiązania problemu w Oławie. Z południa powstanie obwodnica, z północy most. Dziękuję wszystkim zaangażowanym.

Lokalni władarze:
- To efekt dobrej współpracy

- To dla nas wszystkich tu na ziemi oławskiej wielki i ważny dzień - podkreślał starosta Zdzisław Brezdeń. - Walczyliśmy o to od wielu lat. Gorąco i serdecznie dziękuję za zrozumienie naszego problemu - panu ministrowi, posłom i marszałkowi. Chcę też podziękować kolegom samorządowcom, bo wiem, że gdyby nie nasza wspólna praca, konsekwencja, upór i naciski, nie staliśmyby dziś tutaj i nie celebrowali tej uroczystości. Aby żyć, trzeba mieć dwa płucia. Jednym będzie obwodnica drogi 94, a drugim przeprawa mostowa. Oława odziedziczyła po

kilka lat temu z marszałkiem Cezarym Przybylskim. To wtedy zapowiedziano wspólne starania o doprowadzenie sprawy mostu do końca.

Pełniący obowiązki wójta gminy Oława Henryk Kuriata stwierdził, że ten most z pewnością będzie łączył, a nie dzielił. Opowiadał o specyfice powiatu, w którym gminy leżą po obu stronach Odry, a dzięki drugiej przeprawie mostowej będą lepiej połączone. Zdaniem wójta gminy Domaniów Wojciecha Głogulskiego nowy most jest potrzebny nie tylko Oławie, ale też gminom, które ją otaczają. Wyraził nadzieję, że za kilka lat mieszkańcy będą mogli przejechać nową przeprawą i poczuć, jak bardzo ułatwiło to życie.

Burmistrz Jelcza-Laskowic Bogdan Szczęśniak przypomniał, że w ramach podpisanego 2,5 roku temu pięcioletniego porozumienia, samorządy zadeklarowały się partycypować w kosztach: - Chodzi o 10%, to nie jest tak dużo, więc sobie z tym poradzimy. Dla mieszkańców, także mojej gminy,

ważnego etapu inwestycji. Zdradził również, że według dotychczasowych szacunków koszt całości miałby wynieść około 138 milionów złotych.

Starosta:
- Za dwa lata są wybory parlamentarne...

W lutym 2021 roku dowiedzieliśmy się, że most na Odrze nie został wpisany do programu „Mosty dla Regionów”, formalnie trafiając na listę rezerwową. Co się zmieniło od tamtego czasu? Zapytaliśmy starostę Zdzisława Brezdenia.

- Obecnie pewne jest, że etap projektowania zyskał finansowanie państwa - odpowiedział. - Te prawie 5 mln złotych to pieniądze rządowe, które zostaną wykorzystane na kontynuację procesu przygotowania całej dokumentacji, by uzyskać pozwolenie na budowę. Nie ukrywam, że nie byliśmy usatysfakcjonowani tym, że nasz pomysł nie znalazł się w programie „Mosty dla Regionów”. Lista rezer-

OŁAWA

Prawo

Osiem miesięcy temu Stanisława Wierzbicka poślizgnęła się na winogronie leżącym obok kasy w jednym z oławskich marketów. Niby drobniaczek, ale upadła tak pechowo, że... zerwała mięśnie w nodze. 77-letnia kobieta przez parę miesięcy nie mogła się normalnie ruszyć z domu. Teraz nadal chodzi o kulach, a uszkodzona noga wymaga rehabilitacji, co kosztuje. Tyle tylko, że ubezpieczyciel odmawia odszkodowania

Pani Stanisława jest sybi-raczką, więc życia nie miała lekkiego. Przez lata była kon-

Wypadek był - ODSZKODOWANIA wciąż nie ma

duktorem, a potem kierownikiem pociągu w PKP, dziś jest emerytką.

- To było 22 grudnia ubiegłego roku, czyli tuż przed Bożym Narodzeniem - opowiada

pani Stanisława. - Pojechałam z mężem do sklepu przy 3 Maja po świeże kwiaty. Nie zauważyłam, że tuż przed kasą numer 2 leżało winogrono. Poślizgnęłam się, a praktycznie

zrobiłam szpagat jedną nogą. Gdybym jeszcze stanęła nioskiem buta, to bym się zatrzymała na pięcie, ale to trafiło na piętę... To był taki szybki ślizg. Mięśnie tego nie wytrzymały i się pozrywały.

Miała krwiaki od pośladków do połowy uda. Poszła do lekarza, bo nie mogła spać z bólu. Zrobiła USG - okazało się, że mięśnie zerwane. Lekarz wypisał zastrzyki przeciwbólowe i antybiotyk, który sama sobie dawała w brzuch.

- Mniej więcej w tym samym czasie miałam zawał serca i kolejne święta, tym razem Wielkanoc, przeleżałam w szpitalu - mówi. - Pewnie za dużo było tych leków przeciwbólowych, a ja już byłam po operacji bajpasów.

Krótko mówiąc od ośmiu miesięcy pani Stanisława ma poważny problem, który nie może się skończyć. Nie mogła chodzić, trzeba było kupić chodzik. Do dziś porusza się tylko o kulach.

A ubezpieczenie?

Kierownictwo firmy, do której należy market, po wypadku zachowało się w porządku. Na miejscu sporządzono odpowiedni protokół, w którym czytamy, że „klientka poślizgnęła się na winogronie, poczuła ogromny ból, więc klienci pomogli jej wstać”, a że sklep jest ubezpieczony od wypadków swoich klientów, sprawę przekazano do ubezpieczyciela. Do niego też zwróciła się pani Stanisława po odszkodowanie, ale Ergo Hestia wydała decyzję odmowną, bo - ich zdaniem - brak jest podstaw do stwierdzenia, że wypadek spowodowało zaniechanie pracowników marketu.

- Pragniemy podkreślić, że obecność na podłodze pojedynczych winogron nie świadczy o braku staranności w utrzymaniu nawierzchni - czytamy w odpowiedzi z Ergo Hestii, jaką otrzymała pani Stanisława. Zdaniem ubezpieczyciela, sklep „pomimo zachowania staranności nie ma możliwości zapewnienia całkowitego bezpieczeństwa”.

- Po takiej odpowiedzi poczułam się sponiewierana - mówi pani Stanisława. - Jakbym była śmieciem, nikomu niepotrzebnym. To oni są najważniejsi! A przecież wzięli pieniądze od sklepu, gdy się ubezpieczał, ale już wypłacić komuś niestety nie



- Warto iść z taką sprawą do sądu - mówi radca prawny Agnieszka Przybyła-Kotwicka

chcą. Ja tylko walczę o swoje. Przecież nie mogę normalnie chodzić, a jeszcze gorzej było, gdy musiałam się położyć czy skorzystać z toalety.

Napisała do „Interwencji”, do Polsatu, zrobili materiał o tej sprawie, a teraz wciąż czeka na odszkodowanie. A jak nie, to idzie do sądu. Domaga się 10 tysięcy złotych odszkodowania.

- Dla takiej firmy nie jest to dużo, a dla mnie jest, ale skoro jest trwały uszczerbek na zdrowiu, to chyba mi się należy - mówi pani Stanisława.

- Stanowisko jest takie, że sklep jakby nie ponosi winy - mówi oławski radca prawny Agnieszka Przybyła-Kotwicka, do której zwróciła się po pomoc pani Stanisława. - Mimo że z wypadku został sporządzony protokół i stanowisko sklepu jest pozytywne dla klientki, to niestety ubezpieczyciel zajął tutaj stanowisko negatywne. Musimy teraz podjąć decyzję, czy kierować sprawę do sądu. Jeżeli podłoga jest śliska, czy zabrudzona, to sklep powinien dać ostrzeżenie klientom, żeby zwrócili na to uwagę. Natomiast jeżeli takich ostrzeżeń nie ma, to też trudno oczekiwać, że ktoś, kto przychodzi zrobić zakupy, co chwilę będzie monitorował stan podłogi.

Ubezpieczyciel nie chce się wypowiadać w tej sprawie. Gdy „Interwencja” kanału Polsat News zapytała, dlaczego towarzystwo nie przyznało odszkodowania kobiecie, która poślizgnęła się na winogronach leżących nie

w strefie warzyw i owoców, a na podłodze przy kasach, otrzymała taką odpowiedź: - Jako zakład ubezpieczeń jesteśmy zobowiązani do przestrzegania przepisów prawa i postanowień zawartej umowy ubezpieczeniowej. W związku z tajemnicą ubezpieczeniową, nie możemy udzielić szczegółowych informacji dotyczących sprawy.

Do sądu?

- Zależy mi na tym, aby za mój ból, za moją krzywdę, ktoś mi wynagrodził - mówi pani Stanisława. - I żebym miała na leczenie, na rehabilitację. Bo przecież każdy taki zabieg kosztuje od 80 do 100 zł, gdy się idzie prywatnie. A jestem na emeryturze, więc nie stać mnie na to.

Sprawa nie trafiła jeszcze do sądu. Radca prawny Agnieszka Przybyła-Kotwicka szykuje za to kolejne pismo przedprocesowe do Ergo Hestii. Jeśli i ono nie poskutkuje wypłatą odszkodowania w wyniku polubownego załatwienia sprawy, pójdzie ona do sądu.

- Warto iść z taką sprawą do sądu - mówi radca prawny Agnieszka Przybyła-Kotwicka. - Gdybym miała procentowo określić liczbę podobnych spraw, które są przegrane, to może jest to na poziomie jednego procenta. Przynajmniej ja mam takie doświadczenia.

TEKST I FOT.:
JERZY KAMINSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl



Noga naprawdę nie wyglądała dobrze



Pani Stanisława wciąż musi chodzić o kulach

Gdzieś w Afganistanie

fot. Jerzy Kamiński



Mam żal do

ROZMOWA

Z Abdulem Raufem Ahadim - Afgańczykiem, który wiele lat
- rozmawia Jerzy Kamiński

» - Co pan czuje, gdy widzi pan ten chaos na lotnisku w Kabulu i wokół niego?

- Aż zimne dreszcze przechodzą. Tam jest mnóstwo ludzi, którzy wciąż myślą, że Ameryka albo Zachód ich przyjmie, ale nawet nie mają odpowiednich dokumentów i nie wiedzą, że tak naprawdę przeskadzają w dostaniu się na lotnisko tym, którzy faktycznie mogliby wyjechać. Tak generalnie to mam żal do demokracji, bo Zachód obudził w nas fałszywe nadzieje, a teraz nagle okazuje się, że interes Ameryki jest ważniejszy niż prawa człowieka. Wiem, że mają problemy z Chinami czy z Rosją, ale jakim kosztem to chcą rozwiązać? Amerykanie myślą, że tylko oni są mądrzy, ale przecież warto posłuchać także drugiej strony. Może i Rosji, i Chińczyków, i Irańczyków, a tym bardziej Pakistańczyków.

» - Czy w takim razie dobrze się stało, że Amerykanie w ogóle wyszli z Afganistanu?

- Dobrze, ale nie w taki sposób! Przecież mówili o tym od 2014 roku, więc powinno to być lepiej przygotowane, aby zadbać o wszystkich swoich współpracowników. Przecież wiadomo, że Ameryka musiała się dogadać z talibami, że to oni teraz będą rządzić krajem. To dlaczego teraz Amerykanie takie sceny grają, dlaczego takie ofiary... Nie wiem. Myślą, że ludzie są głupi i tego nie widzą?

» - Kiedyś jednak trzeba było zostawić Afganistan Afgańczykom.

- Tak, ale Amerykanie nie słuchali Rosjan, a przecież ataki na pewno konsultowali z nimi. Nie słuchali też wszystkich Afgańczyków, tylko jedną czy drugą stronę, w zależności od tego, kto akurat miał władzę. A ci u władzy często robili tylko swoje prywatne interesy albo narodowościowe, a nie całego Afganistanu. Amerykanie jakoś ślepi i głusi byli, o co nawet Europejczycy mają teraz do nich pretensje, bo nie słuchają rad koalicji.

» - Jak teraz można pomóc Afganistanowi?

- Na razie nie uznawać rządów talibów, dopóki nie będą szanowali praw człowieka, praw religijnych innych narodowości. I naciskać, aby w nowym rządzie afgańskim wszyscy mieli swój udział, by każdy mógł się czuć normalnym Afgańczykiem w swoim kraju. Choć widzę, że w ostatnich latach wielu ludzi straciło taką nadzieję, bo z powodu narodowości można było u nas torturować czy nawet zabijać. I było widać, że nawet rząd macza w tym palce. Pamiętam, jak bez powodu wyciągnęli kiedyś z autobusu trzynastoletnią dziewczynkę. Zatrzymali autobus, potem szantażowali rodzinę, a jak się nie udało uzyskać pieniędzy, to jej obcięli głowę. Kiedyś był zamach na jakimś weselu, zginęło mnóstwo osób, a chodziło tylko o to, aby zastraszyć ludzi, by nie domagali się swoich praw narodowościowych, tylko słuchali talibów. Zresztą nasi przywódcy od dawna nie ukrywali, że im bardziej zależy na Pakistanie niż na Afganistanie. Może myśleli, że kiedyś to będzie część Pakistanu? Bardzo dużą rolę odgrywa u nas narodowość, a naszym Pasztunom bliżej jest do Pakistanu niż do Afganistanu. Nie wszystkim, niektórym, tym fundamentalistom czy nacjonalistom. Są też u nas Tadźcy czy Uzbekowie, którym to się nie podoba, bo to oni chcieliby rządzić. Są też tacy, którzy mówią, żeby Tadźcy szli do Tadżykistanu, a Uzbekowie do Uzbekistanu. Nawet nasi parlamentarzyści tak mówili. I wciąż jest taka

możliwość, na razie niewielka, że Afganistan będzie podzielony na kilka części.

» - Bez udziału Amerykanów?

- W tym rejonie świata nie ma czegoś takiego bez udziału Amerykanów, czy bez udziału Rosji albo Pakistanu. Od jakiegoś czasu niektórzy nasi przywódcy zaczęli o tym ewentualnym podziale mówić głośnie, więc tym bardziej to się nacjonalistom pasztunskim nie podobało. A Amerykanie mieli kontakty z jednymi i drugimi. Ameryka nie gra fair.

» - A ktoś gra fair?

- Nikt. Taka Rosja pokazuje z jednej strony miłosierdzie, z drugiej robi swoje. Taka jest polityka.

» - A sami Afgańczycy grają fair?

- Gdybyśmy grali fair, to by takich sytuacji nie było. Bo przywódcy są albo krótkowzroczni albo innych nacji, a ludzie są łatwowierni i dają się wrobić. Wtedy oni to wykorzystują w celach prywatnych, robią pieniądze. Ostatnio jakiś parlamentarzysta przyznał, że u nas są dwa główne grzechy - interes wewnętrzny, czyli prywatny, i interes zewnętrzny różnych krajów.

» - Polacy często pytają, dlaczego armia afgańska, rzekomo trzystutysięczna, oddała kraj i Kabul praktycznie bez walki?

- Od jakiegoś czasu prezydent Hamid Karzaj zakazał nocnych nalotów. Zakazał też ataków w tych rejonach, gdzie talibowie rośli w siłę. Taka była polityka rządu. Armia była, nawet sporo żołnierzy zginęło, bo mieli rozkaz tylko bronić się, a nie atakować. Mówiło się wtedy o taktycznym wycofaniu wojska, aby cywile nie ginęli. To planowane chyba było przez Amerykę, żeby dać dużą władzę talibom przy tworzeniu nowego rządu. Tak miało być. Według prezydenta Karzaja, chciał on zapobiec wojnie w Kabulu i w innych dużych miastach. Czas pokaże, czy robił dobrze czy nie, ale w tej chwili to największy cios zadał Ameryce i NATO.

» - Jest pan przekonany, że to, co się teraz dzieje w Afganistanie, jest dogadane między talibami a Ameryką?

- Na tysiąc procent. A wojsko słucha rozkazów. Żołnierze afgańscy wiele razy byli niezadowoleni, że władze zostawiają ich na froncie bez amunicji czy bez jedzenia. Niektórzy nawet ostro klęli w takich sytuacjach w stronę prezydenta. Jak kiedyś w mediach pokazano żołnierza, atakującego słownie prezydenta, to zaraz był odpór, że w ten sposób podkopuje morale wojska. A ten żołnierz mówił wprost: - Zostaliśmy sprzedani, nie mamy amunicji, i tak zginiemy. Przez to, że miesiącami nie dostawali pieniędzy, broni, zaczęli tracić wiarę. Czasem ich ciała leżały potem na ziemi miesiącami, a rodziny nie mogły ich dostać, by zgodnie z tradycją pochować. Przy okazji zaczęła się walka między przywódcami. Każdy chciał się przypodobać prezydentowi, zaczęli mówić o podziale kraju na kilka części, dlatego strony rządowa i nacjonalistyczna przyspieszyły wszystko, aby nie dopuścić do podziału kraju. Afgańczycy mają dziwny charakter - uważają, że Afganistan musi być cały taki sam, a są przykłady, że scentralizowany kraj nie zdaje

egzaminu, bo zawsze rządzi jakaś jedna nacja, np. pasztunską, a oni nie rozwijają kraju, hamują postęp. Gdy zaczął się rozwój kraju, to się im nie podobało, także Pakistanowi. Tym bardziej, że on nie tylko chce mieć tranzyt przez nasz kraj, ale i dostęp do naszych surowców, których teraz świat potrzebuje. Bo teraz, jak się okazuje, jesteśmy bogaci np. w lit. Amerykanie po interwencji w 2009 roku odkryli u nas największe źródła litu, około 3,5 trylionu ton. Ze względu na coraz mniejszą ilość litu na świecie i możliwość wyczerpania się tego surowca do 2025, trzymali te informacje do 2016 roku w tajemnicy przed konkurencją, czyli przed Rosją, Chinami i Europą. Amerykański bank podpisał kontrakt w 2017 z afgańskim rządem na wydobycie miedzi i złota, ale podkreślili w nim, że jak znajdą inne surowce, w tym właśnie lit, to też mogą wydobyć. Z tego tytułu rząd miał otrzymywać miliard dolarów miesięcznie. Niespodziewanie w 2019 roku rząd afgański anulował jednostronnie ten kontrakt, a prezydent Trump nagle 2 miesiące później nakazał wycofanie wojska i już miesiąc później Mike Pompeo spotkał się z talibem mułłą Braderem w Katarze. Wiadomo, że można ludzi i świat zdradzić. W tym przypadku Afgańczycy zostali ofiarą wojny o surowce w Afganistanie. Bogactwo jest dla nas błogosławieństwem, a jednocześnie przekleństwem.

» - Podobno część wojska się nie poddała i chce walczyć z talibami?

- To prawda, większa część się rozeszła, ale część ukrywa się w Pandższirze, gdzie czeka na rozwój sytuacji. Anglicy mówią, że grupa 100 komandosów w tajemnicy przebywa w Anglii. Nie wiem, co znowu Anglia kombinuje, bo od dawna oni mają stare nierozwiązane sprawy z Afgańczykami i Afganistanem.

» - Co dalej będzie z Afganistanem?

- Przez ostatnie 20 lat niektórzy ludzie dorobili się na nim dużych pieniędzy. Była u nas jakaś tam demokracja itp. Ale większa część narodu jest zła na nich, bo tu każdy chciał tylko kraść, każdy chciał być bogaty i robić na tych przemianach pieniądze. Teraz nagle przyjechali talibowie, niby początkowo jest spokój, ale oni po cichu już załatwiają swoje sprawy. Jest lista wysoko postawionych osób... Ale o tym nic nie powiedzą, bo ludzie na razie patrzą im na ręce. Jeżeli będzie spokojnie, ludzie będą ich popierać, gorzej będzie z postępem i demokracją. Jeżeli jednak się okaże, że talibowie jak w 1996 nakażą mężczyznom brody zapuszczać, a kobietom siedzieć w domu, to chyba już im się nie uda. Bo teraz ludzie stawiają opór, nawet kobiety wyszły na ulicę protestować. Wtedy, w 1996 roku, nikt nie miał odwagi. Afgańczycy mają teraz większą świadomość, ale ostatecznie zobaczymy, jak to będzie. Może świat faktycznie przymusi talibów do tego, aby odstąpili od swoich twardych zasad?

» - Czy spodziewa się pan, że teraz gdy ostatni Amerykanin opuści Afganistan, rozpoczną się masowe egzekucje tych, którzy z nimi współpracowali?

- Talibowie już się zaczęli po cichu z nimi rozprawać, ale mają duży problem. Byli przygotowani

demokracji

nt mieszkał w Oławie

na lata walki, a tu dostali władzę i muszą rządzić krajem. Tego się nie spodziewali. Oni przyjechali zabierać, kraść, a tu nagle taki obowiązek. Tymczasem brakuje pieniędzy. Jednocześnie na ulicach talibowie wprowadzają swoje rządy, wystarczy nie wyglądać jak Afgańczyk, aby mieć problemy.

» - Jak to zwykle bywa w tym regionie, różne kraje wtracają się w sprawy Afganistanu, by coś ugrać dla siebie.

- Czasem wygląda to tak, że każdy może rządzić Afganistanem, a my tylko patrzymy na to biernie.

» - To kto teraz rządzi Afganistanem?

- Na razie jest to chyba Pakistan, z którym od lat mamy spór o granice. Afganistan domaga się zwrotu dużej części Pakistanu, która do nas należy, ale to jest sprawa sprzed 120 lat. Pakistan ma taki plan - nie

tylko nie chce oddać tej ziemi, która jest nasza, a to ziemię bardzo urodzajną, ale chciałby się dostać do Azji, czyli chce od nas tranzytu i dostępu do naszych surowców. Poprzez talibów Pakistan w jakiś sposób rządzi Afganistanem. My Afgańczycy czasem trochę skróto mówimy, że talibowie to są Pasztunowie, ale to jest tylko pewna grupa Pasztunów, która szkodzi wszystkim Pasztunom. Przecież oni przez talibów też bardzo dostali po plecach. Pasztunowie nie mają np. do dzisiaj takiej swobody jak choćby Tadżykowie. Za to talibowie na pewno służą Pakistanowi. Z jakich względów? Nie wiem, ale dobrze realizują plany Pakistanu. Dlatego też są na pewno wspierani przez wojsko pakistańskie czy tamtejszy wywiad.

» - Bardzo to skomplikowane. Gdyby przeciętny Polak poprosił o krótką odpowiedź na pytanie, kim są talibowie, co pan powie?

- To narzędzie zbrodni Pakistanu, może troszeczkę także Ameryki i Rosji. To inaczej najemnicy, którzy pod hasłami islamskimi i niepodległościowymi dostali teraz władzę. Co z nią zrobią i na co świat pozwoli, zobaczymy w najbliższych

tygodniach czy miesiącach. Okazało się teraz, że Pakistanowi też nie jest na rękę, żeby talibowie byli tak silni i mieli władzę absolutną. A ten kraj też jest bardzo narażony na rozpad, bo tam także trwają walki niepodległościowe.

» - Wierzy pan w to, co dzisiaj mówią talibowie?

- Nie wierzę im, bo przez 20 lat potrafili wiele razy kłamać, ale jeżeli zostało im troszeczkę honoru, to mogą nagle się odwrócić od Pakistanu i innych państw, które chciałyby rządzić w Afganistanie, i powiedzieć im wszystkim NIE. Czy są w stanie to zrobić i dogadać się z Afgańczykami? Tego nie wiemy, to pokaże najbliższa przyszłość. Być może nawet za parę dni to wszystko, co powiedziałem, będzie już nieaktualne, bo sytuacja zmienia się tak szybko.

» - Polska od kilkunastu dni żyje historią o grupie migrantów, którzy koczują na granicy z Białorusią, a w tej grupie są też Afgańczycy. Co Polska powinna zrobić według pana?

- Sytuacja jest patowa, bo bez wojska i bez telewizji to można by ich wpuścić i sprawy by nie było. I tak setki osób tygodniowo dostają się do Polski, ale bez hałasu.

» - Ale zabrnęliśmy już dalej, czyli są te telewizje, są organizacje broniące praw człowieka...

- Przede wszystkim trzeba szanować prawa człowieka. Białoruś na pewno będzie swoje robić - to są rosyjskie metody, dla nich ludzie się nie liczą, ale Polska musi zrobić wszystko, aby do jakiejś tragedii nie doszło.

» - To wpuszczać czy nie wpuszczać?

- Wpuszczać, jak najbardziej. Oczywiście selekcjonować, bo nie wiadomo, kto tam jest wśród tych Afgańczyków, ale biednych ludzi, którym należy się międzynarodowa ochrona, wpuszczać. Gdyby to wszystko nie było nagłośnione, byłoby łatwiej, a teraz to wciąż sytuacja patowa. Polska nie może powiedzieć, aby nikt do niej nie przyjeżdżał, ale może mówić „nie tędy”, „nie w ten sposób”. Ludzie zawsze migrowali i nadal będą migrowali, nawet z narażeniem życia. Ja się tylko dziwię, dlaczego tam nie ma muru, skoro to są zewnętrzne granice Unii. Budowanie teraz tego płotu to musztarda po obiedzie.

» - Odejdźmy do wielkiej polityki. Jak długo pan mieszkał w Oławie?

- Około 30 lat, miałem firmę handlową przy ul. Tuwima. Dwa lata temu wyjechaliśmy z żoną z Oławy. Mamy dwie córki, jedna jest w Niemczech, druga studiuje we Wrocławiu, więc mieszka w Oławie, podobnie jak syn Jakub.

» - Jak pan trafił do Polski?

- Do Polski przyjechałem w 1979 roku na tzw. wymianę studencką, wtedy poznałem żonę Beatę, która mieszkała w Oławie, jesteśmy razem już od 40 lat. Studiowałem elektronikę na Politechnice Wrocławskiej. Teraz oboje mieszkamy w Bytomiu.

» - Jak się panu mieszało w Oławie?

- Bardzo dobrze, spokojnie. Mam tu sporo znajomych. Teraz rzadziej bywam w Oławie, ale oczywiście czasem przyjeżdżam do dzieci, mamy ze sobą kontakt.

» - Z czym się panu będzie kojarzyła Oława po tych 30 latach mieszkania u nas?

- Z ludźmi i ze spokojem. Na hasło „Oława” widzę żonę, rodzinę, oławian...

Gdzieś w Afganistanie



Abdul Rauf Ahadi

OŁAWA

Blżej natury

Sebastian Hruszczak, prezes Rodziny Ogródów Działkowych im. Stanisława Staszica w Oławie podczas jubileuszu 75-lecia ogrodu (relacja na s.19) przekazał bardzo dobrą wiadomość. Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom „Tęcza” w Oławie będzie miało swoją działkę

- Jestem bardzo szczęśliwa, że mogę tutaj z państwem być - mówiła podczas Dnia Działkownika Wiesława Pohoriło, prezes „Tęczy”. - Te rodzinne ogrody działkowe to wspaniała

„Tęcza” DOSTAŁA ogródek działkowy

rzecz, dlatego że spotykają się tam i dziadkowie, i rodzice, i dzieci, i wnuki... Chciałabym bardzo podziękować zarządowi Okręgowych Ogródków Działkowych za zezwolenie na udostępnienie nam tej działki. Bardzo dziękuję panu prezesowi Sebastianowi Hruszczakowi, który jako pierwszy odpowiedział na nasz apel dotyczący działki. Dziękuję też działkowcom, którzy wyrazili chęć, aby nam

tę działkę przekazać. Myślę, że nie będą państwo żałowali tej decyzji, bo będzie to działka przekazana osobom niepełnosprawnym.

Pohoriło przypomniła, że stowarzyszenie istnieje już 25 lat, nie jest to zwykła organizacja, jak to określiła - tylko perełka w naszym powiecie, która działa nieprzerwanie, ma ogromne osiągnięcia, ciężko pracuje i robi wszystko, aby byt niepełnosprawnych się

polepszył. Dodała, że w Zakładzie Aktywności Zawodowej zatrudnione są 24 osoby niepełnosprawne.

- Proszę sobie wyobrazić, że aż 24 osoby niepełnosprawne nie siedzą w domu, nie wegetują, nie wałęsają się po mieście, szukając celu w życiu, tylko u nas pracują, gotują, sprzątają i otrzymują za to wynagrodzenie - mówiła prezes. - Jest to wspaniała sprawa. Gdyby nie państwa pomoc, to my byśmy się nie utrzymali, wasza życzliwość i empatia jest dla nas bardzo ważna.

Gest prezesa Hruszczaka nazwała wspaniałym i dodała, że zawsze takie gesty ją podbudowują, a szczególnie, gdy dzwonią do niej ludzie młodzi. - Mam nadzieję, że jeszcze nie jest tak źle na tym świecie, jeżeli ludzie młodzi doceniają wartość człowieka, każdego, nie tylko tego, który jest geniuszem i ma jakieś niezwykle zdolności i jest zdrowy... - mówiła. - To cieszy, że robi się ukłon w stronę niepełnosprawnych, którym należy pomóc. Dziękuję panu Hruszczakowi za ten gest, bo takie gesty mnie napędzają, dają mi dużo energii, chce się działać i robić wszystko na rzecz niepełnosprawnych.

(AH)



- Jest żal - mówią Magda i Marcin

Dlaczego ZAMKNĘLI lokal?

OŁAWA

Nie ma już lokalu „Cebulka i skwarek” przy Młyńskiej w Oławie. Ostatni raz otwarci byli... w piątek 13 sierpnia. Co się stało?

Prowadzili go prawie 5 lat. Pochodził z Wrocławia, ale dla lokalu przenieśli się do Oławy i teraz czują jak oławianie. Tylko firmę musieli zamknąć. Jest żal?

- Bardzo - mówi Magda. - To 5 lat naszego życia, naszej pracy. I to nie było jakiejś. Mało jest takich restauracji, że wszystko tworzy się od podstaw. Nie korzystaliśmy

z gotowców, z półproduktów. Wszystko robiliśmy sami, nawet mus truskawkowy był nasz.

- Jak podawaliśmy pyzy, to je robiliśmy, a nie kupowaliśmy, by tylko odgrzać - dodaje Marcin.

Czy to już naprawdę koniec lokalu „Cebulka i skwarek”? - Nie powiedzieliśmy jeszcze ostatniego słowa, na pewno ludzie będą jeszcze jeść nasze pierogi - mówi Marcin. - Ale to jeszcze musi się wyklarować. Mamy miliony pomysłów, a nie chcemy odchodzić, bo to było takie nasze dziecko. Ludzie nas polubili. Nie mówimy więc „żegnamy”, tylko „do zobaczenia”.

(CK)

NIWNIK

Dobry przykład

Ksiądz prowadził „pogotowie jeżowe”, a na ogrodzie plebanii powstał nawet domek dla jeży

Parafia w Nivniku na pierwszy rzut oka niczym się nie wyróżnia. A jednak! Jak się okazuje, proboszcz ks. Marek Lewicki ma się czym pochwalić.

- Zaczęło się tak, że kiedyś jednego czy drugiego się przysparzało, bo był malutki - mówi ksiądz Lewicki. - Później jeże już same do mnie przychodziły. Na ogródku zrobiliśmy im domek, styropian się podłożyło i trochę siana, żeby miały ciepło. Od góry zaglądało się do domku, czy te jeże faktycznie tam są. Były u mnie przez dwa sezony. Kiedyś miałem nawet trzy, ale to było tak, że jeden przychodził, jeden gdzieś sobie szedł. Często, jak już ludzie wiedzieli, że ja chętnie przyjmę jakiegось jeżyka, to nawet w środku nocy do mnie dzwoniłi. To ja oczywiście jechałem i je tutaj przywoziłem. Jak było widać, że jesienią szukają schronienia, to dawałem je na korytarz na plebanię.

Ksiądz przyznaje, że w domu niektóre jeżyki nauczyły się nawet korzystania z kuwety. Później wypuszczane były do ogrodu, a w trakcie pobytu na plebanii zaprzyjaźniły się również z labradorem Tosią i kotami.

- Raz zdarzyło się, że był jeżyk na korytarzu, a nagle go nie ma - opowiada ksiądz.

PARAFIALNE pogotowie jeżowe

- Wszędzie go szukałem. Okazało się, że Tosia, a to duży pies, oparta jest grzbietem o ścianę, a jeżyk, wtulony między Tosią a ścianę, śpi sobie spokojnie. Tam było mu

dobrze, a że był zaprzyjaźniony z piskiem, to się nie bał.

Od pewnego czasu jeże przestały przychodzić na plebanię, ale domek czeka. Zbliża się jesień, więc pewnie sko-

rzystają z tego schronienia. Proboszcz przyznaje, że zwierzęta te zawsze przyjmował i przyjmować będzie.

TEKST I FOT.: DOMINIKA OPOŃ



Proboszcz Marek Lewicki i jego domek dla jeży

Kiedy można i trzeba pomóc jeżom. Poniżej kilka cennych informacji ze strony www.jerzylajezy.com

Pierwszy test. Jeże to zwierzęta o nocnym trybie aktywności, zatem jeżeli spotykamy je w dzień, powinniśmy się im dokładnie przyjrzeć i sprawdzić ich reakcję na zagrożenie. Jeżeli jeż nie reaguje na dotyk (nie zwija się w kulkę), nie przemieszcza się, leży na boku lub cały czas pozostaje zwinięty, to może oznaczać, że jego życie jest poważnie zagrożone.

Kiedy na pewno pomóc

Poza wszelką wątpliwością, naszej pomocy potrzebują jeże, których wygląd i/lub zachowanie znacznie odbiega od normy, to znaczy: widoczne rany, obszary pozbawione kolców, poparzenia (często widoczne w postaci podtopionych kolców z charakterystycznym zapachem palonych włosów), znaczna ilość kleszczy (może być kilkasieć), obecność licznych jaj much, na kolcach, sierści, widoczne zmiany skórne przypominające sztywną zbroję (na pyszczku, grzbiecie, stronie brzusznej, kończynach), znaczne wychudzenie (sylwetka długa i cienka, zapadnięte boki), nie może chodzić, zwinięty w kulkę przebywa w dzień na otwartym terenie, wykazuje znikome reakcje na bodźce dotykowe, podczas chodzenia przewraca się, pomimo dotykania nie zwija się w kulkę, jeże chodzące lub śpiące, podczas mrozu i/lub śniegu.

Kiedy niekoniecznie potrzebna jest pomoc

Spotkanie jeża w dzień, nie jest jednoznaczne z potrzebą udzielenia mu pomocy. Najczęściej zdarza się to w następujących wypadkach: wiosną, jeże po hibernacji, bardzo gwałtownie poszukujące jedzenia, samice budujące gniazdo do wychowu młodych, matki karmiące, którym w nocy nie udało się zebrać dość pożywienia, podobnie, matki z młodymi lub odstawione młode jeże, jesienią, jeże które nie zgromadziły jeszcze odpowiedniej ilości zapasowej tkanki tłuszczowej do przetrwania zimy. Takie jeże, są bardzo aktywne, przemieszczają się w poszukiwaniu pożywienia lub materiału gniazdowego i każda próba zbliżenia lub dotknięcia wywołuje reakcję obronną

OŁAWA

Ważna chwila

To największy ogród w okręgu wrocławskim, na 45 hektarach mieści 1219 działek. 28 sierpnia podczas Dnia Działkowca obchodzono 75-lecie ROD im. Stanisława Staszica

Od pięciu lat prezesem ogrodu jest Sebastian Hruszczak. Jak mówi, w tym czasie zarząd w całości się odmłodził, i wspólnie dąży, aby zrealizować konkretne działania, które będą korzystne dla wszystkich. - Chcieliśmy pociągnąć sprawę elektryfikacji całego ogrodu i koło się toczy, bo skończyliśmy w ciągu ostatnich dwóch lat podłączenie prawie połowy ogrodu, w tym roku zakładamy lampy oświetleniowe, monitoring na śmietniki, bramy wejściowe. To ma być ochrona przed złodziejami, dla bezpieczeństwa wszystkich.

Prezes nie ukrywa, że rządzenie takim ogromnym zasobem nie jest proste. - Mamy prawie 1400 działkowców, a ile ludzi, tyle problemów... - mówi. - Jest grupa osób w zarządzie, wraz z gospodarzami, z którymi się fajnie współpracuje, to około 18 osób i jakoś to ciągniemy, ale mamy duże problemy.

Sebastian Hruszczak wskazuje, że największym są podwyżki, które nie są zależne od zarządu ROD. - Najgorsze, że opłaty za śmieci bardzo wzrosły w stosunku do roku poprzedniego, a już przez nową ustawę śmieciową kolejny wzrost będzie na poziomie 300, a nawet 400 procent. Bardzo ciężko to ludziom przetłumaczyć, mimo że my od dwóch lat prowadzimy szeroką kampanię nie tylko przez internet, bo rozdawaliśmy różne ulotki, nawet dzisiaj każdy gość podczas Dnia Działkowca dostaje skromną jubileuszową torbę, w której są informacje na temat nieczystości stałych.

ROD im. Stanisława Staszica w zeszłym roku za sam wywóz nieczystości stałych zapłacił 56 tys. zł, a w tym roku to prawie 170 tys. złotych! - Sam wywóz ile wzrósł? Już nie mówię o dzierżawie pojemników, gabarytach, gałęziach. To jest jeden wielki śmieciowy problem - dodaje prezes.

Zapytany o to, czego życzyć jemu i wszystkim działkowcom, odpowiada: - Spokoju i mniej rządowych podwyżek! Bo nawet, jak teraz robi się „Polski Ład”, to my już wiemy, że też oberwiemy po kieszeni.

Uroczystość 75-lecia odbywała się przy domu

Zielone płuca Oławy mają 75 lat!



Za wieloletnią pracę i zaangażowanie, a także godne reprezentowanie ogrodu, podziękowano: Annie Sielewicz, najstarszej działkowicze (98 lat), Czesławie Mielnik, przedstawicielce rocznika 1946 (rok założenia ogrodu) oraz Stefani Miszczak (w kwietniu obchodziła 20 lat pracy w zarządzie). - To są nasze trzy złotka - powiedział o paniach prezes Hruszczak



ROD im. Stanisława Staszica ma swój sztandar. W tej ważnej chwili uczestniczyły też dzieci, które mogły symbolicznie wbić pamiątkowe gwoździe

działkowca. Prowadził ją Przemysław Markiewicz, drugi wiceprezes ROD.

- W ciągu całej historii ogród miał 12 przewodniczących POD lub prezesów ROD - mówi. - Przez te wszystkie lata bardzo wiele się zrobiło, uzyskano w Urzędzie Miejskim lokalizację dla wszystkich ogrodów, ogrodzono kolonię, wybudowano magazyn na Krokusie i Magnolii, wykopano studnię, wybudowano i zmodernizowano dom działkowca z przedsionkiem oraz magazynem podręcznym. W ostatnich latach zelektryfikowano pół ogrodu, założono pierwsze lampy. Dziś trudno wymienić wszystkie zadania, z którymi mierzyły się zarządy. Można powiedzieć jedno, że nasz ogród jest największym ogrodem w okręgu, rozwija się bardzo szybko i dynamicznie, co jest zasługą bardzo wielu osób przeszłości i teraźniejszości.

Prezes Hruszczak poinformował, że kilka dni

wcześniej znów był w Tauronie i podpisał kolejne umowy na kolonie - Zaczisze, Parkową i Oławkę. - Już za chwileczkę kolejni działkowcy będą podłączeni do prądu - mówił. - Złożyliśmy też wniosek na sektor Tulipan.

Na jubileusz zaproszono burmistrza Tomasza Frischmanna, który oprócz składania życzeń powiedział kilka słów o patronie. - Zastanawiałem się przez dłuższy czas, dlaczego naszym patronem jest Stanisław Staszic. Dobrze wiemy, że to była osoba niezwykle energiczna i zaangażowana w sprawy kraju, ale także niezwykle gospodarna, rozwijała przemysł, górnictwo. Okres Królestwa Polskiego od 1915 do 1930, gdy właśnie Staszic dbał o naszą gospodarkę, był największym rozkwitem gospodarczym w historii naszego narodu. To było prawie 200 lat temu i do tej pory jeszcze tego rozkwitu nie dogoniliśmy. Burmistrz

podkreślił, że dzięki pracy zarządu i wszystkich działkowców te tereny zielone są niezwykle istotnymi miejscami na mapie miasta.

- To są nasze zielone płuca - mówił szef miasta. - My walczyliśmy o czyste powietrze poprzez wymianę źródeł ciepła, ale nie zastąpi waszej pracy i zieleni, którą tutaj mamy. Dużo młodych ludzi nie wie, skąd się bierze marchewka. Najczęściej odpowiadają, że z marketu, a dzięki państwu, że przekazujecie pasję i wiedzę, to najmłodsze pokolenie zarządza się pasją, jeżeli chodzi o produkcję warzyw i środowisko.

Frischmann zapowiedział również, że miasto będzie wspierać ROD przy elektryfikacji. - Wspólnie będziemy oświetlać miejsca niebezpieczne, czyli styk terenów komunalnych z działkami, tam gdzie macie wejścia na działki, tam gdzie jest ruch pieszy rowerowy, aby po prostu

było bezpiecznie - mówił. - Wspólnie będziemy stawiać lampy.

W tym roku miasto na ten cel przeznaczy około 38 tys. złotych.

O tym, że pracę działkowców docenia również samorząd powiatu, mówił starosta Zdzisław Brezdeń. Również obiecał wsparcie. - W przyszłym roku zrobimy kolejny odcinek ul. Kilińskiego w stronę Jaczkowic, aby spokojnie po ścieżce rowerowej można było dojechać na działki, chociaż zdajemy sobie sprawę, że coraz więcej z was ma samochody, i tutaj też będziemy musieli ten problem rozwiązać, bo gdzieś ten samochód trzeba postawić.

Brezdeń życzył działkowcom, aby tworzyli piękną oławską rodzinę, bo dzięki nim ta część Oławy wygląda pięknie: - Pandemia pokazała, jak wielkie znaczenie mają ogródki działkowe, jeszcze parę lat temu wydawało się, że nie ma zainteresowania, że to jest hobby, skazane na odejście, ale pandemia pokazała, że to nieprawda. Okazało się, że to miejsce, gdzie można odpocząć, spędzić czas, popracować. Wtedy, kiedy inne możliwości zostały zamknięte, wzrasta ilość młodych, którzy są zainteresowani działkami.

Szef powiatu powiedział, że marzy mu się, żeby zrobić mini-oławskie dożynki działkowców. - To byłoby fajne podsumowanie całego sezonu. Liczę, że pan burmistrz i prezes się pochylą nad tym pomysłem. Ogródki działkowe to płuca naszego miasta.

Głos zabrał również reprezentant komendanta oławskiej policji podkomisarz Piotr Mroszczyk. Dziękował za dobrą współpracę i propagowanie idei bezpieczeństwa wśród lokalnej społeczności. - Cieszy to, że państwo podnosicie standardy, zakładacie oświetlenie, monitoring. Zapewniam, że my też robimy wszystko, żeby państwa poczucie bezpieczeństwa było na jak najwyższym poziomie, w miarę możliwości kierujemy patrole w porach nocnych, a oświetlenie bardzo pomaga.

Reprezentujący okręgowy zarząd PZD Zdzisław Rak podziękował za modelową współpracę z burmistrzem, docenił pracę wszystkich członków zarządu. - Ich na co dzień nie widać, ale wykonują bardzo ciężką pracę - mówił. - Życzę dużo zdrowia, pomyślności i wytrwałości w tym trudnym okresie pandemii.

Bardzo ważnym elementem uroczystości była prezentacja i okazywanie ogrodowego sztandaru. Pamiątkowe gwoździe wbi-

jali działkowcy, goście oraz dzieci. - Przez 75 lat nasz ogród nie miał sztandaru, zarząd myślał o tym od zeszłego roku - mówił Sebastian Hruszczak. - Pandemia utrudniła wszystko, ale dziś zaprezentujemy sztandar. Formalne nadanie nastąpi pod koniec roku, wynika to z procedur.

Kolejnym punktem Dnia Działkowca było wręczenie odznaczeń. Pierwszą i najważniejszą odznaką jest ta za zasługi dla ROD. Otrzymują ją osoby, które od kilku lat bardzo mocno wspierają małą działkową ojczyznę. Za wieloletnią pomoc odznaczono: burmistrza Oławy Tomasza Frischmanna, Elżbietę Suder, Teresę Gabalewicz.

Ponadto pośmiertnie odznaczono wieloletnich działaczy ogrodu. To Józef Szczupak, Jan Zyglowicz, Zygmunt Sirecki.

Osoby odznaczone brązowymi odznaczeniami PZD: Anna Warowy, Tadeusz Idzikowski, Krystyna Waliszewska, Krystyna Szejna, Stefania Miszczak, Wiktor Pregudowski. Łącznie odznaczono 78 osób za rok 2020 i 2021 - pozostałe odznaczenia będą sukcesywnie przekazywane działkowcom.

Zarząd wystąpił również o srebrne odznaczenia PZD dla Michała Natkańskiego, Adama Cielucha, Marii Gawlik, Adama Bestera i Jana Stojanowicza. Odznaczenia z uwagi na okres urlopowy będą przyznawane w OZ PZD we Wrocławiu we wrześniu, a ich przekazanie nastąpi w dniu, kiedy będzie uroczyste nadanie sztandaru ogrodowego.

Złote odznaki zasłużonych dla PZD - odznaczenia te są wyjątkowe i wręczane na okręgowych dniach działkowca we Wrocławiu. Do odznaczeń wytypowano Mariana Wojciechowskiego, Kazimierza Chruszczickiego oraz Bogumiła Miszczaka.

Ponadto za wieloletnią pracę i zaangażowanie, a także godne reprezentowanie ogrodu, podziękowano: Annie Sielewicz, najstarszej działkowicze (98 lat), Czesławie Mielnik, przedstawicielce rocznika 1946 (rok założenia ogrodu) oraz Stefani Miszczak (w kwietniu obchodziła 20 lat pracy w zarządzie). - To są nasze trzy złotka - powiedział o paniach prezes Hruszczak.

TEKST I FOT.:
AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

DERYŁO: - Czułem, że pewnie nie myślałem o tym. JESTEŚCIE

JELCZ-LASKOWICE

Muzyka

Tuż przed występem na 58. Krajowym Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu Bartek Deryło odpowiada na nasze pytania

» - Co zmieniło się w twoim życiu po udziale w „The Voice of Poland”?

- Chwilę przed programem przygotowywałem się do rozpoczęcia pracy w branży, którą kocham. Starałem się wejść na drogę, która intuicyjnie przyszła do mnie po programie. „The Voice of Poland” otworzył mi drzwi i pojawiło się pytanie, co dalej. Mogłem wykorzystać szansę lub nie. W ten sposób nawiązałem współpracę z wytwórnią płytową. To niezwykle ważne, bo zobaczyłem, że ktoś zaczął we mnie wierzyć. Zmieniło się więc na pewno to, że wokół mnie pojawili się profesjonalści, zechcieli ze mną współpracować nie tylko przyjacielsko, ale też biznesowo. Moje podejście do muzyki na szczęście pozostało takie samo.

» - Zrobiłbyś dziś coś inaczej? Mam na myśli ten czas telewizyjnego show.

- Zupełnie nie. Dzięki udziałowi w programie wydarzyło się naprawdę wiele niesamowitych rzeczy, takich jak chociażby nagranie piosenki z Kamilem Bednarkiem. Nie mogłem zakładać, że coś takiego się mi przytrafi. To kwestia chwili i wspólnej energii, którą z Kamilem wymieniliśmy. Nie byłoby jednak tej szansy, gdyby nie program. To przerosło moje oczekiwania. Wcześniej nie mogłem sobie nawet wyobrazić, że taka postać wyciąga do mnie rękę i proponuje wspólny utwór. Przez talent show przewijają się setki ludzi i większość z nich nie dostaje takiej możliwości. Cieszę się, że mi się udało, ale wcześniej kompletnie nie mogłem zakładać, że tak się stanie.

» - Współpraca z Bednarkiem to dowód, że relacje nawiązano w programie przełożyły się później na życie prywatne?

- I tak, i nie. Każdy w „The Voice of Poland” miał świadomość, że jest tam sporo ludzi i wszyscy jesteśmy w pracy, szczególnie trenerzy. Atmosfera, którą udało się stworzyć na potrzeby programu, była świetna, mam z trenerami kontakt do dziś, ale nikt nie oczekiwał, że na bazie kilku spotkań w trakcie produkcji nawiążemy bliską przyjaźń, którą będziemy pielęgnować w życiu prywatnym. To, że

udało mi się nagrać z Kamilem, było czymś dodatkowym, ale też z mojej perspektywy zaskakującym. Taka osoba jak on nie musi już robić wielu rzeczy dodatkowych. Była więc to jego dobra wola, chęć pomocy i wyciągnięcie ręki do młodszego kolegi. Krązę trochę wokół tego jednego wydarzenia, ale nie o wszystkim mogę mówić, bo pewne rzeczy wydarzą się na płycie i nie chciałbym ich zbyt wcześnie zdradzać.

» - Tuż po programie rozpoczęła się pandemia. Postawiłeś tezę, że miałeś pecha, bo to zahamowało rozwój twojej popularności. Chociażby dlatego, że na tej fali rozpoznawalności nie mogłeś koncertować.

- Miłym wyjątkiem był mój koncert we wrześniu 2020 roku, podczas którego wypełniliśmy prawie cały Stary Klasztor. Do tego czasu faktycznie czułem, że pewne rzeczy gasną. Nie miałem jednak na to wpływu, więc nie chciałem się bardzo na tym skupiać. Kompletnie nie wiedziałem więc, czego się po tym koncercie spodziewać. Gdy wyszedłem na scenę i zobaczyłem masę ludzi śpiewających moje piosenki, dostałem takiego zastrzyku pozytywnych emocji, jakich nie czułem nawet w „The Voice of Poland”. Wszyscy mieliśmy pecha, każdy z nas przez pandemię miał trochę gorzej, ale naprawdę starałem się na tym nie skupiać. Przede wszystkim miałem dużo szczęścia, bo jestem zdrowy, wirus nie wpłynął na moją sytuację rodzinną i to jest najważniejsze. Cała reszta to dalszy plan. Oczywiście chciałem koncertować po programie, ale nie uważam też, że straciłem szansę. Przykładowo Natalia Nykiel też wystąpiła w talent show, którego nie wygrała. Wydała singiel, potem drugi, trochę nie poszło, więc wraz z zespołem uznała, że powinna bardziej popracować nad materiałem. Po dwóch czy trzech latach wróciła i nagle okazało się, że radia chcą jej piosenki grać, a ludzie słuchać. Tych czynników, które decydują o sukcesie, jest tak dużo, że kompletnie nie martwię się tym, że moja kariera przyhamowała. Coraz częściej widzę, że wielu ludzi wciąż mnie pamięta. Udało się

zbudować drużynę, która mnie wspiera, więc zobaczymy, co się wydarzy po płycie. Nie ma gotowego przepisu na to, by piosenka odniosła sukces. Ludzie mają przeróżne upodobania, więc nie zakładam, że trafię do wszystkich.

» - Ile koncertów udało się zagrać po „The Voice of Poland”?

- Około dziesięciu. Nie jest to jakaś fenomenalna liczba, ale z każdego z nich jestem bardzo zadowolony. Cały czas gramy w tym samym składzie, za co bardzo dziękuję chłopakom z zespołu, którzy mi zaufali. A proszę mi wierzyć, zbudowanie zespołu w dzisiejszych czasach to bardzo duża sztuka.

» - Od długiego czasu zapowiadasz swoją debiutancką płytę...

- ...zbyt długiego!

» - Ostatnia zapowiadana data premiery, którą znalazłem w przekazach medialnych, to marzec 2021.

- To i tak była już data po kilku przesunięciach. Być może faktycznie to ostatnia, która zaistniała w przestrzeni publicznej. Nie ukrywam, że jeśli ktoś coś usłyszał, a potem nie śledził na bieżąco, to może mu się wydawać, że ta płyta już dawno jest na rynku. Szczerze mówiąc tłumaczenie się już nawet przed samym sobą jest dla mnie uciążliwe. Wiele rzeczy było niezależnych ode mnie, zaczynając od poszukiwania wytwórni w czasach pandemii, gdy cała branża nagle się zatrzymała. Kilukrotnie odbiłem się od ściany słysząc, że przez tę sytuację zaważyły się wszystkie plany i aktualnie nie wiadomo nic. Ludzie nie mieli pojęcia, co wydarzy się w najbliższych miesiącach, więc tak jak w przypadku koncertów, tak też o wydanie krążka było zdecydowanie trudniej. Teraz mam już pewność, że wydarzy się to na przełomie października i listopada. Bardzo się z tego powodu cieszę, materiał już trochę czeka, włożyłem w niego dużo pracy i nie mogę się doczekać, gdy ujrzy światło dzienne. Czuję, że to jeszcze jest ten moment, w którym będę w stanie przekazać emocje ludziom. Chcę przez to powiedzieć, że choć znam te piosenki już całkiem długo, to wciąż mi się nie znudziły. Zda-



foto: Ola Bodnarus - facebook.com/bodnarus.ola

Wszyscy mieliśmy pecha, każdy z nas przez pandemię miał trochę gorzej, ale naprawdę starałem się na tym nie skupiać. Przede wszystkim miałem dużo szczęścia, bo jestem zdrowy, wirus nie wpłynął na moją sytuację rodzinną i to jest najważniejsze. Cała reszta to dalszy plan - mówi Bartek Deryło, polski wokalista, mieszkaniec Jelcza-Laskowice

ję się sobie sprawę, że każdy utwór ma swoją datę ważności. Oczywiście, są takie, które stają się ponadczasowe, ale dzieje się to bardzo rzadko. Teraz, gdy ludzie mają wręcz nieograniczony dostęp do muzyki, o przyciągnięcie uwagi jest jeszcze trudniej. Przesyt sprawia, że ludzie mają większy dystans do nowych rzeczy. Coraz rzadziej ich szukają, a jak już to robią, to nie poświęcają im tyle czasu, ile poświęcali kiedyś.

» - Bardzo często popularność zdobywa się dziś viralowo - za pomocą jednego utworu, którego popularność w sieci szybko rośnie, co przekłada się potem na zainteresowanie innymi kawałkami danego artysty.

- To prawda. Sporo o tym myślę, ale ostatecznie zawsze dochodzę do wniosku, że

jestem szczęściarzem. Liczba ludzi, którzy chcą słuchać mojej muzyki, już teraz jest dla mnie bardzo zadowalająca. To ogromna radość, bo mam świadomość, że jest pewna grupa, która mocno się wkręciła. Wiem, że czekają i zawsze chcą mnie słuchać. To jest największa wartość, bo czuję, że oni skupiają się na moich utworach, będą chcieli kupić płytę, dają mi wielkie wsparcie. Dotarcie do masowej publiczności? Oczywiście, że byłoby wspaniale i cały czas nad tym pracujemy, ale to nie może być celem samym w sobie. Myślę, że nieskupianie się na tych słuchaczach, którzy już są, byłoby błędem.

» - Co będziesz chciał im powiedzieć za pośrednictwem płyty, która nadchodzi?

- To zbiór wszystkich moich emocji ostatnich lat. Za-

nim jednak porozmawiamy o szczegółach, chciałbym, by została wysłuchana, a dopiero później bardzo chętnie będę o niej opowiadał. Każdy utwor ma dla mnie ważną historię i bardzo chcę, by ludzie je poznali.

» - W jednym z wywiadów powiedziałeś o tym, że zmieniło się twoje podejście do odbierania muzyki. Kiedyś chłonałeś wszystko, co się da, w bardzo dużych ilościach. Dziś wolisz włączyć się w konkretne kawałki, dobrze je zrozumieć, dać sobie czas na refleksję. Czy o takim podejściu swoich słuchaczy marzysz?

- Bardzo chciałbym, żeby ludzie poświęcali mojej muzyce czas i skupiali się na niej. Z drugiej strony wiem, że nie mogę tego oczekiwać. Przy intensywnym trybie życia bywa to bardzo trudno. Dziś przy

e rzeczy gasną, ale M SZCZĘŚCIARZEM!

użyciu smartfona możemy mieć natychmiastowy dostęp do każdego artysty na świecie. To jest oczywiście piękne, ale na pewno nie pomaga w utrzymaniu uwagi. Swoją drogą dzięki powszechnemu streamingowi muzycznemu artyści dostali przywilej dowolnego mieszania gatunków, które znaleźliśmy do tej pory. Właściwie już nie wiadomo, czy pop jest popem, alternatywnym popem czy popem połączonym z rockiem. Te granice zaczęły się zacierać, co jest wspaniałe.

» - Faktycznie z perspektywy słuchacza coraz trudniej jest się zaszukować w gronie fanów konkretnego gatunku.

- Zgadza się. To sytuacja stosunkowo nowa. Jeszcze kilkadziesiąt lat temu ludzie bez problemu rozpoznawali, co jest czym, a wokół gatunków tworzyły się hermetyczne subkultury. Dziś wygląda to

nico inaczej, subkultury w jakimś stopniu wciąż istnieją, ale zdecydowanie łatwiej jest się odnaleźć wszystkim tym, którzy są otwarci zarówno na spokojny jazz, jak i na mocny koncert kapeli metalowej. Uwielbiam to, ponieważ muzyka jest jedna, zmieniają się tylko brzmienia. I to jest właśnie kwintesencja tego, co obserwujemy obecnie.

» - Skoro już rozmawiamy o tym, że ciężko jest dziś przypisać artystów do konkretnych gatunków muzycznych, to może spróbuj to zrobić z samym sobą. Albo chociaż z zapowiadaną płytą...

- Będzie pełna emocjonalnej i przestrzennej muzyki. Jeśli miałbym klasyfikować, to ustawiłbym ją gdzieś pomiędzy alternatywnym popem a popem.

» - Rozumiem, że część utworów to piosenki, które już ujrzały światło dzienne?

- Dokładnie. Single są bardzo ważne, bo obecnie to na nich w dużej mierze opiera się promocja.

» - Jednym z tych singli jest „Burza”, czyli utwór, który zaśpiewasz podczas koncertu debiutów Krajowego Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu. Jak tam trafiłeś?

- Po prostu wysłałem zgłoszenie. Ze wszystkich kandydatów komisja wybrała sześć osób. Reszta to laureaci „Szansy na sukces”, „Festiwalu Zaczarowanej Piosenki” i konkursu Narodowego Centrum Polskiej Piosenki. Zaskakuje mnie skład tegorocznego festiwalu, bo są tam trzy osoby z mojej edycji „The Voice of Poland”, a jedna z ostatniej edycji tego programu. 40% osób stanowią więc reprezentanci tego talent show. Okazuje się, że debiuty tym razem składają się z ludzi, którzy mieli już szansę pokazać się szerszej publiczności, dlatego stawka jest bardzo mocna.

Spotkaliśmy się kilka dni temu na próbie do utworu, który wykonamy wspólnie i mogę potwierdzić, że to grupa niezwykle interesujących postaci. Nie mam wątpliwości, że koncert będzie stał na wysokim poziomie. Jestem bardzo daleki od klasyfikowania i „konkursowania” muzyki, bo to nie jest sport. Uważam, że ilość emocji, którą sam wkładam w twórczość, nie jest czymś, co można wymiernie ocenić. Oczywiście festiwal w Opolu ma swoją koncepcję od wielu lat, jest to dla mnie wielka wartość, że mogę tam być, ale nie podchodzę do tego jak do bitwy z innymi wokalistami. Przede wszystkim chcę pokazać moją twórczość i moje emocje. Oczywiście pięknie byłoby wygrać, bo z pewnością przyniosłoby to bardzo miłe konsekwencje, ale nie skupiam się na tym. W koncercie debiutów przyznawane są dwie nagrody - jedna przez jury, a druga na podstawie gło-

sów widzów. Jeśli ktoś zechce na mnie zagłosować, będzie mi bardzo miło.

» - „Burza” to był oczywisty wybór?

- Dla mnie tak. Jeśli chodzi o materiał z płyty, jest to piosenka, która powstała jako jedna z ostatnich. Jestem z niej bardzo dumny. Wybierając utwory, które mają promować krążek, musisz postawić na szali emocje, melodię i całą kompozycję, która powinna mieć pierwiastek hita. Wydaje mi się, że w tym utworze udało się znaleźć ten odpowiednio wyważony środek. Bardzo lubię ten numer, świetnie się go gra z chłopakami z zespołu i wyzwala on we mnie taką energię, którą chciałbym pokazać na festiwalu.

» - Opole jest spełnieniem jednego z dziecięcych marzeń?

- Zdecydowanie. To jeden z najbardziej prestiżowych festiwali muzycznych w Polsce. Wydaje mi się, że każdy woka-

lista chciałby na pewnym etapie kariery tam zagrać. Prestiż i cała otoczka tego miejsca, a także lista artystów, którzy przez lata tam występowali, stwarza niesamowitą atmosferę, co czuliśmy już podczas prób. Każdy ma świadomość tego, że jest to coś naprawdę gigantycznego. Poza tym od dłuższego czasu nie dostawałem tylu cudownych reakcji - zarówno od bliskich, jak i tych zgromadzonych w mediach społecznościowych. Czuję ich radość oraz dumę i wiem, że będą mnie mocno wspierać.

» - Wspomniałeś o tym, że nie zależy ci na „konkursowaniu” twojej muzyki. Liczysz jednak na to, że występ w Opolu będzie dla ciebie nowym otwarciem szerokiej publiczności, czyli także dla tych, którzy nie śledzili cię po „The Voice of Poland”?

- Mam nadzieję, że dobrze się przypominę. Tym bardziej cieszę się, że zaśpiewam „Burzę”, bo wierzę w ten utwór i jest dla mnie niezwykle ważne, że na scenie będę z moim zespołem. Tuż przed festiwalem widzę więc same plusy, zero minusów.

ROZMAWIAŁ KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Koncert debiutów z udziałem Bartka Deryły odbędzie się 3 września o godz. 22.40 - transmisja w TVP 1. Debiutanci będą walczyć o nagrody wykonując autorskie piosenki. Zwycięzcę nagrody głównej im. Anny Jantar wyłoni profesjonalne jury. Drugi ze zwycięzców zostanie wyłoniony w głosowaniu SMS przez publiczność. Szczegóły na festiwaloполе.tvp.pl.



- „Burza” powstała jako jedna z ostatnich. Jestem z niej bardzo dumny. Wybierając utwory, które mają promować krążek, musisz postawić na szali emocje, melodię i całą kompozycję, która powinna mieć pierwiastek hita. Wydaje mi się, że w tym utworze udało się znaleźć ten odpowiednio wyważony środek. Bardzo lubię ten numer, świetnie się go gra z chłopakami z zespołu i wyzwala on we mnie taką energię, którą chciałbym pokazać na festiwalu

GMINA OŁAWA

Za nami Święto Plonów!

Tym razem dożynki gminne odbywały się w Siedlcach

W podzięcie za plony.

Jeden z najważniejszych dni każdego rolnika

Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w miejscowym kościele. Potem korowód dożynkowy przeszedł na boisko, gdzie zaplanowano dalszą część obchodów. W tym roku starostami dożynek byli Julia Cholewicka z Zakrzowa i Piotr Krótki z Siedlec. Tradycyjne obrzędy zainaugurowali przekazaniem chleba na ręce pełniącego obowiązki wójta gminy Oława Henryka Kuriaty.

- To owoc ziemi i pracy rąk ludzkich, symbol życia, radości, sytości oraz szczęścia - mówił Piotr Krótki. - Szanowny panie wójcie, drodzy rolnicy i mieszkańcy gminy. Jako starostowie składamy bochen chleba z ziaren tegorocznych zbóż na ręce gospodarza gminy. Niech symbolizuje dostatek nas wszystkich, a wódatze dzielić nim sprawiedliwie.

- Szanowni starostowie, drodzy państwo, mieszkańcy gminy, dziękuję za ten piękny bochen wypieczony z tegorocznego ziarna - odpowiadał Kuriata. - Obiecuję, że zadbam o to, by tego chleba nie zabrakło nikomu w naszej gminie.

Potem powitał wszystkich gości i mówił dalej: - Czas dożynek to nie tylko msza święta, ale również część świecka. Cieszę się, że mimo pandemii udało nam się zorganizować uroczystość dożynkową i nieprzerwanie kontynuujemy wspólną tradycję naszych ojców. Obchodzimy dziś święto plonów ziemi gminy Oława. To jeden z najpiękniejszych



Najpiękniejszy wieniec w tym roku pochodzi z Oleśnicy Małej

dni w roku każdego rolnika, obrzędy dożynkowe to nasza wspólna tradycja, podczas której dziękujemy Bogu za plony, a rolnikom za cały trud. Warsztatem rolnika jest nasza polska ziemia, która

odpowiednio pielęgnowana staje się żywicieli. Dlatego należy pochylać głowę przed tymi, którzy o tę ziemię dbają i ją uprawiają. To dzięki ich pracy chleb trafia na nasze stoły. Przed chwilą odebrałem

bochenek od Julii Cholewickiej i Piotra Krótkiego. Ten pachnący chleb został upieczony z tegorocznego ziarna, które wzrastało i dojrzewało w gminie Oława. W imieniu swoim, Rady Gminy, pracowników Urzędu Gminy, sołtysów oraz mieszkańców chcę podziękować rolnikom za trud towarzyszący tej ciężkiej pracy. Dożynki to czas refleksji nad takimi wartościami jak solidarność, współdziałanie i szacunek. Chleb w kulturze polskiej symbolizuje nie tylko pożywienie, ale także dostatek i pomyślność. Niech tego dostatek nie zabraknie na żadnym stole w naszej ojczyźnie. Niech wspólnota chleba jednoczy nas wokół ważnych spraw. Bądźmy razem solidarnie, wspierajmy się w trudnych chwilach, nie dajmy się ponieść podziałom społecznym, wrogości i obojętności w stosunku do bliźniego. Tak jak rolnik z szacunkiem uprawia ziemię, tak i my wszyscy z szacunkiem powinniśmy wchodzić w relację z innymi ludźmi. Powyższe zasady są bliskie kierownictwu naszej gminy. Staramy się działać zgodnie dla dobra całej społeczności, dbamy, by gmina rozwijała się prężnie, pamiętamy o inwestycjach na naszym terenie.

Pełniący obowiązki wójta zdradził, że za miesiąc gmina przekaze strażakom-ochotnikom z Sobociska wyremontowaną remizę strażacką. Na ten cel przeznaczono około 1,7 mln złotych z rządowego funduszu inwestycji lokalnych. Mówił także o innych inwestycjach, m.in. o rozbudowie remizy w Owczarach, zakupie nowego samochodu



Na cenie nie zabrakło utalentowanych mieszkańców

dla OSP Siecieborowice, budowie stacji uzdatniania wody w Sobocisku czy przebudowie ulicy Lipowej w Stanowicach. Podziękował też wszystkim zaangażowanym w organizację dożynek - starostom, zespołom, twórcom wienców, pocztom sztandarowym, sołtysom, radom sołeckim, mieszkańcom oraz piłkarzom „Błękitnych” Siedlce za wsparcie.

Następnie głos zabrał starosta Zdzisław Brezeń: - Dożynki należą do najpiękniejszych wydarzeń w kalendarzu każdego rolnika. Ta niezwykła polska tradycja nakazuje dzielić się chlebem. Ten gest to wyraz braterstwa, przyjaźni, chęci przyjscia z pomocą innym. Nie ma drugiej takiej działalności, której efekty w tak dużym stopniu zależą od siły i kaprysów natury. Są lata lepsze i gorsze, mniej lub bardziej obfite w plony, jednak zawsze okupione zmartwieniami i ciężką pracą. Ale potem też radością. Od wieków czas zakończenia prac polowych i uroczystości dożynkowe to okazja do wyrażenia wdzięczności za szczęśliwie zebrane plony. Dziękuję za to umiłowanie ziemi, patriotyzm, szacunek do tradycji, piękną polską gościnność. Wszystkim tym, którzy dbają o to, by owoce pracy rąk rolnika nie były marnowane, a były sprawiedliwie dzielone. Składam wyrazy uznania za solidną pracę, za troskę o polską ziemię, nasze wspólne dziedzictwo. To wielka państwa zasługa, że możemy cieszyć się najwyższej jakości produktami, pochodzącymi z gospodarstw w naszej gminie, w naszym powiecie. Życzę pomyślności i obfitych plonów, aby nasza polska wieś z każdym rokiem stawała się coraz bardziej bogata w zasoby. Chcę również podkreślić dobrą współpracę między gminą a powiatem. Dzięki wzajemnemu wsparciu możemy realizować na terenie gminy Oława inwestycje, które służą wszystkim mieszkańcom. Sporo środków udało się pozyskać z krajowego funduszu dróg samorządowych. Na terenie gminy Oława wykonałiśmy wiele inwestycji, które poprawiają system ko-

munikacyjny. Zdajemy sobie sprawę z tego, że jeszcze dużo pracy przed nami, ale staramy się każdą złotówkę podwoić, a nawet potroić. Z wielokrotnie naszym wkład i wykorzystujemy dofinansowanie państwa. Trzeba podkreślić, że gdyby nie wsparcie finansowe rządu, to w wielu sytuacjach te efekty, które widać, byłyby mniejsze.

Przemówień było więcej. Wszystkie w dużej mierze opierały się na podziękowaniach dla rolników. Podczas obchodów pełniący obowiązki wójta Henryk Kuriata złożył na ręce Stefana Synowca, dyrektora Zakładu Doświadczalnego Hodowli i Aklimatyzacji Roślin, podziękowania za udostępnienie pomieszczeń pałacowych na cele Niepublicznego Zespołu Wychowania Przedszkolnego w Oleśnicy Małej na czas remontu placówki.

Na scenie wystąpili Zespół Pieśni i Tańca „Porębiok”, Klub Seniora „Kalina” z Bystrzycy oraz Zespół Pieśni i Tańca „Długoleśka”. Od 17:00 rozpoczął się koncert grupy Masters. Dwie godziny później na scenę wkroczył żywiołowy zespół Power Boy z ekipą taneczną. Po koncertach artyści chętnie rozdawali swoje autografy. Chętnych do zabawy, a potem do wspólnego zdjęcia, nie brakowało.

O stronę kulinarną zadbały food-trucki oraz świetnie przygotowane panie z kół gospodyń wiejskich. W tzw. międzyczasie rozstrzygnięto konkurs na najpiękniejszy wieniec. Zwyciężył ten z Oleśnicy Małej. Tak zdecydowała komisja konkursowa składająca się z sołtysów gminy Oława. Drugie miejsce zajęły Chwalibóżyce, trzecie - Gać, a czwarte - Owczary. Piąte przypadło sołectwom: Bolechów, Jankowice Małe, Zambardowice. Szóste wieńcowi z Bystrzycy.

W tym roku rywalizowało 19 wieńców. Wszystkie piękne, a niektóre niezwykle oryginalne. Zwycięzcy otrzymali 1500 zł.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl



Na dożynkach nie zabrakło wypieków pań z kół gospodyń wiejskich. Były też smalec z ogórkami oraz inne domowe wyroby. Były też miody Kazimierza Mądryka ze Ścinawy



Starostowie dożynek przekazali chleb na ręce pełniącego obowiązki wójta Henryka Kuriaty

Więcej zdjęć znajdziecie na naszym portalu tuolawa.pl oraz na stronie Urzędu Gminy: www.gminaolawa.pl

Kaer „Meofthedarkestside” - koncert hip-hopowy

OŁAWA
Kultura

Centrum Sztuki zaprasza fanów hip-hopu w piątek 10 września o godz. 19:30 na tereny zielone Ośrodka Kultury przy Momo Chillout Bar na koncert Kaer „Meofthedarkestside”

Raperowi na scenie towarzyszyć będzie DJ KMZ i goście, m.in. P3JOT, 9tka, Sławczy. Koncert promuje debiutancką płytę Konrada Haczkowskiego. Jak mówi on sam: - Okładka płyty przypomina mistyczną księgę, która z zewnątrz jest przesiąknięta mrokiem. Na obwolucie widać rany na plecach, po podciętych skrzydłach. Wewnątrz płyty zaś, widać to co kryje się w Naszym wnętrzu, czyli mnóstwo pięknych kolorów, samo dobro, wszystko to co najlepsze. To najbardziej chciałbym, aby zostało zapamiętane. (KT)



OŁAWA
Kultura

Jeden z najlepszych na świecie coverbandów Depeche Mode na żywo w Oławie! Gołębski, Maszyński, Węlczyko ponownie zagrają muzykę kultowej kapeli!

Sympatyków muzyki Depeche Mode czeka nie lada gratka. Po kilkumiesięcznej przerwie spowodowanej pandemią trio GMW, czyli Paweł Gołębski, Waldemar Maszyński i Marcin Węlczyko, wracają do koncertowania. Pierwszy powakacyjny koncert odbędzie się w Oławie, gdzie zaczęła się cała historia. Przypomnijmy. W marcu 2020 trzech przyjaciół chciało zorganizować koncert z repertuarem DM z albumu „Violator”. Powodem miała być 30. rocznica wydania albumu przez brytyjskich muzyków. Wybuch pandemii pokrzyżował im jednak plany, ale rozpoczął niesamowitą historię. W ciągu kilku miesięcy, muzycy zamknięci w domu, nagrali własną wersję całego albumu i do każdego utworu stworzyli domowe teledyski. W pewnym momencie do tworzenia klipów dołączyli fani Depeche Mode z Oławy. Teledyski i muzyka spodobały się tysiącom polskich fanów. Wysoki poziom ich interpretacji sprawił, że zagraли kilka koncertów, lecz pandemia i choroba jednego z muzyków przerwały koncertowanie.

Teraz wracają! I zagrają koncert w plenerze, 19 wrze-

Depeche Mode w plenerze

śnia o godz. 18:00 na terenach zielonych Ośrodka Kultury, obok Momo Chillout Bar. Wstęp wolny!

Muzycy z Wrocławia i Oławy zdobywają też serca fanów Depeche Mode za granicą. Dziennikarze niemieckiego magazynu i portalu Orkus uznali GMW za jeden z najlepszych cover bandów na

świecie. „One caress” w ich interpretacji znajdzie się na światowej kompilacji zawierającej najciekawsze wykonania piosenek DM. Szczegóły zespołu zdradzi już wkrótce. Ich interpretacje znajdziecie na YT na profilu Gołębski, Maszyński, Węlczyko oraz fanpage'u na FB.

(KT)



OŁAWA
Kultura

Centrum Sztuki zaprasza do Galerii OKO w Ośrodku Kultury na dwie malarskie wystawy

„Kwadrans Akademickie” - to autorska wystawa Bożeny Potocznej. O genezie wystawy będzie można przeczytać w dedykowanym katalogu, a w tym miejscu przytoczymy jedynie kilka słów pani Bożeny: - W 2018 roku zdecydowałam się na Podyplomowe Studia Malarstwa na Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie to, że miałam wtedy 73 lata i poczucie bycia w wieku dinozaurów. Ale ponieważ wiek to stan świadomości - a tu czułam się na wiek studencki - ochoczo zaliczyłam te studia (...). Było tak pięknie czuć się

Wrzesień w Galerii OKO

twórczo i młodo wśród studentów... I nagle „Pani Pandemia” zabrała mi cały semestr, zmieniony w zajęcia on-line (...). Teraz, po roku, pokazuję akademickie prace z przyjemnością na żywo, bo nawet pokaz prac był on-line na stronach Akademii... Dziękuję losowi i swoim ciągłom do eksperymentów życiowych, że tak wspaniała przygoda była mi dana. W drugiej z sal w Galerii OKO będzie można zobaczyć wystawę pt. „Inspiracje renesansowe online”. Jest to efekt zajęć online dla słuchaczy Oławskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, prowadzonych przez Bożenę Potoczną podczas pandemii na przełomie 2020/2021 roku. - Nie trzeba dodawać, że wszystko odbywało się zdalnie, metodą wykładu i pokaz rysunkowy na żywo,

podczas wykładu, telekonferencji i korekt telefonicznych. - mówi Potoczna. - Taki był pandemiczny tryb nauczania malarstwa i rysunku, co stało się namiastką wytęsknionego żywego kontaktu. Dziękuję wszystkim za wytrwałość, pracowitość i zadziwiające efekty pracy.

Uczestniczkami wystawy i autorkami prac są: Zofia Cejnowa, Aniela Głód, Krystyna Majorek, Barbara Juszek, Hania Łukasiewicz, Marga Michałowska, Krystyna Tołwińska.

Wernisaż obu wystaw odbędzie się 10 września o godz. 17:00. We wrześniu będzie można zobaczyć także wystawę Krzysztofa Niżnika pt. „Nieźle kwiatki”.

Na wszystkie wystawy wstęp wolny! (KT)

OŁAWA
Kultura

André Rieu, po długiej rozłące, zaprasza polskich widzów do wspólnej zabawy!

Minęło sporo czasu, odkąd André i jego Orkiestra Johanna Straussa przestali koncertować po całym świecie. Rozłąka była długa, jednak holenderski skrzypek nie zapomniał o polskich fanach.

- Tęsknimy za wami! - mówi Maestro, ale zaraz dodaje: - Nie martwie się jednak. Przygotowałem dla was specjalny koncert, do obejrzenia tylko w kinach, byśmy znów mogli się spotkać!

Rzeczywiście: „Znowu razem!” to nowy kinowy koncert, w którym holenderski król walczy zawał ulubione fragmenty ze swoich wcześniejszych show. Wiele z tych magicznych utworów nie było dotąd pokazywanych w kinach.

„Habanera” z Carmen, walc „Nad pięknym modrym Dunajem”, pieśń „Manhã de Carnaval” czy „Samotny pasterz” na fletnię Pana to tylko niektóre hity - wybrane z międzynarodowych koncertów w São Paulo, Bukareszcie, Sydney, Meksyku, Istambule i Nowym Jorku - składające się na obszerny program nowego kinowego show.

Podczas koncertu będziemy podziwiać też takie gwiazdy, jak: Mirusia Louwerse, Car-

Król wraca. Tym razem na ekrany kin



men Monarcha, Carla Maffioletti, Kimmy Skota, Lou Bega i duet Los Del Río.

W trakcie koncertu Pierre Rieu porozmawia ze swoim tatą o tym, jak przeżyli ostatni rok i jakie mają plany. Będzie to na pewno poruszająca rozmowa. Zostanie też zaproszeni za kulisami oraz na specjalne przyjęcie w Maastricht.

Centrum Sztuki zaprasza 19 września o godz. 15:30 do Kina Odra! Weźcie ze sobą ro-

dzinę oraz przyjaciół. Światna zabawa gwarantowana. Bilety normalne w cenie 30 zł i ulgowe w cenie 25 zł dostępne w kasie i online na kultura.olawa.pl.

Koncert można obejrzeć tylko w kinach, nie jest dostępny na DVD i Blu-rayu. Napisy w języku polskim, czas trwania koncertu: około 2 godzin i 20 minut (w tym jedna przerwa).

(KT)

2021 SZYBNIK
08

ul. Młyńska 5, Oława
bilety@kultura.olawa.pl
tel. 71 735 15 70

SAUKULADORA NIE TYLKO KULTURY
WYSTAWY

OD 1933

KINO ODRA

REPERTUAR
2021

PIĄTEK 10.09	SOBOTA 11.09	NIEDZIELA 12.09	POWTOZOWANIE 13.09	WTOREK 14.09	ŚRODA 15.09	CZWARTEK 16.09
15:00 - Piłkarski film 17:00 - Piłkarski film 19:30 - Dom nocny	15:00 - Piłkarski film 17:00 - Piłkarski film 19:30 - Dom nocny	15:00 - Piłkarski film 17:00 - Piłkarski film 19:30 - Dom nocny	NIECZYNNY	15:00 - Piłkarski film 17:00 - Piłkarski film 19:30 - Dom nocny	15:00 - Piłkarski film 17:00 - Piłkarski film 19:30 - Dom nocny	15:00 - Piłkarski film 17:00 - Piłkarski film 19:30 - Dom nocny

W kinie obowiązuje szczególny reżim sanitarny związany z epidemią COVID-19.
Kasa biletowa czynna już od wejścia do kinu (zgodnie z godzinami otwarcia kin).
Wernisaż - piątek 12.09 - 19:30 (zgodnie z godzinami otwarcia kin).
Sobota 13.09 - 15:00 (zgodnie z godzinami otwarcia kin).
Ora 15 min. do rozpoczęcia seansu (zgodnie z godzinami otwarcia kin).

Kino zamierza sobie pozwolić na zmiany w repertuarze

www.kultura.olawa.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - **0,75 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - **1,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia - **11,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25,50 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **22,00 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,75 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7,00 zł brutto**

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biurowo ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

PRACA!!!

Firma Dachy z Blachy

Zatrudni na stanowisku:

- Magazynier

Wymagane uprawnienia na wózek widłowy.

Marcinkowice, ul. Orla 16

CV proszę wysłać: e-mail: biuro@dachyzblachy.com

SKŁADY OPAŁU

OŁAWA - ul. Różana 21
tel. 71-31-34-892

WROCŁAW - ul. Gospodarska 1
tel. 71-302-69-93

JELCZ-LASKOWICE - ul. Inżynierska
tel. 71-381-12-04

SPRZEDAŻ PELLETO

PRZYJMIEMY UCZNIÓW NA PRAKTYKI ZAWODOWE, w celu przyuczenia do zawodu lakiernika. Na lakiernię proszkową i samochodową - Kontakt - 501 169 184

Dyrektor Zarządu Dróg Miejskich i Zieleni w Oławie ogłasza nabór kandydatów na wolne stanowisko urzędnicze:

SPECJALISTA ds. DRÓG

Termin składania ofert mija 10 września 2021 r.

Informacje nt. naboru są dostępne na stronie:

www.zdmiz.olawa.pl w zakładce Praca,

w siedzibie jednostki, ul. 3 Maja 30 I piętro pokój 206 oraz pod nr tel. 71 313 94 45

SKŁAD OPAŁU JELCZ-LASKOWICE TEREN POLMOZBYTU (za stacją lotos)

DOBRA JAKOŚĆ W DOBREJ CENIE

TRANSPORT GRATIS! (do 15 km)

RATY, GOTÓWKA

Tel. 607-566-802

Tel. 607-566-803

► Narzędzia do obróbki skrawaniem, noże tokarskie, gwintowniki, narzynki, frezy, rozwiertaki oraz maszyny Tel. 601 753 058

ZDROWIE

LEKARSKIE

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG

LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI - SPECJALISTA UROLOG. PRYWATNA PRAKTYKA UROLOGICZNA, USG: UL. ŻEROMSKIEGO 12, NZOZ NOMED; WTOREK OD 16.00 DO 18.00, REJESTRACJA TELEFONICZNA PN.-PT.8.00-16.00 TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

► PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY, LEK. MED. BOŻENA LEŚNIAK, pn - 17.00-18.00, śr 16.30-17.30 NZOZ Medica, 11 Listopada 14, Tel. 601 911 459

PRACA

DAM PRACĘ

ZATRUDNIĘ DO OBSŁUGI WTRYSKAREK, PEŁNY ETAT, UMOWA O PRACĘ, PRACA 3 ZMIANOWA, WYNAGRODZENIE 3500-5000 BRUTTO. MIEJSCE PRACY BYSTRZYCA OŁAWSKA TEL. 503 964 115

► Przyjmę operatora koparki na pół etatu Tel. 510 075 832

► Zatrudnię samodzielnych brukarzy i pomocników, na uczciwych warunkach Tel. 502 411 884

ZATRUDNIĘ MECHANIKA DO PRAC W GOSPODARSTWIE ROLNYM W NOWYM DWORZE. DZWOŃC OD 8.00-15.00 POD NR TEL. 502 174 411

ZATRUDNIĘ TRAKTORZYSTĘ DO PRAC W GOSPODARSTWIE ROLNYM W NOWYM DWORZE. DZWOŃC OD 8.00-15.00 POD NR TEL. 502-174-411

► Zatrudnię kierowcę C + E w transporcie krajowym i zagranicznym. Tel. 601 404 502

► Zatrudnię ślusarza lub osobę z doświadczeniem w warsztacie ślusarskim Tel. 794 469 150

PUB GLADIATOR W OŁAWIE ZATRUDNI STUDENTA, EMERYTA LUB RENCISTĘ NA STANOWISKU KIEROWCA. WYMAGANE PRAWO JAZDY KAT. B ORAZ DOBRĄ ZNAJOMOŚĆ MIASTA OŁAWA KONTAKT TEL 697 016 999

DYREKTOR ZARZĄDU DRÓG MIEJSKICH I ZIELENI W OŁAWIE OGŁASZA NABÓR KANDYDATÓW NA WOLNE STANOWISKO URZĘDNICZE: SPECJALISTA DS. DRÓG TERMIN SKŁADANIA OFERT MIJA 10 WRZEŚNIA 2021 R. INFORMACJE NT. NABORU SĄ DOSTĘPNE NA STRONIE: www.zdmiz.olawa.pl W ZAKŁADCE PRACA, W SIEDZIBIE JEDNOSTKI, UL. 3 MAJA 30 I PIĘTRO POKÓJ 206 ORAZ POD NR TEL. 71 313 94 45

► Zatrudnię pracowników, w tym płytkarza, do remontów mieszkań na pełny etat. Kontakt tel.: 608417777

► Firma P.W. ZURMET w Jelczu-Laskowicach przyjmie do pracy w zawodzie: - ślusarz - spawacz MIG/MAG - wymagania - znajomość rysunku technicznego, samodzielne składanie detali - operator prasy krawędziowej. Praca jednozmianowa w pełnym wymiarze czasu. Umowa o pracę. Telefon kontaktowy 607 42 00 41 email: jan.kubowicz@zurmet.pl

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie - 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Osobom z pozwoleniem broń palną krótką, wiele modeli Tel. 502 627 675

► Sprzedam kawalerkę 25 m. kw. w Oławie na parterze Tel. 667 844 760

DERMATOLOG

DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH RAFAŁ BIAŁYŃSKI - BIRULA

ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII

LECZENIE CHOROBY SKÓRY:

ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC, ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII, OCENA ZNAMION

OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8 (NZOZ MEDAN).

GABINET CZYNNY

W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI

W GODZINACH 16.00-19.00.

KONIECZNA REJESTRACJA

TELEFONICZNA: 601-990-167

www.dermatologolawa.pl

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zacisza 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczak specjaliści kardiologów. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna Tel. 698 808 606

CENTRUM MEDYCZNE AGA-MED W OŁAWIE

PRZY UL. S. ŻEROMSKIEGO 3 D.

OFERUJEMY SZEROKI ZAKRES KONSULTACJI LEKARSKICH:

1. CHIRURGII OGÓLNEJ,
2. CHIRURGII NACZYNIOWEJ,
3. ORTOPEDII,
4. REHABILITACJI MEDYCZNEJ,
5. NEUROLOGII,
6. LECZENIA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH,
7. ULTRASONOGRAFII (USG),
8. DOPPLER KOŃCZYN DOLNYCH,
9. LECZENIA CHOROBY TARCZYCY,
10. DIETETYKA KLINICZNEGO.
11. PROWADZIMY TERAPIĘ W ZAKRESIE NIETRZYMANIA MOCZU, JAK RÓWNIEŻ TERAPIĘ KOBIET CHCĄCYCH PRZYGOTOWAĆ SIĘ DO PORODU, W CIĄŻY I PO PORODZIE.
12. FIZJOTERAPIA:

ZAPEWNIAMY ZABIEGI Z ZAKRESU NAJNOWSZEJ FIZJOTERAPII. USTALAMY PROCES LECZENIA I REHABILITACJI POD NADZOREM LEKARZA REHABILITACJI MEDYCZNEJ I OSTEOPATY.

12. PROWADZIMY REHABILITACJĘ POCOVIDOWĄ.

ZAJMUJEMY SIĘ RÓWNIEŻ WYPOŻYCZANIEM SPRZĘTU MEDYCZNEGO, MIĘDZY INNYMI KONCENTRATÓW TLENU.

ZAPRASZAMY DO REJESTRACJI POD NUMEREM TELEFONU 71 313 31 86 ORAZ 601 092 188, BĄDŹ POD ADRESEM E-MAIL: info@agamedolawa.pl

DLACZEGO WARTO WYBRAĆ PRZYCHODNIĘ AGA-MED: KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA, ZAPEWNIAMY FACHOWE KONSULTACJE, W NAJKRÓTSZYM MOŻLIWYM TERMINIE, SPRAWDZONY ZESPÓŁ LEKARZY I SPECJALISTÓW.

► Naprawa protez zębowych i wykonywanie protez. Tel. 609 840 762

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

► CAPRI - NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Sprzedam kawalerkę 38 m kw., w Oławie Tel. 668 390 655

► Minkowice Oławskie, dom po częściowym remoncie, działka 950 m2- 340 tys, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, centrum, balkon, piwnica, 3-pok, 64m2- cena 290tys BN Prosperhome 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, balkon, Hirsfelda - 308tys, BN 506540120

► Działka budowlana Chwałowice, 1000m2- 120 tys, Prosperhome 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 2 pokoje 40m2, 220 tys do negocjacji, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, nowy blok, balkon, piętro II 450tys, www.prosperhome.pl, 506540120

► Sprzedam zadbaną działkę ROD ZACISZE działka nr 48. Możliwy dojazd samochodem Tel. 516 702 121

KUPIE

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

► Kupię działkę na Zwierzyńcu Tel. 502 627 675

► Kupię działkę budowlaną na terenie Oławy o powierzchni 10 arów lub więcej. Tel. 601 550 089 Oferty proszę przysyłać na adres e-mail działka.olawa@hotmail.com

► Kupię garaż Tel. 603 058 588

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

► Wynajmę nowe w pełni wyposażone jednoosobowe pokoje dla osób prywatnych z miejscem parkingowym, Marcinkowice, tel. 535-080-816, 794-469-150

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Do wynajęcia DOM szeregowy Jelcz-Laskowice, 15 miejsc noclegowych- 5800 zł/mc, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mam do wynajęcia w pełni umeblowane (nowe meble), zadbane mieszkanie 2 pokojowe, kuchnia, łazienka, w Jelczu-Laskowicach przy ul. Techników. Koszt najmu za m-c 1.500,00 + czynsz, energia ok. 800 zł. Kaucja 2.500,00 zł. Kontakt tel. 600596421

► Wynajmę mieszkanie 2 pokoje I p. 40 m.kw., 1300 zł kaucja 2500 zł Oława Tel. 691 740 182

► Wynajmę lokal 22,40 m kw., na działalność, Oława, ul. Krótka 3 (od podwórka) Tel. 668 346 560, 789-257-004

ZAMIEŃE

► Mieszkanie komunalne w Oławie na Oławę. Parter, dwa pokoje- 54m kw. Tel. 721 285 885

BIURO NIERUCHOMOŚCI

► Biuro Nieruchomości Comfort House Kazimiera Grzeszczak - kupno i sprzedaż mieszkań, domów, działek i lokali. Oława, ul. 1 Maja 6/2, 600-340-145 www.comforthousenieruchomosci.gratka.pl

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

► **GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl**

► Projektowanie, certyfikaty energetyczne, kierowanie budowlami, usługi budowlane PIW BIELECKI Biuro: Marcinkowice, ul. Cicha 13, tel. 506-196-175, 695-777-444

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Elektryk - instalacje elektryczne 665 639 401

► Klimatyzacja 604-613-483

► Pożyczka gotówkowe Benefitia Tel. 519 050 667

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

WYWÓZ SZAMBA

601-873-290

STOLARSTWO

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaskiewicza 48. Zapraszamy Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net

SCHODY I DRZWI Z DREWNA, PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ GRAFICZNĄ 605 741 606

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA I SPRZEDAŻ URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH I AGD - DOMOWYCH I SKLEPOWYCH - OŁAWA, PL. ZAMKOWY 19, TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

SERWIS AGD

TEL. 603-835-219

ELEKTRONIKA RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► **Serwis RTV - SAT, Tel. 602 495 749**

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

CZYSZCZENIE

► Czyszczenie dywanów 665 639 401

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd - www.ecopropane.pl, Tel. 692 057 141

► DORA-MAX Firma sprzątająca 694808282 lub kompleksowe sprzątanie@wp.pl.

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY, PODSTAWIANIE KONTENERÓW POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus osobowy, 8+1, klimatyzacja. Tel. 507 053 028

HYDRAULICZNE

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

► Instalatorstwo. Junkersy, naprawa, wymiana, montaż, serwis, instalatorstwo gazowe i hydrauliczne, elektryka. Tel. 790 421 226

BUDOWLANE

ETKA-PROJEKT. OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3. PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE BUDOWAMI. 10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH DOMÓW DO WYBORU. www.etka.pl TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, przeróbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► **Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178**

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Usługi budowlane - Kafelkowanie, Malowanie, Panele i inne, Tel. 725 143 324

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Brukarstwo i usługi koparko-ladowarką Tel. 502 411 884

► Glazura, łazienki, malowanie, panele Tel. 882 595 106

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	-	9 9 9
Straż Pożarna	-	9 9 8
Straż Miejska	-	9 8 6
Komenda Powiatowa Policji	-	9 9 7
Pogotowie Wod. - Kan.	-	9 9 4
Pogotowie Gazowe	-	9 9 2
Sanepid	-	71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	-	600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	-	71-381-72-22
Szpital Powiatowy	-	71-301-13-11
Straż Miejska	-	71-301-12-22
Straż Miejska	-	601-146-905
Patrol zmotoryzowany	-	71-313-25-83
Straż Gminna	-	71-313-40-45
Kom. Powiatowa PSP	-	71-313-29-06
Pogotowie Energet.	-	71-303-95-21
Zakł. Wod. i Kan.	-	71-313-23-61
Zakład Gazownictwa	-	71-313-29-06
Dom Pomocy Społecz.	-	71-313-72-32
Dzienny Dom Pobytu	-	71-313-28-29
Polski Czerwony Krzyż	-	71-313-21-89
Dworzec PKS Oława	-	71-313-20-51
Ośrodek Kultury	-	71-313-25-17
Kapieleśko OCKF	-	71-313-25-70
Dom Dziecka	-	801-703-703
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania	-	
Przemocy w Rodzinie	-	
Miejski Zespół Ekonomiczno	-	
-Administracyjny Szkół	-	
Inf. LOT	-	

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	-	71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	-	71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	-	71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaskiewicz	-	71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocioszenia	-	71-313-22-41
MB Różańcowej	-	695-630-418
Miłosierdzia Bożego	-	71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	-	71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	-	71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	-	71-313-90-33
Prokuratura	-	71-313-40-11
Sąd Rejonowy	-	71-313-24-44
Urząd Skarbowy	-	71-303-94-39
Informacja podatkowa	-	71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	-	71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	-	71-303-30-19
Sanepid	-	71-313-38-21
ZUS	-	71-303-98-00

TELEFONY W J-L

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	-	71-318-81-62
Komisariat Policji	-	71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	-	71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	-	71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	-	71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	-	71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	-	71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	-	71-318-81-03
Stanisława Biskupa	-	71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	-	71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Falcwarczna	-	71-318-71-07
UP ul. Liliowa	-	71-318-71-08
UP ul. Wrocławska	-	71-318-71-09
UP ul. Techników	-	71-318-71-10

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI	-	
NAD ZWIERZĘTAMI	-	
- Jelcz-Laskowice	-	71-318-22-89
- Oława	-	71-313-51-11

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Malowanie, tapetowanie gładzi, regipsy, kafelki, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► Remonty, wykończenia mieszkań od A do Z, instalatorstwo, ogrodzenia, wraz z instalacjami Tel. 790 421 226

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarckie, kominy, mycie i malowanie dachów, wycinka drzew. Tel. 882 087 150

USŁUGI

SPAWALNICZO-SŁUSARSKIE
- BRAMY, OGRODZENIA, FURTKI,
BALUSTRADY, SCHODY, BARIERY,
- OGRODZENIA PANELOWE,
- MUROWANIE SŁUPKÓW
I OGRODZEŃ,
- OCYNK, MALOWANIE
PROSZKOWE
TEL. 794 469 150, 576-586-690

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOŻEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

► Mgr EWA JÓŻKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe - wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, pleenery, scena - doświadczenie - ponad 18 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

► For You, Tel. 604-421-959

KOMPUTERY

**SERWIS I NAPRAWA
LAPTOPÓW, KOMPUTERÓW
I KAS FISKALNYCH**
Sklep komputerowy JWJ
Oława, ul. Żeromskiego 2
tel. 71 303-41-14

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tania, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

RÓŻNE

► Kredyty konsolidacyjne gotówkowe pożyczki pozabankowe biuro Oława pl. Gimnazjalny 5 B plastry miodu obok punktu z dorabianiem kluczy i sklepu odzieżowego. Kontakt Tel. 501 169 184

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435.

MOTORYZACYJNE

SKUP SAMOCHODÓW
DO KASACJI - ZA KAŻDY
PŁACIMY GOTÓWKĄ, TRANSPORT
SAMOCHODU GRATIS,
WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA
NIEZBĘDNE DO
WYREJESTROWANIA
W WYDZIALE KOMUNIKACJI
I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ.
OŁAWA UL. ZWIERZYŃCIECKA 11
TEL. 505-045-414, 509-582-251,
TEL/FAX 7131-33-024,

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 5000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956



Spółdzielnia Mieszkaniowa
Lokatorsko-Własnościowa
Zarządca Wspólnoty
Mieszkaniowej
przy ul. Hirszfelda 4A-4I
w Jelczu-Laskowicach

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

**NA DOCIEPLENIE STROPODACHU
BUDYNKU WIELORODZINNEGO
PIĘCIOKONDYGNACYJNEGO METODĄ
WDMUCHIWANIA MATERIAŁU
TERMOIZOLACYJNEGO EKOFIBER ORAZ
DOCIEPLENIE WYŁĄZÓW I KOMINÓW
PRZY UL. HIRSZFELDA 4A-4I
W JELCZU-LASKOWICACH.**

- Przedmiotem przetargu będzie cena ryczałtowa na wykonanie docieplenia.
- Termin realizacji: 2 miesiące.
- Wadium: 3.000,00 zł. (słownie: trzy tysiące złotych 00/100).
- Wpłata na konto: PKO 59 1020 5242 0000 2002 0324 5313
- Termin składania ofert upływa w dniu **21.09.2021r. od godz. 9.00 do godz. 11.00.**
- Otwarcie nastąpi w dniu **21.09.2021r. o godz. 12.00**
- Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
- Szczegóły dotyczące wykonania docieplenia zawarte zostały w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.

Wszelkich informacji w przedmiotowej sprawie udziela Kierownik Działu Technicznego przy ul. Liliowej 2B w Jelczu-Laskowicach, tel: 71/712-02-29.

Leon Kaczan

kierownik Działu Technicznego SM

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy	-	71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	-	71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	-	71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	-	71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	-	71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych	-	
Alkoholików i Grup Rodzinnych	-	71-321-84-03
Policjny Telefon Zaufania	-	800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	-	71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	-	71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	-	801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	-	801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	-	22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	-	71-301-13-13
zastępca dyrektora	-	71-301-13-14
sekretariat dyrektora	-	71-301-13-11
- fax:	-	71-301-13-12
naczelnia pielęgniarska	-	71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	-	71-301-13-40
izba przyjęć	-	71-301-13-96
dyżurka lekarska	-	71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	-	71-301-13-37
gabinet zabiegowy	-	71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	-	71-301-13-22
sekretariat	-	71-301-13-54
izba przyjęć	-	71-301-13-35
dyżurka lekarska	-	71-301-13-34
USG:	-	71-301-13-84
EKG	-	71-301-13-85
sala "R"	-	71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	-	71-301-13-20
sekretariat	-	71-301-13-55
izba przyjęć:	-	71-301-13-47
dyżurka lekarska	-	71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	-	71-301-13-42 lub 43
sala "R"	-	71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	-	71-301-13-21
sekretariat	-	71-301-13-53
izba przyjęć	-	71-301-13-89
dyżurka lekarska	-	
- ginekologiczno-położnicza	-	71-301-1351
dyżurka lekarska	-	71-301-13-52
- porodówka	-	71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska	-	71-301-13-49
- ginekologiczno-położnicza	-	71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska	-	71-301-13-50
- porodówka	-	71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	-	71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	-	71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	-	71-301-13-23
dyżurka lekarska	-	71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	-	71-301-13-60
sala operacyjna	-	71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	-	71-301-13-64
blok operacyjny	-	71-301-13-24
POZ	-	71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	-	71-301-13-92
rehabilitacja	-	71-301-13-68
RTG - pracownia	-	71-301-13-87
ruch chorych	-	71-301-13-78
centrala	-	71-301-13-00
centralna rejestracja do poradni specjalistycznych	-	
-	-	71-301-13-00
-	-	71-301-13-75
-	-	71-301-13-76

www.fospol.eu



**OŁAWA
"KWADRACIAK"**
ul. Chrobrego 23a (I piętro)

**71 313 59 70
601 583 669**

**ŻALUZJE
ROLETY**

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Edward Bykowski, Wioletta Kamińska,
Agnieszka Herba i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adaptacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biurowie ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
wtedy, gdy gazeta jest patronem medial-
nym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

NAKŁAD: 7000 egz.

**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

**DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012**



NARODOWE CZYTANIE 4.09.2021

Gabriela Zapolska

MORALNOŚĆ PANI DULSKIEJ

Burmistrz Oławy
Tomasz Frischmann
i Biblioteka „Koronka”
zapraszają na
Narodowe Czytanie.

Sobota, 4 września, Rynek - godz. 11.00
(przed głównym wejściem do ratusza).

PATRONAT HONOROWY PARY PREZYDENCKIEJ

FITNESS

KONDYCJA ZDROWIE ENERGIA UŚMIECH!

DANUTA MIKULOWICZ
dyplomowana trenerka fitness

KOSZT 50 zł

Zajęcia będą się odbywały w świetlicy wiejskiej
Informacje i zapisy u Sołtysa

DOROTA TRUSKOŁASKA-ALIBERT
reżyseria **Piotr Nowak**

DOBRY WIECZÓR KAWALERSKI

CZYLI NA DRUGĄ NÓŻKĘ

SPEKTAKL TWÓRCÓW "TRIATHLON STORY"

muzyka: Maciej Makowski
scenariusz: Witold Stefanik
kostiumy: Viola Lee

BILETY: 99zł (NORMALNE), 89zł (ULCOWE)
18.09.2021 godz. 17:00 i 20:00
OWE ODRA, UL. MŁYŃSKA 3, 55-200 OŁAWA

WWW.KULTURAOLAWA.PL

GO KINO OŁAWA

gokino

REPERTUAR 3.09 - 9.09.2021
GODZINY OTWARCIA: 9:45 - 21:00

NOCNY MARATON HORRORÓW

(ZAKONNICA, KIĘDY GASNĄ ŚWIATŁA, PREMIEROWO: WCIĘLENIE)

SOBOTA 11 WRZEŚNIA 21:30

NOCNY MARATON AFTER

(2D NAPISY; AFTER, AFTER 2, AFTER. OCAL MNIE)

**SHANG-CHI I LEGENDA DZIESIECIU
PIERŚCIENI (2D DUBBING)**

**SHANG-CHI I LEGENDA DZIESIECIU
PIERŚCIENI (2D NAPISY)**

**AFTER. OCAL MNIE
(2D NAPISY)**

**REMINISCENCJA
(2D NAPISY)**

**ZUPA NIC
(FILM POLSKI)**

**WYROLOWANI
(2D DUBBING)**

**CANDYMAN
(2D DUBBING)**

**LASSIE, WRÓĆ!
(2D DUBBING)**

SOBOTA 4 WRZEŚNIA 19:45 ORAZ 20:00

PT - CZW 10:00 12:40 15:20 18:00

PT-CZW 20:40

**PT, ND-CZW 11:00 13:15 15:30 17:45 20:00
SB 11:00 13:15 15:30 17:45**

PT-CZW 18:15 20:40

**PT, ND-CZW 14:00 16:00 18:00
SB 14:00 16:00**

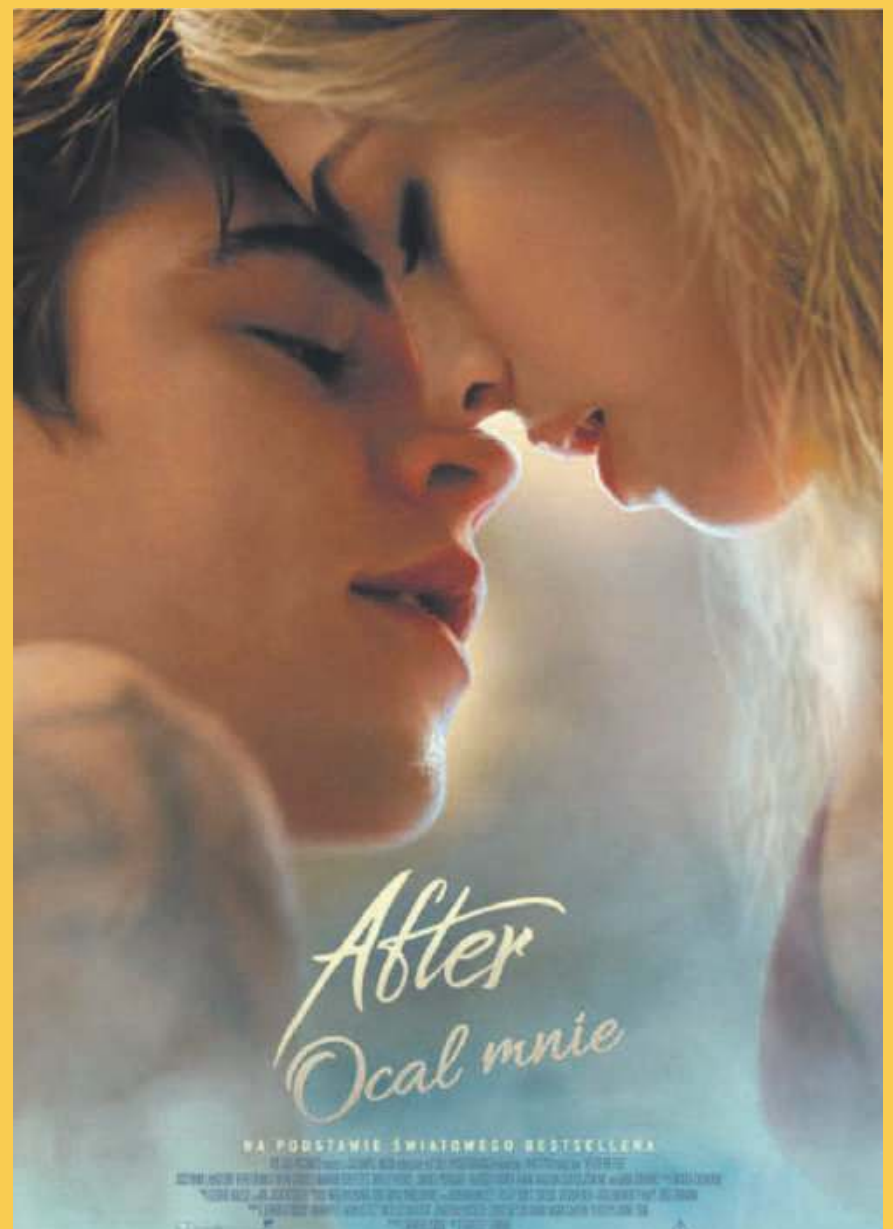
PT-CZW 10:00 12:00 16:00

**PT, ND-CZW 20:00
SB 17:55**

PT-CZW 10:00 12:00 14:00

GO KINO ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIANY REPERTUARU.

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11
GOKINO.OLAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36



BARAN

(21.03-20.04)



W sprawach sercowych nie będzie się wiodło najlepiej. Dobrze zapowiadająca się znajomość skończy się szybciej niż oczekiwałeś. Głównie z twojego powodu. Chyba czułeś, że to nie to i dlatego za mało się starałeś. W gronie rodzinnym nadchodzi dobry czas na spokojne przedyskutowanie ważnych spraw.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)



Tydzień bardzo udany w sferze towarzyskiej. Spotkasz się z dawno niewidzianymi przyjaciółmi i zdasz sobie sprawę, jak bardzo ci ich brakowało. Samotni mają szansę na spotkanie z kimś, kto spowoduje, że serce zacznie bić szybciej. Rozpoczęty teraz flirt będzie miał interesujące perspektywy. Żyjących w stałych związkach czeka rewolucja miłosna, która wyraźnie poprawi atmosferę. W pracy spokój i monotonia.

LEW

(23.07-22.08)



Nie rób zbyt dalekosieżnych planów, bo teraz na to za wcześnie. Nie wszystkie twoje pomysły spodobać się partnerowi. Nie forsuj ich, wysłuchaj argumentów i dobrze przemyśl pewne sprawy, których wyraźnie nie dostrzegasz. Zawsze warto wziąć pod uwagę inny punkt widzenia. W finansach nie zdawaj się na intuicję, kieruj się rozsądkiem.

WAGA

(23.09-23.10)



W pracy wszystko ułoży się po twojej myśli. Wyjaśni się kwestia, która od dawna psuła ci samopoczucie. Poczujesz się potrzebny i znowu będziesz mieć satysfakcję z pracy. Gorzej będzie w sprawach sercowych. Twoje starania nie przyniosą skutku, ale nie załamuj się, to nie była odpowiednia osoba.

STRZELEC

(23.11-21.12)



Poprawi się twoja sytuacja materialna i uczuciowa. Stanie się tak dzięki niezwyktemu zbiegowi okoliczności, który mile zaskoczy, ale przyniesie pomyślny skutek. We wtorek załatwisz ważną sprawę, a w weekend spędzisz bardzo zajęty. Spędzisz wtedy wspaniałe chwile na zabawie w gronie najbliższych. Dzięki temu znowu się do siebie zbliżycie.

WODNIK

(21.01-20.02)



Tydzień minie pod znakiem przynębie. Poczujesz się samotny i opuszczony. Nie będziesz mógł się pozbyć wrażenia, że wciąż coś ci omija. Na domiar złego przyjaciel, na którym polegałeś - zawiedzie. Nie nurzaj się wciąż we własnym żalu, za bardzo skupiasz się na tych złych emocjach, rozpamiętywanie porażek i robienie z siebie ofiary nie pozwala ci ruszyć z miejsca. Pozbieraj się i zmień to.

„Szczepimy się i WYGRYWAMY podwójnie”

JELCZ-LASKOWICE

Bezpieczeństwo

Pod takim hasłem będzie realizowana gminna loteria fantowa dla osób zaszczepionych lub planujących szczepienie przeciwko COVID-19

Organizatorem loterii jest Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice. Dochód w całości zostanie przeznaczony na rzecz fundacji „Po Prostu Razem”, która prowadzi Centrum Wolontariatu „Zielony Parasol”.

10 września w sprzedaży pojawi się 1500 kuponów loteryjnych. Cena jednego wynosi 1 zł. Do 30 października będzie je można kupić w Centrum Sportu i Rekreacji. Uczestnikiem loterii może być osoba zamieszkała na terenie miasta i gminy Jelcz-Laskowice. Warunkiem uczestnictwa jest posiadanie



oświadczenia o pełnym zaszczepieniu przeciwko COVID-19 w postaci unijnego certyfikatu. Chcący wziąć udział musi prawidłowo wypełnić kupon loteryjny, obejmujący dane osobowe, takie jak imię i nazwisko, dokładny adres zamieszkania, telefon kontaktowy. Konieczne będzie także wyrażenie zgody na przetwarzanie tych danych. Każdy może nabyć tylko jeden los.

NAGRODY GŁÓWNE TO:

- * dwa rowery miejskie o wartości 2700 zł;
- * Irobot o wartości 899 zł;
- * telefon marki Motorola moto E6s o wartości 399 zł;
- * tablet Samsung Galaxy Tab A7 o wartości 499 zł;
- * opaska Huawei Band 6 o wartości 219 zł;
- * dwie opaski Xiaomi Mi Band 4 o wartości 128 zł;
- * głośnik JBL GO 3 o wartości 149 zł;
- * żelazko Braun o wartości 199 zł;

Łączna wartość nagród wynosi 5192 zł, fundatorem jest UMIG. Losowanie odbędzie się 30 października o godzinie 16.00 w Centrum Sportu i Rekreacji. Będzie je można obejrzeć podczas relacji na żywo udostępnionej na profilu facebookowym Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice. Oprócz nagród głównych, będą także dodatkowe.

(KT)

Taka idea przyswieca Miejsko-Gminnemu Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach, które startuje z warsztatami na warsztaty i sekcje w sezonie 2021/2022

W bogatej ofercie zajęć znajdują się nowości oraz to, na co uczestnicy czekali z utęsknieniem. Nowości, których dotychczas nie było w naszym mieście to: taniec izraelski, fotografia cyfrowa, fotografia mobilna, rękodzieło artystyczne, plastyczna akademia wyobraźni.

Również sołectwa zostały zaktywizowane i zostają wprowadzone zajęcia fitness w świetlicach wiejskich. Miejsko-Gminne Centrum Kultury oferuje 31 bloków tematycznych w 5 dziedzinach artystycznych: ruchowej, muzycznej, plastycznej, teatralnej, językowej.

Zajęcia dla dzieci: teatr muzyczny, fotografia, balet, baby dance (3-5 lat), taniec nowoczesny (6-11 lat), modern (12+), nauka gry na instrumentach muzycznych: gitara, pianino, skrzypce, ukulele, zajęcia wokalne, plastyka dla przedszkolaków, plastyczna akademia wyobraźni, rysunek i malarstwo, ceramika.

Zajęcia dla dorosłych: fotografia, rękodzieło artystyczne, rysunek i malarstwo, makrama, taniec izraelski, qigong, chór „Viva la musica”, Złota Grupa Wokalna,



Zajęcia dla seniorów (50+) - Akademia Złotego Wieku: gimnastyka, gimnastyka na

świeżym powietrzu, taniec izraelski, muzykoterapia, qigong (starochińskie ćwiczenia

(R)

Łapiemy WIATR w żagle!

zdrowotne), makrama, chór „Viva la musica”, Złota Grupa Wokalna, język niemiecki, język rosyjski, język angielski, psychologia.

Co wybieracie dla siebie? Zapisy zaczęły się od 1 września, elektronicznie: www.mgck-jl.pl, pod numerem tel. 798 960 230, lub osobiście w biurze Centrum Kultury Szczegółowe informacje (opisy zajęć, harmonogram, regulamin itp.) na www.mgck-jl.pl oraz mailowo biuro@mgck-jl.pl.

*

Zapowiada się bardzo aktywna jesień z Miejsko-Gminnym Centrum Kultury również w sołectwach. Teraz już nie trzeba będzie jechać do Jelcza-Laskowic, aby wziąć udział w zajęciach ruchowych. W świetlicach wiejskich prowadzona będzie gimnastyka dla dorosłych mieszkańców. Oczywiście jest, że aktywność fizyczna stanowi bardzo ważny element naszego życia. Dzięki niej utrzymujemy dobrą kondycję, sprawność czy też poprawę sylwetki. Zajęcia będą się odbywały raz w tygodniu, na których wspólnie zadamy o ciało i kręgosłup. Szczegółowych informacji będą udzielali Sołtysi.

BYK

(21.04-21.05)



W twojej rodzinie zapanuje teraz wspaniała atmosfera. Będziesz rozumieć się z partnerem bez słów i zdacie sobie sprawę, że codzienne, drobne utarczki nie są wiele warte. Ciesz się chwilą i nie stresuj wynajdowanymi na siłę problemami. Dość kłopotliwa może być teraz sfera finansowa, powinniście zaciągnąć pasa, jednak to się niedługo poprawi.

RAK

(22.06-22.07)



W tym tygodniu miną wszystkie rozterki i uczuciowe niepokoje. Wyjaśnisz sprawę i nieporozumienia, które ostatnio psuły atmosferę. W twoim związku wreszcie zapanuje stabilizacja i miłość. Jeszcze długo nic tego nie zakłóci. Pomyśl o romantycznym wyjeździe. Zaczynaj poświęcać trochę więcej czasu na odpoczynek, ostatnio żyłeś tylko pracą.

PANNA

(23.08-22.09)



Tydzień wolny od trudnych spraw i obowiązków. Będziesz mógł odetchnąć z ulgą i złapać trochę dystansu. Postaraj się wykorzystać najbliższe dni w sprawach pozazawodowych. Skup się zwłaszcza na miłości. Wykaż trochę inicjatywy i odwagi, a okaże się, że osoba, którą darzysz uczuciem, je odwzajemnia i da na to wiele dowodów.

SKORPION

(24.10-22.11)



Nie będziesz zadowolony z pewnych układów w pracy. Zmieniasz się i zaczynasz się obawiać o swoją pozycję. Nie rób żadnych agresywnych ruchów, nie musisz z nikim walczyć. Profesjonalizm i doświadczenie pomogą ci udowodnić, że jesteś niezbędnym i ważnym członkiem zespołu. Powodzenie w sprawach osobistych nie będzie cię opuszczać.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)



Nie składaj pochopnych obietnic, bo potem będzie trudno wybrnąć. W sprawach sercowych w dalszym ciągu ożywienie. Zawrzesz nowe ciekawe znajomości i uda ci się bezboleśnie zakończyć niewygodny związek. W pracy będzie spokojnie, możesz liczyć na uznanie ze strony współpracowników. Jak w poprzednich tygodniach wciąż będziesz tryskać humorem i świetnie się bawić w towarzystwie przyjaciół.

RYBY

(21.02-20.03)



Przytłoczy cię nawał obowiązków. Nie panikuj, zastanów się i zacznij od najważniejszego. Mimo wielu zajęć nie zaniedbuj swoich bliskich, bo może cię ominąć coś ważnego, a oni poczują się zawiedzeni. Postaraj się spędzić z nimi cały weekend i wysłuchać, co im leży na sercu. W trapiącej sprawie zdaj się na intuicję.

Listy do redakcji

Czy przystanek autobusowy i postój TAXI jest potrzebny w Rynku?

Czy w odrestaurowanym Rynku potrzebne są przystanki komunikacji miejskiej? Przecież z powodzeniem można skorzystać z przystanków, które obecnie zlokalizowane są na Placu Zamkowym przyległym do Ryku w obydwu kierunkach, wystarczy zmienić przebieg linii autobusowych. Rynek powinien być wyłączony z komunikacji miejskiej. Dzięki temu będzie znacznie ograniczony ruch

kołowy w Rynku, a tym samym ograniczony wyziew spalin, szczególnie dotkliwy dla mieszkańców w okresie wysokich temperatur. Tonaż naszych autobusów też ma wpływ na nowo położony bruk.

W miejscu wiat przystankowych można zainstalować kompozycje z ozdobnych krzewów.

Panie Burmistrzu, czy w Rynku potrzebny jest postój TAXI? Podobna

sytuacja jest w przypadku przystanków komunikacji miejskiej - jest odpowiednie miejsce przy parku nieopodal LO, postój na wydzielonym pasie drogi powiatowej.

Nasz odrestaurowany Rynek powinien być wolny od ruchu wszelkiego transportu pasażerskiego.

Pozdrawiam,
MIESZKANIEC OŁAWY

sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

Przegrana z bieniaminkiem

s.29

Ruszyła „Bundesliga”

s.30



Natalia Pawlik - mistrzyni Polski LZS

Złoto, srebro i brąz

CIĘŻARY

Sukces

27 sierpnia w Spale odbyły się mistrzostwa Polski LZS do lat 20 i 23. Dobrze spisały się zawodniczki LKS Polwicy Wierzbno

Klub z powiatu oławskiego reprezentowały trzy zawodniczki pod wodzą trenera Damiana Susła. Najlepszy wynik uzyskała Natalia Pawlik, wygrywając kategorię wagową do 76 kg. Uzyskała 87 kg w rwaniu i 92 kg w podrzucie. Przywiozła więc do Wierzbna złoty medal i tytuł mistrzowski.

arch. klubu

W młodszej grupie, w kategorii do 64 kg Julia Pikulska zdobyła srebro. Jej wynik to 65 kg w rwaniu i 71 w podrzucie. Z brązem wróciła za to

Zuzanna Protokowicz, która walczyła w kategorii 87 kg. Uzyskała 60 kg w rwaniu i 78 w podrzucie.

(KT)



To był świetny występ w Spale

arch. klubu

SIATKÓWKA

Przed sezonem

Możesz już nabyć wejściówkę na turniej Tauron Giganci Siatkówki

Od 24 do 26 września w Centrum Sportu i Rekreacji będą grały drużyny z absolutnego europejskiego topu: aktualni mistrzowie Polski Jastrzębski Węgiel, dziewięciokrotni mistrzowie Polski - PGE Skra Bełchatów oraz goście z Turcji: Fenerbahçe Stambuł i Galatasaray Stambuł.

Na stronie internetowej turnieju została uruchomiona sprzedaż biletów. Możecie je kupić wpisując w wyszuki-

Giganci Siatkówki - trwa sprzedaż biletów

warkę: gigancisiatkowki.eu/tickets. W najbliższych dniach sprzedaż biletów zostanie

uruchomiona także w kasach Centrum Sportu i Rekreacji. (KT)

Bilet w cenie 50 zł obejmuje dzień (dwa mecze) siatkarskiej rywalizacji.

SZCZEGÓŁOWY PROGRAM:

- * PIĄTEK 24 WRZEŚNIA
- GODZ. 18.00 REPREZENTACJA TAURON – REPREZENTACJA GWIAZD SIATKÓWKI DOLNEGO ŚLĄSKA
- GODZ. 20.30 MECZ GWIAZD: MISTRZOWIE ŚWIATA IRENEUSZA MAZURA – MISTRZOWIE ŚWIATA GRZEGORZA RYSIA
- * SOBOTA 25 WRZEŚNIA
- GODZ. 18.00 JASTRZĘBSKI WĘGIEL – GALATASARAY STAMBUŁ
- GODZ. 20.30 PGE SKRA BEŁCHATÓW – FENERBAHCE STAMBUŁ
- * NIEDZIELA 26 WRZEŚNIA
- GODZ. 18.00 PGE SKRA BEŁCHATÓW – GALATASARAY STAMBUŁ
- GODZ. 20.30 JASTRZĘBSKI WĘGIEL – FENERBAHCE STAMBUŁ



Memoriał Jeremiego Korzenia

TENIS
Ku pamięci

11 i 12 września na kortach KTF w Oławie odbędzie się amatorski turniej tenisowy singlowy

Turniej rozgrywany będzie w dwóch kategoriach wiekowych: seniorzy oraz seniorzy starsi. Można już się zapisywać. Zgłoszenia pod numerem telefonu 502-614-007 lub mailowo: mp@im.pl, a także przed rozpoczęciem zawodów w godzinach 9.30-10.00.

Rywalizacja rozpocznie się w sobotę 1 września o godzinie 10.00. Organizatorzy zapraszają do wzięcia udziału.

(KT)

XIII BIEG KOGUTA
5-09-2021
OŁAWA DYSTANS 10 KM

WPISOWE 60 zł+
ZAPISY NA STRONIE INTERNETOWEJ
www.zmierzymczas.pl

INFORMACJE: MATEUSZ MARKOWSKI, TEL. 667 797 086
• PŁATNOŚĆ PRZEZ INTERNET / PRZELEWEM
• PO 29 SIERPNIA 2021 I W DNIU IMPREZY - WPISOWE 100 zł
• PŁATNE W BIURZE ZAWODÓW

ATEST PZLA

- TRASA ULICAMI OŁAWY
- START / META W RYNKU - DYSTANS 10 KM
- ZAPLECZE SANITARNE (SZATNIE / NATRYSKI)
- ZABEZPIECZENIE MEDYCZNE
- DEKORACJA WRAZ Z POSRĘKIEM NA TERENIE STADIONU MIEJSKIEGO (UL. SPORTOWA 1)

BIURO ZAWODÓW
OŁAWA: UL. SŁAŚK 10
STADION MIEJSKIEGO
UL. SPORTOWA 1

BIEGNIJ Z KOGUTEM

MOŻE WYSTARTOWAĆ KAŻDY KTO UKOŃCZYŁ 16. ROK ŻYCIA
UCZESTNICY OTRZYMAJĄ MEDAL, GADŻET SPORTOWY, NAPÓJ IZOTONICZNY, POSREK I WEZMĄ UDZIAŁ W LOSOWANIU ATRAKCYJNYCH NAGRÓD

SPONSOR GŁÓWNY: **essity**
ORGANIZATOR: **OKKF**
WSPÓRORGANIZATORZY: **URZĄD MIEJSKI W OŁAWIE**, **ZPD**, **powiatowa**
PARTNER: **MARATONY POLSKIE**

PATRONI MEDIALNI: **OLAWA 24**, **tuolawa.pl**, **ctk**

KS „Karkonosze” Jelenia Góra - LKS „Foto-Higiena” Błyskawica Gać 0:0

Przegrana z beniaminkiem

PIŁKA NOŻNA

III liga

Podopieczni Waldemara Tęsiorowskiego przegrali z beniaminkiem ligi - zespołem Karkonosze Jelenia Góra, który zdobył pierwsze punkty w sezonie

1:0 - NIKODEM SIUDAK (W 55 MIN.)

JELENIA GÓRA

28 SIERPNIA 2021 ROKU. STADION MIEJSKI. WIDZÓW OK. 300.

SEDZIOWALI

MARIUSZ MACKO Z JASIEŃ - GŁÓWNY ARBITR, ORAZ ASYSTENCI LINIOWI - DAWID KUŹMIAK ORAZ PIOTR WÓJTOWICZ (KS LZPN ZIELONA GÓRA).

ŻÓŁTE KARTKI

ADRIAN DĄBROWSKI (W 11 MIN.), PRZEMYSŁAW KOCOT (32), PAWEŁ NIEMIENIÓNEK (57) - WSZYSCY ZA FAULE.

„KARKONOSZE”

FOŚCIAK - KULCHAWY, NIEMIENIÓNEK, SUTOR, WAWRZYŃSKI, KOCOT, DĄBROWSKI (60 BĘBENEK), SURMAJ (60 GIZIŃSKI), SIUDAK (75 RANECKI), DRYJA (87 KUŁAKOWSKI), CZERWIŃSKI (60 POSZELĘŻNY)

LKS „FOTO-HIGIENA”

POŹNIAK (5) - ŁADA (3) (46 SZYMZYK - 3), ŁUCZKIEWICZ (4), PABINIAK (4), ORZECHOWSKI (4) - TROCHANOWSKI (4), SKOWRON (4) (75 KUBOŃ - 1) - BUJAKIEWICZ (4) (63 STRZELECKI - 2), SZCZYPKOWSKI (4), JARZĘBOWSKI (4) (63 OSIECKI - 2) - JAROSZYŃSKI (3)

Mecz mógł rozpocząć się świetnie dla Foto-Higieny, ale piłka po niezłym strzale, obila jedynie słupkę bramki Wojciecha Fościaka. Chwilę później w dogodnej sytuacji znalazł się Paweł Niemienionek, którego strzał sprzed li-



Paweł Bujakiewicz (w zielonym trykocie) miał swoją okazję na zdobycie bramki w meczu z ekipą Karkonosze Jelenia Góra, jednak góra był dobrze spisujący się w bramce rywali - Wojciech Fościak

nii bramkowej wybił interweniujący Łukasz Orzechowski. W kolejnej akcji z szesnastu metrów uderzył Adrian Dąbrowski, ale piłka minęła minimalnie słupkę bramki Roberta Poźniaka. W 19 minucie groźny strzał Pawła Bujakiewicza dobrze wybrocił Fościak. Minutę później Sebastian Jaroszyński zagrał do Bujakiewicza, którego uderzenie znów obronił gołkiper gospodarzy. W kolejnej akcji Michał Dryja zagrał do Michała Czerwińskiego, ale jego strzał z 5 metrów zablokował jeden z defensorów

Foto-Higieny. W 27 minucie kapitalną interwencją popisał się Poźniak, broniąc dobry strzał głową Michała Wawrzyńskiego. W doliczonym czasie gry niecelnie na bramkę Poźniaka uderzali Dąbrowski oraz Wawrzyński.

W 50 minucie po uderzeniu Dąbrowskiego i interwencji Poźniaka, piłka poleciała w stronę bramki, ale i tym razem defensywa gacian spisała się świetnie. Pięć minut później ze skrzydła Dryja zagrał w pole karne do Nikodema Siudaka, który z 7 metrów uderzeniem w stronę dalszego słupka dał prowadzenie gospodarzom. W 77 minucie próba Michała Skowrona głową nie znalazła drogi do bramki. Pod koniec spotkania mocne uderzenie Kacpra Strzeleckiego dobrze obronił Fościak.

DOMINIK CZERENDA
sport@gazeta.olawa.pl

Tabela III ligi - grupa III

Wyniki spotkań V kolejki, rozgrywanej 28-29 sierpnia

Karkonosze - Foto-Higiena 1:0, Warta - Piast 2:2, LKS Goczałkowice - Miedź II 1:0, Carina - Odra 0:1, Górnik II - Polonia 2:0, Stal - Śleza 1:2, Zagłębie II - MKS Kluczbork 4:1, Rekord - Pniówek 2:1, Lechia - Gwarek 1:1.

MIEJSCE	DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1.	LKS GOCZAŁKOWICE-ZDRÓJ	4	1	0	10	8:1
2.	ŚLEZA WROCŁAW	4	0	1	12	16:4
3.	REKORD BIELSKO-BIAŁA	3	2	0	11	8:5
4.	MIEDŹ II LEGNICA	3	1	1	10	11:7
5.	STAL BRZEG	3	0	2	9	9:5
6.	GWAREK TARNOWSKIE GÓRY	2	3	0	9	8:6
7.	ZAGŁĘBIE II LUBIN	2	2	1	8	11:7
8.	ODRA WODZIŚLAW	2	2	1	8	6:5
9.	GÓRNIK II ZABRZE	2	1	2	7	6:6
10.	MKS KLUCZBORK	2	1	2	7	6:10
11.	LECHIA ZIELONA GÓRA	1	2	2	5	8:9
12.	PNIÓWEK PAWŁOWICE	1	2	2	5	6:7
13.	CARINA GUBIN	1	2	2	5	2:8
14.	FOTO-HIGIENA GAĆ	1	1	3	4	2:4
15.	POLONIA BYTOM	1	1	3	4	4:7
16.	KARKONOSZE JELENIA GÓRA	1	0	4	3	4:13
17.	PIAST ŻMIGRÓD	0	2	3	2	7:11
18.	WARTA GORZÓW WLKP	0	1	4	1	2:9

*

W VI kolejce, w sobotę 4 września, „Foto-Higiena” podejmie w Gaci - Stal Brzeg. Początek meczu w Gaci o godzinie 12.00.

Zestaw pozostałych par V kolejki: „Piast” - „Gwarek”, „Pniówek” - „Lechia”, MKS Kluczbork - „Rekord”, „Śleza” - „Zagłębie” II, „Polonia” - „Karkonosze”, „Odra” - „Górnik” II, „Miedź” II - „Carina”, „Warta” - LKS Goczałkowice.

(DCZ)

I liga wojewódzka juniorów

Wyniki z 28/29 sierpnia

Górniki Polkowice - Moto-Jelcz Oława 5:1
Gol dla oławian: Alan Burkiewicz.
WKS Śląsk - Lechia Dzierżonów 9:3
KS Żórawina - Parasol Wrocław 1:5
Miedź Legnica - Piast Nowa Ruda 7:0
FC W-w Academy - Chrobry Głogów 1:2
Śleza Wrocław - Polonia-Stal Świdnica 4:0
Łużyce Lubań - Orzeł Ząbkowice Śl. 2:4

Mecz zaległy

KS Żórawina - Chrobry Głogów 1:9

*

W najbliższej kolejce, w niedzielę 5 września o godz. 11.00, oławianie zagrają w Dzierżonowie z Lechią.

(POL)

Piłkarskie nadzieje

IV liga okręgowa juniorów młodszych

WYNIKI Z 21/22 SIERPNIA
OLYMPIC III JUNIOR - CZARNI J-L 3:0
FMS-FENIKS STRZELIN - UNIA WROCŁAW 8:0
WYNIKI Z 28/29 SIERPNIA
UNIA WROCŁAW - SOKÓŁ MARCINKOWICE 1:3
BRAMKI DLA SOKOŁA: NIKODEM PAPRZYCKI, PAWEŁ TOPOREK I PIOTR JOPEK.
FMS-FENIKS STRZELIN - OLYMPIC III 3:7
OLYMPIC II JUNIOR - SOKÓŁ SMOLEĆ 3:0

TABELA PO II KOLEJCE

1.	OLYMPIC III JUNIOR	6	10:3
2.	FMS-FENIKS STRZELIN	3	11:7
3.	OLYMPIC II JUNIOR	3	3:0
4.	SOKÓŁ MARCINKOWICE	3	3:1
5.	CZARNI JELCZ-LASKOWICE	0	0:3
6.	SOKÓŁ SMOLEĆ	0	0:3
7.	UNIA WROCŁAW	0	1:11

V liga okręgowa juniorów młodszych

AP G.M. MIEKINIA - BARYCZ SUŁÓW 1:9
SILESIA-GAJ WROCŁAW - AP SYCÓW 0:5
PAUZOWALI: FOTO-HIGIENA GAĆ ORAZ AP FOOTBALL WROCŁAW.

VI liga okręgowa juniorów młodszych

WYNIKI Z 22 SIERPNIA
MKP WOŁÓW - RAPID DOMANIÓW 12:3

GOLE DLA RAPIDU: GRACJAN KLONOWSKI - 2
I KRYSZTIAN KOWALSKI.
ORZEŁ PRUSICE - MŁODZIK PRZEWORNO 3:1
LIDER BORÓW - TĘCZA BRZEZIA ŁĄKA 2:10
WYNIKI Z 28/29 SIERPNIA
RAPID DOMANIÓW - LIDER BORÓW 0:0
TĘCZA BRZEZIA ŁĄKA - ORZEŁ PRUSICE 3:4
PIAST ŻERNIKI - MŁODZIK PRZEWORNO 6:2

TABELA PO II KOLEJCE

1.	ORZEŁ PRUSICE	6	7:4
2.	MKP WOŁÓW	3	12:3
3.	TĘCZA BRZEZIA ŁĄKA	3	13:6
4.	PIAST WROCŁAW-ŻERNIKI	1	36:2
5.	LIDER BORÓW	1	2:10
6.	RAPID DOMANIÓW	1	3:12
7.	MŁODZIK PRZEWORNO	0	3:9

III liga okręgowa trampkarzy

MOTO-JELCZ OŁAWA - POLONIA ŚRODA ŚL. 5:1
AS KIEŁCZÓW - SOKÓŁ SMOLEĆ 0:17
POLONIA TRZEBNICA - OLYMPIC JUNIOR 0:12

V liga okręgowa trampkarzy

SOKÓŁ MARCINKOWICE - OLYMPIC IV 5:6
BRAMKI DLA SOKOŁA: BORYS BIAŁASIK - 4
I FILIP RUTKOWSKI.
PARASOL III W-W - ŚLEZA II WROCŁAW 4:1

(POL)

ZAPISZ SIĘ

zmierzmyczas.pl



TOYOTA

MIASTO I GMINA Jelcz-Laskowice

Studio Grabe

HARTMANN

tuolawa.pl

OLAWA

MGKS „Moto-Jelcz” Oława - „Lechia” Dzierżoniów 0:3

Trzeci mecz i ZNOWU PORAŻKA

PIŁKA NOŻNA
IV liga

Mało kto się spodziewał, że po trzeciej kolejce oławianie będą „czerwoną latarnią” tabeli

0:1 - OLIVEIRA ELTON DOS SANTOS (W 17 MIN.)
0:2 - OLIVEIRA ELTON DOS SANTOS (32)
0:3 - MARCIN ORŁOWSKI (67)

OŁAWA
28 SIERPNIA 2021. STADION OCKF PRZY UL. SPORTOWEJ. MECZ BEZ UDZIAŁU PUBLICZNOŚCI.

SĘDZIOWALI
MATEUSZ LOMBARDO - ARBITER GŁÓWNY,
WSPOMAGALI GO ASYSTENCI - PIOTR ZAJĄC
I MARCIN KRUPA (KS LEGNICA)

ŻÓŁTA KARTKA
BARTEŁMIJ PŁOMIŃSKI (W 44 MIN.).

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA
CZAPRAN - B.MUSIAŁ (83 MANKOWSKI),
KRZYŚKÓW, SHCHENIAVSKIY, PŁOMIŃSKI
(83 GANCARZYK) - PLUCIŃSKI, WALIŚ
(46 SKORŁUTOWSKI), KOHUT, PRUSAK (77
TELATYŃSKI), M.MUSIAŁ (73 SKRZYŚZOWSKI) -
KULCZYCKI (62 GAŁĄSZEWSKI).

„LECHIA” DZIERŻONIÓW
SZADY - ŁAZAROWICZ, JURASZEK, CHRAPEK -
CIARKOWSKI, RZEPSKI (80 ALDEIR), ORŁOWSKI,
MAZGA (77 CHLIPAŁA), JAROS (83 SZTUKA)
- ZATWARNICKI (70 KNYREK), OLIVEIRA (83
KORZENIOWSKI).

Morale zespołu „Moto-Jelcza” było fatalne po dwóch porażkach z beniaminkami IV ligi. Trochę te nastroje się poprawiły po środkowej wygranej w Wągrowie ze „Świtezią” w ramach rozgrywek Pucharu Polski na szczereblu okręgu wrocławskiego. Oławianie rozgromili wrocławian 11:0. Jednak jest ogromna różnica między zespołem klasy „A”, a faworytem tegorocznych rozgrywek IV



Jack Polasz

Paweł Kohut (w zielonym stroju) zadebiutował w drużynie „Moto-Jelcza” w meczu z „Lechią”

ligi. „Lechia” Dzierżoniów była mistrzem naszej grupy w poprzednim sezonie, ale przegrała rywalizację z „Karkonoszami” Jelenia Góra o awans do III ligi.

Goście po raz pierwszy zagrozili bramce Kacpra Czaprana w 7 minucie. Mateusz Zatwarnicki otrzymał podanie w polu karnym, ale strzelił niezbyt mocno i oławski bramkarz nie miał problemów z interwencją. W rewanżu gospodarze mieli okazję do strzelenia gola. Mateusz Prusak dośrodkował w pole karne z rzutu wolnego, obrońcy „Lechii” wybili piłkę w bok, gdzie trafiła do Marcina Musiała. Oławski skrzydłowy strzelił z ostrego kąta, ale trafił w słupek. Była to dla gospodarzy najlepsza sytuacja do strzelenia gola.

W 17 minucie Oliveira Elton dos Santos z bliska po-

konał głową golkipera „Moto-Jelcza”. Nasi zawodnicy protestowali, domagając się pozycji spalonej, ale asystent sędziego był nieugięty. Przewaga gości była coraz większa. Mateusz Zatwarnicki próbował zaskoczyć Czaprana strzałem z dystansu, ale czujny był oławski bramkarz. W 32 minucie Michał Ciarkowski dośrodkował wprost na głowę Brazylijczyka Eltona, który po raz drugi wpisał się na listę strzelców. Po chwili Bartosz Rzepski popisał się indywidualną akcją, ale strzelił niecelnie. Szturm „Lechii” trwał nadal, a przed przerwą Radosław Krzyśków dwukrotnie wyrzucił Czaprana, wybijając piłkę sprzed linii bramkowej.

Na początku drugiej połowy Jakub Kulczycki przebojem przedarł się w pole karne rywali i wycofał piłkę, ale Mateusz Prusak został za-

blokowany, a Marcin Musiał silnie strzelił ponad bramką. Po chwili Adrian Szady wybił piłkę na róg po strzale Prusaka z rzutu wolnego.

W 58 minucie Elton drybłował w szesnastce, a piłka po rękach bramkarza wyszła na rzut rożny. W rewanżu Michał Pluciński został zablokowany przy próbie strzału na bramkę „Lechii”. Jednak to wszystko, na co było stać oławian w ataku. Inicjatywę przejęli goście i co chwilę grali pod oławską bramką. W 66 minucie Kacper Czapan wybił na róg piłkę po strzale Michała Ciarkowskiego. Dobrze wykonany korner i Marcin Orłowski główką ustalił wynik. Kilka minut później Elton ponownie głową trafił do bramki, ale był na pozycji spalonej. W doliczonym czasie gry Jakub Chlipała strzelił z dystansu w poprzeczkę.

Tabela IV ligi - grupa wschodnia

Wyniki spotkań III kolejki, rozgrywanej 28 sierpnia

Pogoń - Sokół 2:6, Moto-Jelcz - Lechia 0:3, AKS Strzegom - GKS Mirków 2:2, MKP Wołów - Barycz 1:1, Polonia - WKS Wierzbie 3:0, Piast Nowa Ruda - Piast Żerniki 3:1, Bielawianka - Orzeł 0:2, Polonia/Stal - Słowianin 1:0.

MIJESCE	ZWYCIĘSTWA	PORAŻKI	BRAMKI		
DRUŻYNA	REMISY	PUNKTY			
1. LECHIA DZIERŻONIÓW	3	0	9	13:2	
2. POLONIA TRZEBNICA	3	0	9	7:2	
3. PIAST NOWA RUDA	3	0	9	8:4	
4. BARYCZ SUŁÓW	2	1	7	6:1	
5. MKP WOŁÓW	2	1	7	6:2	
6. POLONIA/STAL ŚWIDNICA	2	1	7	7:4	
7. SOKÓŁ MARCINKOWICE	1	1	4	9:7	
8. POGÓŃ OLEŚNICA	1	1	4	6:9	
9. ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE	1	0	2	3	6:6
10. SŁOWIANIN WOLIBÓRZ	1	0	2	3	4:5
11. WKS WIERZBICE	1	0	2	3	4:6
12. GKS MIRKÓW/DŁUGOŁĘKA	0	1	2	1	4:9
13. AKS STRZEGOM	0	1	2	1	3:10
14. BIELAWIANKA BIELAWA	0	1	2	1	3:6
15. PIAST ŻERNIKI	0	0	3	0	2:6
16. MOTO-JELCZ OŁAWA	0	0	3	0	0:9

*

W IV kolejce, rozgrywanej w sobotę 4 września, o godzinie 15.00 AKS Strzegom podejmie „Moto-Jelcz” Oława, a „Sokół” Marcinkowice zagra z ekipą GKS Mirków.

Zestaw pozostałych par IV kolejki: „Słowianin” - „Pogoń”, „Orzeł” - „Polonia/Stal”, „Piast” Żerniki - „Bielawianka”, WKS Wierzbie - „Piast” Nowa Ruda, „Barycz” - „Polonia”, „Lechia” - MKP Wołów.

(DCZ)

*

Po trzech meczach „Moto-Jelcz” ma zero punktów i dziewięć straconych bramek. Zatrważające jest, że oławianie nie strzelili jeszcze gola w meczach ligowych. Widoczny jest brak Mateusza Dobkowskiego i Karola Nikodema, którzy w poprzednim sezonie przeprowadzali skrydłami akcje, które przynosiły sytuacje podbramkowe. Teraz jest problem, aby przedostać się pod bramkę rywali. Obrońcom przytrafia się zbyt dużo błędów. To wszystko ma wpływ na pozycję, jaką zaj-

mują podopieczni Krystiana Pikausa. Mijmy nadzieję, że najbliższe mecze z mniej wymagającymi przeciwnikami przyniosą zmianę stylu gry i zdobycze punktowe. Najpierw będzie wyjazdowy mecz z AKS Granit Strzegom, a 11 września po raz pierwszy w tym sezonie oławscy kibice będą mogli zobaczyć drużynę „Moto-Jelcza” na własnym boisku w pojedynku z GKS Mirków/Długołęka.

JACEK POLASZ
sport@gazeta.olawa.pl

Ruszyła lokalna „Bundesliga”

Kopalina 3:2

Bramki dla Kopaliny: Andrzej Korol i Paweł Okoński.

BŁĘKITNI KRZECZYN - BURZA GODZIESZOWA 3:0
KS ZBYTOWA - KP 99 ŚLWICE 3:1
UKS ACADEMY KIEŁCZÓW - WKS KĄTNA 0:4

Paузował KS Byków

Liderem po I kolejce jest WKS Kątna, przed Błękitnymi Krzeczyn i KS Zbytowa.

*

W niedzielę 5 września o godz. 11.00 zagrają: Burza - KS Zbytowa, Pogoń - Błękitni, Piast -

Mirków/Długołęka, Burza - Widawa.

Grupa V

ZALESIE WÓJCICE - JANKOWIANKA W. 4:1

Strzelcy: Przemysław Krześciński i Jakub Ruczakowski - po 2 - dla Wójcic, a dla Wierzbnia - Michał Szczypkowski.

ZORZA ZABARDOWICE - BŁĘKITNI SIEDLCE 1:8

Bramki: Rafał Wróbel - dla Zorzy, a dla Błękitnych - Sebastian Kozina i Michał

Borowski - po 3, Adrian Lyra i Marek Szoldra.

CZARNI SOBOCISKO - ORZEŁ ŚW.KATARZYNA 4:0

Gole: Piotr Bielecki, Krzysztof Rogowski, Dawid Bochenek i Marcel Chajdziony.

RZEMIEŚNIK OŁAWA - SKRA WOJNOWICE 1:9

Strzelcy: Jakub Nowakowski - dla gospodarzy, a dla gości - Patryk Jarosz - 4, Kacper Tarka - 3, Dawid Fabisz i Jakub Węglarz.

POLONIA GODZIKOWICE - SPARTA WROCŁAW 0:5
MKS SIECHNICE - SZALUNA ŻĘBICE 3:4

Paузowali Czarni II Jelcz-Laskowice

Pierwszym liderem jest Skra Wojnowice, przed Błękitnymi Siedlce i Spartą Wrocław.

*

W niedzielę 5 września zagrają: Orzeł - Błękitni (godz.11.00); Jankowianka - Rzemieśnik oraz Czarni - Zalesie (godz.12.00); Sparta - Zorza (godz.13.00), a o godz.15.00: Szaluna - Czarni II oraz Skra - MKS.

PIŁKA NOŻNA
Klasa „O”

Kibice w Jelczu-Laskowicach zobaczyli ciekawe piłkarskie widowisko. Sytuacja na boisku zmieniała się jak w kalejdoskopie, a gospodarze zdołali przechrzyć szalę zwycięstwa na swoją stronę

Mecze pomiędzy tymi drużynami przeważnie są bardzo zacięte i emocjonujące oraz obfitują w dużą liczbę goli. Tak było też tym razem. Od początku przeważali podopieczni trenera Grzegorza Grafa. Kilkakrotnie kotłowało się w polu karnym „Zenitu”, jednak bez efektu bramkowego. Najbliżej szczęścia był Dominik Chruściel, jednak trafił w poprzeczkę sprzed pola karnego. Następnie dwie dogodne sytuacje zaprzepaścił Patryk Szczebelski, uderzając z kilku metrów w bramkarza. W 17 minucie ataki jelczan skończyły się powodzeniem. Piotr Kucharczyk obsłużył Szczebelskiego prostopadłym podaniem, a ten płaskim strzałem otworzył rezultat spotkania. Później grano głównie w środku pola, gdzie trwała zacięta walka. W 43 minucie przyjezdni zdobyli „gola do szatni”. Rzut wolny z narożnika pola karnego egzekwował Jakub Budzowski, Adrian Lipiec spóźnił się z interwencją i futbolówka zatrzepotała

MKS „Czarni” J-L - KS „Zenit” Międzybórz 3:2

Sięgnęli „Zenitu”



Patryk Szczebelski (na fot. z prawej strony) był najlepszym zawodnikiem „Czarnych” J-L w sobotnim meczu

w siatce. Po zmianie stron goście ruszyli do ataku. Zepchnięci do kurczowej obrony miejscowi długo nie potrafili powstrzymać szybkich napastników „Zenitu”. Dwukrotnie świetnie interweniował Lipiec, broniąc uderzenia Rafała Smyrskiego. W 57 minucie ten zawodnik wystartował do prostopadłego podania, wyprzedził obrońców i technicznym strzałem podwyższył na 2:1 dla przyjezdnych. Po stracie tego gola „Czarni” złapali drugi oddech, przejmując kontrolę nad boiskowymi

wydarzeniami. Dużo ożywienia wniósł Radosław Florek, wprowadzony do gry w 70 minucie. Ten bramkostrzelny napastnik kąsliwie uderzył z kilkunastu metrów, do odbitej od bramkarza piłki dopadł Chruściel i doprowadził do remisu. Sześć minut później aktywny Szczebelski został podcięty w obrębie szesnastki i sędzia bez wahania wskazał na „wapno”. Jedenastkę pewnie wykorzystał Florek, więc było 3:2 dla gospodarzy. Mimo okazji z obu stron ten rezultat już nie zmienił

się, więc miejscowi mogli świętować zwycięstwo nad wymagającym rywalem z powiatu oleśnickiego.
„Czarni” J-L: Lipiec – Wojnarski, Domino, Miniach, Tryhub – Żurawski (80 Tarasewicz), Kucharczyk – Grzelak, Maliga (70 Florek), Chruściel, – Szczebelski (90 Łucjan)
„Zenit” Międzybórz: Kubiszyn - Galik, Kromka, Górski, M. Rusiecki (70 Sitek) - Makowczyński, Budzowski, Sz. Rusiecki, Kluziak - Smyrski (80 Mondzelewski), Szewczyk (46 Michalewski)

Klasa „O” seniorów

Wyniki III kolejki, rozgrywanej 28 sierpnia

Czarni J-L - Zenit Międzybórz 3:2

Orzeł Marszowice - Orzeł Prusice 4:2 (Gole dla „Orła”: Aleksander Mułyk – dwa, Łukasz Kucyniak i gol samobójczy)

Błysk Kuźniczysko - Rapid Domaniów 7:0

Wratislavia - Orzeł Pawłowice 0:2

Polonia Bielany Wr. - Odra Lubiąż 3:3

GKS Koberzyce - KS Żórawina 2:3

Mechanik Brzezina - Polonia Środa Śl. 0:1

Wiwa Goszcz - Galakticos Solna 1:4

TABELA PO III KOLEJCE			
1. GALAKTICOS SOLNA	3	9	13:1
2. ORZEŁ PAWŁOWICE	3	9	9:0
3. ODRĄ LUBIĄŻ	3	7	8:5
4. POLONIA BIELANY WR.	3	7	9:6
5. CZARNI J-L	3	6	7:5
6. GKS KOBERZYCE	3	6	7:4
7. POLONIA ŚRODA ŚL.	3	6	5:3
8. KS ŻÓRAWINA	3	4	6:7
9. BŁYSK KUŹNICZYSKO	3	4	11:5
10. ORZEŁ MARSZOWICE	3	3	4:11
11. WRATISLAVIA	3	3	5:5
12. MECHANIK BRZEZINA	3	3	3:7
13. ORZEŁ PRUSICE	3	3	5:8
14. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	3	0	5:8
15. WIWA GOSZCZ	3	0	3:10
16. RAPID DOMANIÓW	3	0	1:16

W następnej kolejce, w sobotę 4 września, „Czarni” J-L zagrają na wyjeździe z ekipą KS Żórawina, a „Orzeł” Marszowice zmierzy się w Międzybórz z tamtejszym „Zenitem”. Te mecze rozpoczną się o godz. 17.00.

Natomiast „Rapid” Domaniów również zagra na wyjeździe - z „Polonią” Bielany Wrocławskie. Początek tego spotkania zaplanowano na godz. 15.00.

(TN)

Bramki: Patryk Szczebelski (w 17 min.), Dominik Chruściel (74) i Radosław Florek (w 80 min. – z karnego) – dla gospodarzy, a dla gości – Jakub Budzowski (43) i Rafał Smyrski (57).

(TN)

Klasa „A” seniorów

Wyniki III kolejki, z 28-29 sierpnia,

Grupa III

Polonia Miłoszyce - Piast 2:1 (bramki dla „Polonii” zdobyli: Piotr Langiewicz oraz Dawid Godlewski), Dąb - Burza 2:2 (bramki dla „Burzy” zdobyli: Patryk Dobrzański oraz Piotr Bekalski), Borowianka - Polonia Wrocław 2:0, Czarni - Iskra 1:1, WKS Wilczyce - Widawa Bierutów 0:5, KS Dobroszów - KS Brochów 2:0, Widawa Kiełczów - KS Łozina 2:1.

TABELA PO III KOLEJCE:			
1. POLONIA MIŁOSZYCE	3	9	5:1
2. CZARNI CHRZĄSTAWA	3	7	9:1
3. DĘGÓŁĘKA 2000	3	7	10:5
4. PIĄST NADOLICE	3	6	6:4
5. WIDAWA KIEŁCZÓW	3	6	8:3
6. BOROWIANKA BOROWA	3	6	10:8
7. KS DOBROSZÓW	3	6	4:3
8. BURZA BYSTRZYCA	3	4	7:5
9. POGOŃ SYCÓW	3	4	7:8
10. WIDAWA BIERUTÓW	3	3	7:8
11. KS ŁOZINA	3	3	3:4
12. POLONIA WROCŁAW	3	3	6:11
13. KS BROCHÓW	3	3	2:7
14. DĄB DOBROSZYCE	3	1	4:6
15. ISKRA PASIKUROWICE	3	1	7:12
16. WIDAWA BIERUTÓW	3	0	2:11

*

W IV kolejce, w sobotę 4 września, o godzinie 17.00 „Burza” Bystrzyca podejmie „Polonię” Miłoszyce.

(DCZ)

Grupa IV

Wyniki III kolejki, 28-29 sierpnia

FMS Strzelin - Sokół II 0:2 (bramki dla „Sokoła” zdobyli: Mateusz Rado oraz Maciej Bzunek), Burza-Dombud - Kolektyw 2:4 (bramki dla „Burzy” zdobyli: Eryk Szczepański oraz Kacper Konieczny), Lider - Nefryt 2:1, Świtez - Energetyk 4:3, Ognisko - Polonia Jaksonów 2:4, Gromnik - Polonia Jaszowice 1:1, Korona - Strzelinianka 1:3, Esthetic - Wicher 2:7.

TABELA:			
1. WICHER DOMASŁAW	3	9	15:3
2. POLONIA JAKSONÓW	3	9	13:2
3. POLONIA JASZOWICE	3	7	12:2
4. STRZELINIANKA STRZELIN	3	7	5:1
5. ŚWITEŻ WIĄZÓW	3	6	6:8
6. SOKÓŁ II M-CE	2	6	8:3
7. LIDER BORÓW	3	6	6:7
8. KOLEKTYW RADWANICE	3	6	9:4
9. NEFRYT JORDANÓW ŚL.	3	4	8:6
10. KORONA PĘCZ	3	3	3:8
11. GROMNIK KUROPATNIK	2	1	1:3
12. FMS STRZELIN	3	1	1:6
13. ESTHETIC LUDÓW ŚL.	3	1	7:13
14. ENERGETYK SIECHNICE	3	0	5:11
15. BURZA CHWALIBOŻ	3	0	5:16
16. OGNISKO PRZEWORNO	3	0	3:14

*

W IV kolejce, w sobotę 4 września, o godzinie 15.00 „Sokół” II Marcinkowice podejmie „Koronę” Pęcz, a o 16.00 „Polonia” Jaszowice zagra z „Burzą-Dombud” Chwalibóżyce,

WĘDKARSTWO
Łowili najmłodszy

Koło PZW nr 19 w Oławie zakończyło 28 sierpnia cykl zawodów spławikowych, organizowanych dla dzieci

Na stawie w parku miejskim, obok dworca kolejowego, 21 uczestników rywalizowało o puchar burmistrza Oławy Tomasza Frischmanna, który zjawił się na początku imprezy, przywitał się z młodymi wędkarzami i zachęcił do sportowej rywalizacji. Tylko czterech zawodników zerowało. W ciągu trzech godzin złowili okazy, ważące razem 24.130 g. Dominowały karasie, byczki, leszcze i okonie.

Wygrał dziesięcioletni Damian Dworak, który złowił 2800 g ryb, głównie były to leszcze i sumiki karłowate. Jemu też przypadła nagroda specjalna za największą rybę, którą był leszcz o długości 55 cm. Drugie miejsce zajął dziesięcioletek Alan Herba - 2340 g, a trzecie jedenastoletek Antoni Kińczyk - 1840 g. Na kolejnych pozycjach uplasowali się: Emilia Poleć (11 lat) - 1230 g, Dawid Borecki (5 lat) - 1180 g, oraz Nikodem Stachnik (4 lata) i Stanisław Soliński, obaj po 1110 g.

Statuetką dla najmłodszego uczestnika zawodów wyróżniono czterolatka Nikodema Stachnika

Trzem najlepszym młodym wędkarzom puchary wręczał

Damian Dworak zwyciężył nad stawem



Najlepsi w zawodach o puchar burmistrza: Alan Herba, Damian Dworak, Antoni Kińczyk, Emilia Poleć, Dawid Borecki i Nikodem Stachnik. Z tyłu prezesi Zdzisław Leniak i Andrzej Świętach

prezes Okręgu PZW we Wrocławiu - Andrzej Świętach. Wszyscy uczestnicy otrzymali nagrody rzeczowe, w postaci sprzętu wędkarskiego.

Zawody sędziował Zdzisław Leniak, przy pomocy Wincentego Cięszczyka. Na koniec poczęstowano wszystkich kiełbaskami z grilla, ufundowanymi przez Zarząd Koła PZW nr 19 oraz członków Koła Miejskiego nr 16 w Oławie.

Skarbnik Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie przyjmuje wpłaty we wt. i czw. w g.16-18, w sklepie wędkarskim koło dworca PKS. W pilnych sprawach kontakt tel. nr 609 68 22 07. W tym samym miejscu takie sprawy członków Koła nr 19 załatwia Agata Kieda. Skarbnik Koła PZW nr 90 „Rzemieślnik” dyżuruje w czw. w g.16-18 w siedzibie Koła przy ul 3 Maja 1A, lub

pod tel. 501278041 w pozostałe dni.

Najlepsi w zawodach federowych Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie: Tomasz Sukacz, Robert Zybała, Andrzej Świętach, Jakub Stadnik, Bartłomiej Suchodolski i Zbigniew Barnyk

(GRARO)

NOWA APTEKA

Apteka



NON STOP

Oława, ul. Chrobrego 56E

Czynne: pon - pt: 8.00 - 18.00



Apteka



**Oława, ul. 3 Maja 8u/4
(obok Żabki i T-Mobile)**

Czynne: pon - pt: 8.00 - 19.00
sob: 8.00 - 14.00 nd. i święta - nieczynne

NON STOP

**CZYNNE
W KAŻDĄ SOBOTĘ**



Apteka



**Oława, ul. Sportowa 4/1
(przy Pepco)**

Czynne: pon - pt: 8.00 - 20.00
sob: 8.00 - 16.00 nd. i święta: 9.00 - 16.00

NON STOP

**CZYNNE 7 DNI
W TYGODNIU!**



Apteka



**Jelcz-Laskowice, ul. Bożka 9
(przy salonie PLAY)**

Czynne: pon - pt: 8.00 - 20.00
sob: 8.00 - 16.00,
nd. handlowa: 9.00 - 14.00

NON STOP²

**CZYNNE W KAŻDĄ
NIEDZIELĘ HANDLOWĄ**



Apteka



**Oława, pl. Zamkowy 5
(obok CITODENTU)**

Czynne: pon - pt: 8.00 - 19.00
sob: 8.00 - 14.00, nd. i święta nieczynne

NON STOP^{BIS}

**CZYNNE
W KAŻDĄ SOBOTĘ**

